DZIS 20 STRON
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. WYDANIE V, IV.
Rok XXI. Kraków, niedziela 4 września 1938 Nr 244

# NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 555.
Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata), 206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

# Zwłoka w ogłoszeniu nowego projektu rządu praskiego

## *Niemcy sudeccy nie dali jeszcze definitywnej odpowiedzi. -- Hasło plebiscytu padnie w Norymberdze? -- Co powie Benesz?*

Praga, 3. 9. PAT. Konrad Henlein przybył w piątek wieczór do Asch.

Jak się dowiaduje korespondent PAT., dziś rano wyjechał do Asch członek misji lorda Runcimana Ashton Gwatkin, który ma się dokładnie poinformować u Henleina o jego rozmowie z Hitlerem. Należy przypuszczać, że Ashton Gwatkin uda się niezwłocznie po rozmowie z Henleinem na zamek Zdiar, należący do hr. Kinsky'ego, dokąd ma się dziś udać na weekend lord Runciman.

W związku z rozmową Henlein - Hitler w Berchtesgaden oprócz oficjalnego komunikatu niemieckiego nie ma dotychczas żadnych konkretnych wiadomości. Stanowisko Niemców sudeckich wobec rządu czeskiego zostanie sprecyzowane prawdopodobnie dopiero w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. W Pradze coraz częściej krążą pogłoski, że kanclerz w mowie na kongresie w Norymberdze ma wysunąć hasło plebiscytu w Sudetach.

„Lidove Noviny" donoszą: Według pierwotnego projektu, dziś miał być opublikowany nowy projekt rządowy. Postanowiono jednak odłożyć publikację aż do czasu porozumienia się co do wszystkich szczegółów. Na razie — jak twierdzą „Lidove Noviny", wiadomo tylko, że nowy projekt rządowy opiera się na systemie żup. Tak samo nie zapadły jeszcze postanowienia co do zamierzonego przemówienia prezydenta republiki, które miało być wygłoszone przed zjazdem norymberskim.

# Hitler obstaje przy 8 punktach Henleina

Londyn. 3. 9. (A) W odpowiedzi, której Henlein udzielił Runcimanowi, nacisk położony ma być na konieczność pośpiechu w doprowadzeniu rokowań do pewnego rezultatu. W Londynie komentowane to jest jako prawdopodobne wysunięcie krótkiego, podobno 8-dniowego terminu w celu znalezienia wspólnej płaszczyzny dla rozpoczęcia formalnych oficjalnych rokowań między partią sudecką i rządem czechosłowackim. Hitler trwać ma zresztą niezłomnie przy 8 punktach Henleina, jako jedynej płaszczyźnie, na której rozpoczęcie podobnych rokowań mogłoby być wszczęte, i wyraża nadzieję, że lordowi Runcimanowi uda się przekonać rząd czechosłowacki o konieczności jak najszybszego przyjęcia tej płaszczyzny. Obecne projekty rządu czechosłowackiego Hitler rzekomo odrzuca.



W Londynie utwierdza się przekonanie, że Hitler uzależni swe przemówienie w Norymberdze od rezultatów, jakie w ciągu nadchodzącego tygodnia osiągnie misja Runcimana w Pradze. O ile rezultaty te nie będą po myśli Hitlera, mowa norymberska może stać się zapowiedzią poważnego kryzysu międzynarodowego.

# A Rzesza usiłuje zrzucić z siebie odpowiedzialność

Berlin, 3. 9. PAT. Pozostający w dobrych stosunkach z berlińskimi kołami politycznymi korespondent „Hamburger Fremdenblatt" występuje przeciwko twierdzeniu, jakoby rozmowa pomiędzy kanclerzem Hitlerem a Konradem Henleinem stanowiła fakt, który dla kryzysu czeskiego może mieć decydujące znaczenie.

Korespondent pisze m. in.: Usiłuje się w świecie wywołać wrażenie, że nowe czeskie propozycje zawierają możliwości zadawalającego rozwiązania i że tylko od kanclerza Hitlera zależy, czy na tej podstawie będzie można osiągnąć pokojowy wynik końcowy. Spotkanie w Obersalzberg ma więc poprzeć twierdzenie, iż Rzesza niemiecka i jej wódz ponoszą znaczną część odpowiedzialności. Metoda ta — ciągnie dalej korespondent — zasługuje z uwagi na znaczenie chwili obecnej na najostrzejsze odrzucenie ze strony niemieckiej. Późny termin ogłoszenia propozycyj czeskich, które dopiero przez prezydenta Benesza mają być podane do wiadomości opinii publicznej, nie przeszkodził temu, że już w ubiegłą sobotę nieznane propozycje ocenione zostały przez Foreign Office jako cudowny wyraz czeskiej zdolności do rokowań. Jeżeli chce się teraz przerzucić na Obersalzberg dalsze losy tych propozycyj, to wykazuje się tym jeszcze większe skrępowanie i uleganie wpływom szerzonego z urzędowej strony angielskiej poglądu, iż Czesi doszli do kresu swej dobrej woli. Wszystko to jest bardzo przejrzyste. O jakimś zwrotnym punkcie, którym ma być rozmowa w Obersalzberg, nie może być mowy. Równie mało uważane być może za zasadniczą zmianę sytuacji ogłoszenie propozycyj przez prezydenta Benesza. Uznanie, że wzajemna i przez Czechów podsycana nienawiść grup narodowościowych republiki nie może być usunięta przez pozorne rozwiązanie, jest rzeczą narzucającą się i istotną. Nie ma żadnego bezpieczeństwa dla Czechosłowacji i dla pokoju, jeżeli oprze się ono nie na wewnętrznym ładzie lecz na równowadze mocarstw europejskich, podobnie jakby się usiłowało utrzymać równowagę na końcu miecza.

## NA POSTERUNKU:

# NOWY ROK SZKOLNY

(J. D.) KRAKÓW, 4 września.

**Jutro**, w poniedziałek ożywią się znów, po dwu i pół miesięcznej, przerwie sale szkół powszechnych i średnich, ogólnokształcących i zawodowych. Akademicki rok szkolny rozpocznie się dopiero po miesiącu.

Możnaby sądzić, że problem „dokąd“ który od szeregu lat jest główną troską rodziców i wychowawców — aktualnym jest tylko po zakończeniu roku szkolnego, natomiast na jego początku, gdy decyzja została powzięta troska ta ustaje. Tak jednak nie jest. Problem należytego przygotowania do życia młodego pokolenia wije się jak czerwona nić przez całą naszą politykę oświatową, stanowi twardy orzech do zgryzienia nie tylko dla bezpośrednio zainteresowanych rodziców, ale i dla sfer nauczycielskich, a wreszcie i dla państwa. Ciągłe przemiany, jakim współczesne życie podlega, wymagają ciągłych zmian w systemach nauczania. Kruszeje zwolna program humanistyczny; miejsce jego zajmują w coraz większej mierze nauki praktyczne, służące lepszemu opanowaniu zagadek życia naszego. Rozrasta się szkolnictwo zawodowe, rośnie sieć szkół rzemieślniczych, przemysłowych, handlowych i rolniczych, strumień uczącej się młodzieży przelewa się od zakładów wychowania ogólnego do zakładów o specjalnym zakresie nauczania.

U nas w Polsce zagadnienie oświaty stało się od pewnego czasu osią namiętnego sporu. Właściwie nie można tego nazwać sporem, bo mamy tu do czynienia jedynie z koncentrycznym atakiem, skierowanym przeciw polityce oświatowej od czasu tzw. reformy jędrzejewiczowskiej, która wprowadziła rewolucyjne zmiany w dotychczasowym systemie szkolnictwa, zamiast je wzmocnić i rozbudować. W efekcie więc brak w Polsce szkół, brak nauczycieli, natomiast rośnie liczba dzieci, które z tego powodu nie mogą pobierać nauki szkolnej „Mały Rocznik Statystyczny“ podaje cyfry niewiarygodnego wprost zastoju w tej dziedzinie. Liczba dzieci, przypadająca na jedną salę szkolną, ilość budynków szkolnych w państwie i liczba nauczycielstwa — to ilustruje zjawisk, które bynajmniej nie nastrajają do optymizmu.

* * *

Z pewną melancholią wypada stwierdzić, że zasada bezpłatności nauczania istnieje obecnie tylko w teorii. Posyłanie dzieci do gimnazjum stało się dziś ciężarem materialnym dla wielu rodziców. Dawniej nauka w gimnazjum była istotnie bezpłatna. Dzięki temu była ona dostęp na naprawdę dla najszerszych warstw społeczeństwa. Dzięki temu gimnazja były instytucjami par excellence demokratycznymi, w których na wspólnych ławach kształcił się syn chłopa obok syna generała, syn robotnika obok syna wielkiego przemysłowca, a wreszcie dzieci różnych narodowości. Osiem lat wspólnie spędzonych na jednej ławie gimnazjalnej umożliwiały zatarcie lub przynajmniej częściowe wyrównanie różnic społecznych i narodowościowych między uczniami, którzy kiedyś mieli stanąć na czele państwa. Szczególnie jeśli chodzi o były zabór austriacki, gimnazja spełniały — obok swej roli oświatowej — także i pionierską akcję wychowywania społeczeństwa w atmosferze wzajemnego zrozumienia nieraz przeciwstawnych interesów społecznych lub narodowościowych. Średnich zakładów naukowych była dostateczna ilość, nauka była w teorii i praktyce bezpłatna, to też prywatne gimnazjum należało tu raczej do rzadkości. Dziś sytuacja uległa radykalnej zmianie. Małopolska przystosowuje się pod tym względem do byłego zaboru rosyjskiego, gdzie gimnazjum prywatne było regułą, a gimnazjum państwowe wyjątkiem. Np. w Krakowie od kilkunastu lat nie powstało żadne nowe gimnazjum państwowe męskie, co więcej, jedno z gimnazjów męskich zostało nawet skasowane i przekształcone na gimnazjum żeńskie. Natomiast gimnazja prywatne rosną jak grzyby po deszczu. Nauka w żadnym gimnazjum nie jest już bezpłatna. Czesne w gimnazjum państwowym jest stosunkowo tak wysokie, że uniemożliwia ono chłopu i robotnikowi kształcenie dzieci, (dochodzą tu jeszcze inne liczne i częste opłaty np. na komitety rodzicielskie) zaś przepełnienie w tych zakładach doprowadziło praktycznie do normy procentowej w stosunku do mniejszości narodowych.

Gimnazjum przestało być instytucją demokratyczną. Przeważa w nim typ dziecka urzędniczego, ponieważ urzędnicy korzystają z daleko idących ulg w opłatach szkolnych. Liczba dzieci robotniczych i chłopskich w gimnazjach kurczy się z roku na rok. Po wyjściu z takiego gimnazjum uczeń właściwie nie zna innych warstw społecznych po za tą, z której wyszedł. Dzieci urzędnicze, które w związku z rozwojem etatyzmu nie marzą o innej karierze, jak tylko



urzędniczej, wychowanie odebrane w takim gimnazjum po prostu zmusza do życia odrębnego, kasowego. Jeżeli dziś mówi się o stanie urzędniczym, jako kaście odrębnej, żyjącej własnym życiem i oddzielonej od społeczeństwa coraz to wzrastającym murem nieufności i jak by wyższości — to gimnazjum obecne tego stanu rzeczy magna pars fuit

Szkoły prywatne wypełniają lukę, powstałą w szkolnictwie wskutek niezrealizowania przez państwo swych obowiązków oświatowych. Ale wspaniały rozwój hebrajskiego szkolnictwa prywatnego, hebrajskich szkół powszechnych, gimnazjalnych i zawodowych, ma także jeszcze i inne źródło. Jest nim potężny prąd odrodze-



niowy wśród żydostwa na całym świecie oraz rosnący ostatnio antysemityzm w niektórych krajach Europy. Niezależnie od swych celów wychowywania dziecka żydowskiego w Polsce na dobrego patriotę i równie dobrego Żyda — żydowskie szkolnictwo prywatne przejmuje na siebie część obowiązków oświatowych, które zasadniczo winno państwo wykonać. Niestety, rządy nasze, mimo że zdają sobie sprawę z tego stanu rzeczy, nie wyciągają z niego żadnych praktycznych wniosków w postaci częściowego choćby zwrócenia szkolnictwu żydowskiemu





sum, potrzebnych mu na prowadzenie pracy wychowawczej.

Do ujemnych stron zagadnienia oświaty w Polsce należy nie tylko brak szkół, ale i nauczycieli. Ten brak jest wszakże tylko pozorny. Nauczycieli jest w Polsce pod dostatkiem podobnie jak inżynierów i prawników. Tysiące nauczycieli żydowskich, posiadających wszystkie potrzebne kwalifikacje do nauczania w szkołach państwowych i prywatnych ogólnokształcących i zawodowych — daremnie szukają sposobności służenia państwu i społeczeństwu swą pracą i swymi zdolnościami. Antysemityzm szerzy i tutaj spustoszenia. Nauczycieli żydowskich ruguje się z posad państwowych, nowych, oczywiście, nie przyjmuje się, a i prywatne, nieżydowskie zakłady naukowe, starają się dostosować pod tym względem do przykładu instytucji państwowych. I jak wszędzie, tak i tutaj czynniki antysemickie wolą dopuścić raczej do pogłębiania się analfabetyzmu, do zacofania w rozwoju szkolnictwa średniego i do obniżenia się poziomu umysłowego młodzieży, aniżeli respektować zasady konstytucji, zabraniającej czynić dyskryminacji religijnych lub narodowościowych.

Jeżeli już mowa o antysemityźmie, to wspomnijmy na koniec i o przenikaniu haseł ulicznego żydożerstwa do szkół. Młodzież uniwersytecka zawsze była przykładem dla studentów gimnazjalnych. Już choćby dlatego, burdy na uniwersytetach musiały znaleźć swe echo i w gimnazjach a nawet w szkołach średnich. W napadach antyżydowskich coraz częściej bierze udział młodzież szkolna w wieku od 12 lat wzwyż. Miejsce harmonijnego dotąd współżycia zajęła brutalność w stosunku do współuczniów, a także i do reszty nauczycieli żydowskich. Rozpasanie instynktów, pozbawionych hamulców kultury rychło przeniosło się na najwyższe autorytety szkolne, wybiło mury zakładu naukowego i przeniosło się na ulicę, gdzie zmieszało się z gawiedzią. Byłoby dziwnym, gdyby w ślad za tym nie nastąpiło obniżenie poziomu umysłowego młodzieży. To też kuratoria szkolne niejednokrotnie w swych okólnikach wskazywały na niebezpieczeństwo spustoszenia moralnego wśród młodzieży, zalecając różne środki, ale nie wspominają o najważniejszym, właściwym źródle zła. W bieżącym roku nadzór nad młodzieżą szkolną ma być zaostrzony, począwszy od zakazu noszenia przez dziewczęta zdobnych sukien i jedwabnych pończoch a skończywszy na legitymowaniu młodzieży szkolnej przez posterunkowych na ulicy.

Są to wszystko jednak paliatywy. Zło trzeba uchwycić u jego źródła a nie u jego symptomów. Jeżeli i w tym roku powtórzą się smutne wypadki na wyższych uczelniach jeżeli propagandzie antyżydowskiej nie położy się kresu daleko jeszcze przed progiem szkoły ludowej i średniej — na nic zdadzą się najlepsze nawet okólniki. Okólnikami nie leczy się głębokich ran, zadawanych młodym duszom przez tępą propagandę antyżydowską.

# Przygotowanie gospodarstw wiejskich do potrzeb obrony państwa

## *Doniosłe uchwały Rady Ministrów*

Warszawa, 3. 9. PAT. Dnia 3 września r.b. w godzinach południowych odbyło się pod przewodnictwem pana premiera gen. Sławoj-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

M. in. Rada Ministrów przyjęła projekty kilku ustaw w sprawie ratyfikacji umów międzynarodowych, następnie uchwaliła rozporządzenie ustalające na dzień 15 września rb. termin wejścia w życie przepisów art. 56 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o rzeczowych świadczeniach wojennych. Artykuł ten upoważnia ministra rolnictwa do nakładania w porozumieniu z ministrami spraw wojskowych, spraw wewnętrznych i skarbu na właścicieli, posiadaczy lub zarządców, będących osobami fizycznymi albo prawnymi, oraz na zarządy gospodarstw wiejskich obowiązku przygotowania gospodarstw do wytwórczości odpowiadającej potrzebom obrony Państwa. Uchwała ta pozostaje w związku z pracami

## Weekend lorda Runcimana

Praga, 3. 9. PAT. Runciman spędzi prawdopodobnie week-end jako gość arcybiskupa Kaspara. Do poniedziałku, jak zaznacza Reuter, nie są przewidziane żadne rozmowy, chociaż możliwe jest, iż w tym czasie Runciman zobaczy się z Henleinem.

* * *

Praga, 3. 9. PAT. Według „Lidovych Listów" dziś mają nastąpić dalsze rozmowy rządu z S. D. P., natomiast misja lorda Runcimana spotka się z delegacją S. D. P. w poniedziałek.

## Nowy incydent graniczny

Berlin, 3. 9. PAT. Dzisiejsza prasa niemiecka przynosi wiadomość o nowym incydencie na granicy niemiecko - czeskiej. Mianowicie czeski urzędnik celny strzelił do celnika niemieckieg na drodze z Aschberg do Eisenstein.

## Misja sowiecka w Pradze

Praga, 3. 9. PAT. W kołach poinformowanych twierdzą, że w ostatnich dniach sierpnia do Pragi miało przybyć 4 wyższych oficerów lotnictwa sowieckiego i 3 funkcjonariuszów G. P. U.

## Program kongresu norymberskiego

Norymberga, 3. 9. PAT. Tegoroczny kongres partii narodowo-socjalistycznej otwarty zostanie w poniedziałek dn. 5 b. m. przyjęciem, wydany przez kanclerza Hitlera w ratuszu norymberskim. Właściwe otwarcie kongresu nastąpi we wtorek odczytaniem, w czasie którego zostaną ogłoszone nazwiska tegorocznych laureatów nagrody narodowej. Przy tej okazji kanclerz Hitler zabierze głos. Poza tym kanclerz Hitler wygłosi prawdopodobnie przemówienie w czasie apelu niemieckiej służby pracy, przemówienie do przewódców politycznych, do młodzieży hitlerowskiej, z okazji wielkiego zgromadzenia oddziałów S. A. i S. S., z okazji zjazdu i zlotu automobilistów i lotników narodowo-socjalishycznych, oraz z okazji wielkiej defilady wojskowej. 12 września kongres zostanie zamknięty przemówieniem kanclerza Hitlera. Wieczorem 12 września odbyć się ma wspaniała defilada wojska przy świetle pochodni. Można przypuszczać, że tegoroczny kongres będzie stał pod znakiem zjednoczenia Austrii z Rzeszą, po raz pierwszy bowiem formacje narodowo-socjalistyczne z b. Austrii ukażą się na kongresie.

## Odroczony wiec hitlerowski w Bielsku

Bielsko, 3. 9. (R.) Jutrzejszy wiec „Jungdeutsche Partei", na którym przemawiać miał sen. Wiesner, odroczony został do dnia 8 bm.

## Zjazd Betaru przeniesiony do Warszawy

Bielsko, 3. 9. (R) Światowy Zjazd Betaru który odbyć się miał w Bielsku w dniach od 10 — 17 bm., został odwołany w związku z ostatnią uchwałą rady miejskiej. Zjazd odbędzie się w tym samym terminie w Warszawie.

rządu w dziedzinie polityki aprowizacyjnej.

Z kolei Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie o przedłużeniu na dalsze pięć lat terminu uzyskiwania ulg przy inwestycjach elektryfikacyjnych, przewidzianych w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej o popieraniu elektryfikacji.

W dalszym ciągu posiedzenia Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie zmieniające do tychczasowe przepisy o uposażeniu tych nauczycieli niższych szkół zawodowych, którzy, oprócz normalnych kwalifikacyj zawodowych, posiadają ukończone studia wyższe względnie inne studia specjalne. Obecnie nauczyciele ci zrównani będą pod względem automatycznego awansu z nauczycielami publicznych szkół powszechnych ze studiami wyższymi lub specjalnymi.

W końcu uchwalone zostało rozporządzenie o zmianie granic powiatów wyrzyskiego i sępoleńskiego w woj. pomorskim.



# Stałe miejsce dla Polski w Radzie Ligi Narodów?

Londyn, 3. 9. (Sin.) Prasa angielska od 2 dni interesuje się żywo polityką polską w chwili obecnej. Zainteresowanie to wywołane zostało ostatnimi rozmowami polsko - angielskimi w Londynie, oraz wiadomością o raporcie, jaki pierwszy lord admiralicji Duff Cooper przesłał premierowi Chamberlainowi z rozmowy, odbytej z ministrem Beckiem w czasie swej wizyty w Gdyni. „Daily Telegraph" i „Daily Mail" przewidują, że w czasie posiedzenia Rady Ligi Narodów lord Halifax odbędzie w Genewie ważne rozmowy z min. Beckiem. Pismo stwierdza, że Polska nie wyrzeknie się swego miejsca w Radzie Ligi, a „Daily Mail" przypuszcza nawet, że rząd angielski zaproponuje nawet Zgromadzeniu Ligi Narodów, by Polska zajęła stałe miejsce w Radzie Ligi.

*Szlachetny głos pisarki amerykańskiej:*

# „Amerykę stać na przyjęcie wszystkich uchodźców!"

### *„Sami jesteśmy jedynym w świecie społeczeństwem emigrantów"*

Nowy Jork, 3. 9. ŻAT. Znaną literatka amerykańska, Anna O'Hare MacCormick, zamieszcza w „New York Times", którego jest stałą współpracowniczką, artykuł, w którym apeluje do Stanów Zjednoczonych o wpuszczenie do kraju — jeśli to się okaże niezbędne — wszystkich 500.000 żydowskich i chrześcijańskich uchodźców z Niemiec, aby przez to uczynić wymowny gest ofiarności ze strony demokratycznego narodu". MacCormick pisze m. in.:

Jesteśmy jedynym w swym rodzaju społeczeństwem w świecie, gdyż my, Amerykanie, jesteśmy w całości społeczeństwem emigrantów. Już z tego bodaj powodu jest obowiązkiem naszego rządu szukać radykalnego rozwiązania problemu uchodźców. Jest to zadanie demokracji, gdyż demokracja nie może się ostać, jeżeli dopuszcza do pozbawienia mniejszości prawa do życia. W pierwszym zaś rzędzie jest to zadaniem takiej demokracji, która sama została przez uchodźców założona i była zasilana ciągłym przypływem elementu, piętnowanego w dzisiejszej Europie mianem mniejszości narodowej.

Czas już najwyższy, by Amerykanin podniósł głos i oświadczył, że jeśli rzeczywiście mamy bronić demokracji, to jedyną pozytywną i praktyczną drogą do tego wiodącą jest nie tylko objęcie inicjatywy na rzecz rozwiązania problemu uchodźców, lecz również — jeśli to jest niezbędne — samodzielne tego zagadnienia rozwiązanie. Jest niestety ze wszechmiar niepopularne już samo wyszeptanie myśli, że Stany Zjednoczone — oczywiście, zgodnie z ich własnymi ustawami i na ściśle określonych i wykonywanych warunkach — mają możność rozmieszczenia na swoim kontynencie tych wszystkich ludzi, którzy są brutalnie wypędzani z Niemiec ze względów rasowych. Ludzi tych, Żydów i chrześcijan, jest około pół miliona. My zaś mamy przecież najmniej 10 milionów własnych obywateli, którym musimy pomagać. Uzmysłowcie sobie jednak, że tych pół miliona nie przybywa do nas z pustymi rękoma, tak by zresztą z pewnością nie było. Rząd niemiecki jest bowiem w najwyższym stopniu zainteresowany w utrzymywaniu z nami stosunków handlowych, możemy go więc zmusić do wypuszczenia z Niemiec kapitałów na potrzeby kolonizacji uchodźców. Do tego należy jeszcze wziąć pod uwagę, że większa część imigrantów przynosi ze sobą wysokie kwalifikacje zawodowe, wiedzę i zdolności, które muszą wzbogacić społeczeństwo, przyjmujące uchodźców. Wreszcie dodać należy, że uchodźcy — jak to się już rzeczywiście stało w Belgii — założyli nowe gałęzie gospodarcze i dali więcej możliwości zarobkowania, niż sami wzięli.

Byłoby to — konkluduje MacCormick — najwymowniejszym gestem gotowości ponoszenia ofiar ze strony demokratycznego narodu, który by w dodatku pomnożył jeszcze zasoby własnego dobrobytu.

Nowy Jork, 3. 9. ŻAT. Znana dziennikarka i literatka amerykańska Dorothy Thompson (żona Sinclair Lewisa) wydała w tych dniach książkę o problemie emigracyjnym p. t. „Uchodźcy — anarchia czy organizacja". Autorka kreśli projekt powołania do życia międzynarodowego towarzystwa emigracyjnego na zasadach bezwzględnie handlowych. Towarzystwo to nabywałoby za pół ceny walory zablokowane w Niemczech od kandydatów na uchodźców i zagranicznych dłużników, których wierzytelności w Rzeszy są „beznadziejnie zabrożone". Dysponując zablokowanymi kapitałami, towarzystwo mogłoby prowadzić rokowania z rządami różnych państw zamorskich w sprawie kolonizacji uchodźców, którzy dysponując kapitałami i nabytymi w Niemczech środkami technicznymi byliby niewątpliwie przyjęci z życzliwością.





## Czy endecy wezmą udział w wyborach?

*(Telefonem od naszego korespondenta)*

Warszawa, 3. 9. (Sin.) Na posiedzeniu zarządu głównego Stronnictwa Narodowego postanowiono odroczyć decyzję w sprawie udziału w wyborach samorządowych.

## Oswojony wilk zagryzł na śmierć 5-letnią dziewczynkę

Pińsk, 3. 9 PAT. Oswojony wilk, należący do p. Mączyńskiej, właścicielki majątku Chojno, z zagrody gospodarskiej Teodora Pułchowskiego ze wsi Stajki, porwał jego córkę Lidię lat 5, którą poniósł na przestrzeni 100 metrów, przy czym silnie pokaleczył ją. Dziecko w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala w Pińsku, gdzie wkrótce zmarło.

# PRZEGLĄD PRASY

## Bez poczucia obywatelskiego

P. Cat - Mackiewicz ogłosza w „Słowie" jeden z tych artykułów, które dość rzadko pojawiają się na łamach prasy polskiej, a które omawiają zasadniczy problem prawa i praworządności w Polsce. P. Cat pisze:

Wyobraźmy sobie konduktora drogi żelaznej:

Wchodzi do pierwszej klasy:

— Bilet?

— Nie mam biletu, ale może Pan to uwzględni, że jestem członkiem Ozonu i prenumeratorem Kuriera Porannego.

— Ach! przepraszam.

W drugiej klasie:

— Bilet?

— Jadę na gapę, ale oto legitymacja Związku Młodej Polski.

Konduktor z początku jest zadowolony, potem przychodzą doń refleksje.

— A może Pan z tych, co to mają sympatię do Piaseckiego.

— Ale gdzież tam, przeciwnie uważam prezesa Skwarczyńskiego za męża stanu, a majora Galinata za proroka.

— Kiedy tak, to dobrze.

Sądzę, że nawet prezes Izby Kontroli Państwa zażądałby, aby takiego konduktora usunięto ze służby, uznałby, że przez tego rodzaju postępowanie konduktorów niezgodne z instrukcją i regulaminem pisanym, stworzyłby się nieznośny bałagan na kolejach.

Taki konduktor raziłby nas wszystkich i takich konduktorów jeszcze w Polsce niema.

Ale zważmy jednocześnie, że nie razi nas minister opatrujący różne związki Młodej Polski furami biletów bezpłatnej jazdy, nie razi nas, że kolej przewozi za pół darmo jakieś związki młodzieży wiejskiej, złożone z nauczycielek i żon posterunkowych poprzebieranych za kobiety wiejskie w nieistniejące stroje ludowe, jak w operetce. Raziłoby nas gdyby konduktor postępował przeciw prawu, nie razi nas gdy to czyni minister.

Na to mi ktoś odpowie:

— Minister jest czynnikiem prawotwórczym.

Nie! Trzeba dużo rzeczy w Polsce rozplątać. Czynnikiem prawodawczym w Polsce jest Sejm i Senat, a nie minister, który winien tylko lojalnie wykonywać prawo. Chodzi tu jednak o rzecz głębszą niż spór kompetencyjny. Chodzi o poczucie obywatelskie w społeczeństwie. Dlaczego się u nas nie słyszy, aby starosta, aby wojewoda, aby inny urzędnik obarczony dużą odpowiedzialnością obywatelską czasami oświadczył: „Nie! — podaję się do dymisji bo to, albo tamto nie zgadza się z moim pojęciem o moich obowiązkach o prawie". Chyba nie z braku tematu do takich wystąpień, a nawet nie z braku uczciwości, czy rzetelności, — nasz świat urzędniczy posiada dużo zacnych i odważnych ludzi, ale z powodu mylnego pojęcia o poczuciu obywatelskim i o roli, które odgrywać powinno w państwie.

W ostatnich czasach zbyt dużo się mówi o dyscyplinie, zbyt mało o prawie. Zapomina się, że życie państwowe ma różne formy i formy życia wojskowego nie dadzą się przeszczepić do życia politycznego, konstytucyjnego, gospodarczego etc. Żołnierz, który bohatersko wykonuje rozkaz przełożonego chociażby wydany wbrew jego zrozumieniu dobra sprawy, jest bohaterem, ale sędzia wykonujący ochoczo przy rozstrzyganiu sprawy rozkaz przełożonego zasługuje na potępienie. Dlaczego? Bo wojsko jest oparte na dyscyplinie i w dyscyplinie tkwi jego siła; — jakiś podporucznik może uważać, że rozkaz wydany mu przez dowódcę kompanii jest taktycznie błędny, ale go wykona, bo rozkaz musi być wykonany, natomiast w sądownictwie jest inaczej, tu sędzia może się pytać tylko własnego sumienia, a nie przełożonego. I w sądzie wojskowym jest przecież tak samo, jak w cywilnym.

Rzeczpospolita istnieć nie może bez obywateli, bez ludzi o poczuciu obywatelskim.

Zacytowaliśmy obszernie wywody p. Mackiewicza. Autor tych słów jest niemal osamotniony w swej walce o poczucie obywatelskie, o prawo i praworządność. Wzywa do tworzenia poczucia obywatelskiego i obywateli a zapomina, że tego nie można tworzyć, lecz trzeba przez lata całe wychowywać. Do takiego wychowania potrzebna jest atmosfera prawa i praworządności i przekonanie każdego obywatela, że prawo raz naruszone przestaje być prawem, że prawo winno być równe wobec wszystkich, w przeciwnym razie przestaje istnieć. A przy tym apel o prawo i praworządność, o poczucie obywatelskie wtedy jest całkowicie uzasadniony, gdy się te pojęcia rozciąga nie tylko na pewne odcinki życia, ale gdy się je stosuje w całym życiu publicznym.

## Dr Nathan i rasizm włoski

Nie jest dla nikogo niespodzianką, że prasę endecką ogarnęła nowa fala radości. Sprawił to Mussolini i jego zasady rasistowskie wprowadzane z niezwykłym pośpiechem w czyn. Cieszą się więc pisma endeckie i porównują niedawną sytuację Żydów włoskich z ich obecnym losem. „Warszawski Dziennik Narodowy" uderza w ton triumfu i pisze:

Na czele Rzymu stał kiedyś przed wojną Żyd, dr. Nathan, jako burmistrz „wiecznego miasta". Duma wielka rozpierała serca Żydów, gdy patrzyli, jak człowiek ich plemienia stał się najwyższą figurą samorządową w stolicy włoskiego mocarstwa, która była równocześnie siedzibą Namiestnika Chrystusowego.

Dr. Nathan, jako burmistrz Rzymu, nie zasklepiał swojej energii w czterech ścianach ciasnego gabinetu, lecz patronował także poczynaniom szerszym. Pod jego patronatem odbywały się często demonstracje przeciwko Papieżowi, podczas których padały wrogie okrzyki: „Precz! Precz!"

Od owego czasu nastąpiły w Rzymie wielkie zmiany, które doprowadziły aż do dekretu rządu faszystowskiego zapowiadającego wydalenie z granic kraju wszystkich Żydów, którzy znaleźli się we Włoszech jako obcy przybysze po roku 1919-tym. I może się doczekamy takiego widoku, że Żydzi urządzą znowu uroczysty pochód pod mury Watykanu, lecz nie będą tam już krzyczeli: „Precz!", nie będą pięściami grozili Ojcu św. Przeciwnie! Skierują do niego pokorną prośbę, aby ich wziął w obronę przed surowymi zarządzeniami władz włoskich.

Z każdego słowa bije uczucie radości i satysfakcji. Radość ta jest trochę przedwczesna a sprawa z drem Nathanem jest zwyczajnym wymysłem. Dr. Ernesto Nathan był istotnie burmistrzem Rzymu, wybitnym politykiem włoskim, senatorem i znanym pisarzem, ale za czasów jego burmistrzostwa nie było żadnych demonstracji przeciwko papieżowi. Jest to wymysł dziennika endeckiego, sprepárowany prawdopodobnie dla upiększenia wywodów. Co się zaś tyczy przepowiedni, że Żydzi mogą udać się w pochodzie uroczystym pod Watykan z pokorną prośbą, to jest to fantazja. Zdajemy sobie sprawę, że Watykan nie jest dla Żydów instancją, w którejby mogli składać swoje prośby. Ale należy liczyć się z czymś innym, że z prośbą tą udadzą się katolicy włoscy. Bo przecież wiadomo dobrze jak to wygląda w praktyce. I w Niemczech zaczęło się od Żydów a dziś gnębi się i tępi katolików narówni z Żydami. Kto nie wierzy, niech sobe przeczyta ostatni list biskupów niemieckich, albo też informacje Katolickiej Agencji Prasowej.

(Ro)

---

Bł. p.

**BERNARD HAMMERSCHLAG**

obywatel m. Nowego Targu

zmarł dnia 31-go sierpnia 1938 w 72-gim roku życia.

Pogrzeb odbył się dnia 1-go września w Nowym Targu, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

DZIECI I WNUKI.

---



---

## „Żyliśmy w przyjaźni z Żydami..."

# Włosi w Ameryce nie mogą być odpowiedzialni za politykę rządu włoskiego

Nowy Jork, 3. 9. ŻAT. Wychodzące w Nowym Jorku czasopismo włoskie „Tho Vigo Revew" omawia w ostatnim numerze rasistowską politykę włoskiego faszyzmu i wywodzi m. in.: „Włosi w Ameryce nie ponoszą odpowiedzialności za politykę rządu rzymskiego. Zawsze ożywiały ich przyjazne uczucia dla ich współobywateli żydowskich i pragną przyjaźń tę i nadal zachować, jak długo będzie ona wywzajemniana". Pismo jest zatem zdania, iż nie ma powodu do zakłócenia dobrych stosunków, łączących Włochów i Żydów na terenie amerykańskim, i że Żydzi w Ameryce z pewnością nie popełnią błędu uogólnienia swej niechęci do rządu Mussoliniego, który wypłynął na wody antysemickie, i nie przerzucą tej niechęci na cały naród włoski.



## Z giełdy

### KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

KRAKÓW, 3. 9. Pszenica jednolita dworska czerwona 22.25—22.75, biała 22.25—22.75, zbierana targowa 21.75—22, żyto jednolite dworskie 16.75—17, zbierane targowe 16.25—16.50, jęczmień przemiałowy 15.25—15.50 pastewny 15.25—15.50, owies jednolity dworski 16—16.25, zbierany targowy 15.50—15.75, mąka pszenna gat. I. wyciąg 30% 40.50—43, gat. I. 50% 38.50—39.50, gat. IA 65% 34—35, razowa 95% 28.50—29, gat. II 30—65% 32.50—33.50, gat. IIA 50—65% 27.25 28.25, gat. III 65—70% 20—21, pastewna 13—13.50, mąka żytnia okręgu krakowskiego gat. I 50% 29—29.50 gat. I 65% 27.50—28, razowa 95% 21—21.50, gat. II 50—65% 16—16.50, mąka żytnia okręgu poznańskiego gat. I. 50% 29—29.50, gat. I 65% 27.50—28, otręby pszenne standartowe miałkie 10.25—10.50, średnie 9.75—10, żytnie standartowe 9.25—9.75. Tendencja i obroty: pszenica 63, spokojna, żyto 37 spokojna, jęczmień — spokojna, owies 20 spokojna. Ogólny obrót 621 ton. Tendencja ogólna spokojna.

## JAKA BĘDZIE POGODA?

Przewidywany przebieg pogody w dniu 4 bm.: We wschodniej części kraju zachmurzenie duże, na pozostałym obszarze umiarkowane lub niewielkie. Temperatura w ciągu dnia około 20 st. Słabe wiatry z kierunków zmiennych.

### POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAŃ, 3. 9. Żyto zdatne do przemiału plus 25 gr, mąka pszenna wszystkie gatunki minus 50 gr, żytnia wszystkie gatunki minus 50 gr. Reszta bez zmiany. Pszenicy 76, żyta 160, jęczmienia 145, owsa 10. Tendencja dla wszystkich spokojna.

**IGNOTUS**

# UPIÓR NORYMBERGI

Jutro w południe rozpoczyna w Norymberdze obrady swe 10. Kongres niemieckiej partii narodowo-socjalistycznej. Od godz. 15.30 do 16 bić będą dzwony na powitanie Kongresu. O godzinie 16 zjawi się „führer" w wielkiej sali ratuszowej. Program całych siedmiu dni, aż do 12 września jest z prawdziwie niemiecką precyzją z góry na minuty obliczony.

We wtorek o godz. 11.30 Gauleiter Adolf Wagner odczyta proklamację „führera", na którą czeka świat polityczny. We czwartek, o godz. 21 przemaszeruje pochód kierowników politycznych ruchu z pochodniami przed „führerem". Tego samego dnia odbędzie się „dzień wspólnoty". 15.000 uczestników weźmie w nim udział. Ćwiczenia gimnastyczne odbywać się będą bez komendy słownej. Komendę dawać będą fanfary i rogi. Ogółem 360 muzykantów wygrywać będzie specjalnie przygotowaną muzykę totalistyczną. 5000 dziewcząt zatańczy przed „führerem" na zakończenie „Dnia wspólnoty"...

I tak dzień w dzień jakieś inne przedstawienie, które naród niemiecki znowu wprawi w trans na rozkaz.

A w ostatnim dniu, punktualnie o godz. 11.30 „defilada bojowników ruchu" przed „führerem" na placu Adolfa Hitlera.

Trzeba to przyznać Niemcom: na polu propagandy i koszarowego organizowania i ujarzmiania materiału ludzkiego są mistrzami bezkonkurencyjnymi. Zapewne zatem i ten 10. Kongres w Norymberdze odbędzie się „am Schnürchen".

Norymberga stała się symbolem. Nie tylko symbolem dla nas Żydów, ale i dla całego świata.

Byłoby błędem bagatelizować siłę tego symbolu z uzasadnionej nienawiści do tych sił, które hitleryzm w przeciągu 5 lat zdołał zaktywizować nie tylko przeciw narodowi żydowskiemu, ale i przeciw światu, jego cywilizacji, kulturze i przeciw najpiękniejszym wartościom etycznym ducha i duszy ludzkiej.

Nie można i nie trzeba zaprzeczyć, że ruch hitlerowski stał się siłą, która w świecie dzisiejszym odgrywa rolę istotną. Przez to, że siłę tę zgodnie z prawdziwą jej rolą zaopatrujemy przydawką „niszczycielska", tkwi również uznanie faktu tej siły. Rozrost tej siły, jej przenikanie do coraz dalszych zakątków świata przy pomocy systematycznie zorganizowanej pajęczej sieci propagandystycznej, w pośrodku której czyha wielonożny pająk nazistyczny, w niemałej mierze uwarunkowany został wyniosłym bagatelizowaniem dynamiki tego ruchu, jego bezprzykładnej prężności, pozbawionej jakichkolwiek hamulców. Może dopiero w dniach dzisiejszych po raz pierwszy zauważyć się daje wśród narodów głębsza refleksja, poważniejszy lęk i odpór przed mackami i gazami trującymi hitleryzmu. My, Żydzi, zaatakowani przez narodowy socjalizm z niebywałą furią, pierwsi z natury rzeczy wskazywaliśmy na prawdziwe oblicze tego ruchu, na jego instynkty i żarłoczną zaborczość. Ale nasze ostrzeżenie nie wywoływało zbytniego rezonansu. W epoce rozrostu i rozpanoszenia się egoizmów i autarkii narodowej, nie tylko w sensie gospodarczym, zamierała — mimo Ligi Narodów — między narodami świadomość wspólnoty ludzkiej. Skoro przez to hitleryzm w pierwszych latach swego startu zwrócił się głównie przeciw żydostwu, narody i państwa sądziły, że jest to wyłącznie sprawa Żydów samych. Hitleryzm zdołał za dymną zasłonę najdzikszego od czasów inkwizycji antysemityzmu, nie tylko ukryć swoje właściwe cele polityczne, ale umiał nawet porwać, pociągnąć za sobą odłamy antysemickie innych narodów, znajdując w nich nieświadomego sprzymierzeńca swych celów politycznych. Berlin stał się nauczycielem nowoczesnego antysemityzmu. Ponieważ nauka jego posiadała bezczelny tupet i ton apodyktyczny, przeto porywała. Z rozmaitych stolic, nawet nam bardzo bliskich wyjeżdżać zaczęli adepci do Berlina po naukę rasistowską. Można by dziś z matematyczną ścisłością wykazać, że zewsząd gdziekolwiek później zainaugurowano rasistowską lub kryptorasistowską politykę antyżydowską, szły naprzód ekipy żądnych wiedzy alumnów do Berlina i tam przejmowały się światłem nowoczesnej nauki.

A Berlin zacierał ręce i cieszył się z głupoty narodów, które tak łatwowiernie dały się i dają się nabrać. Wszystkie te ekipy po powrocie





**FRASZKI AKTUALNE.**

## Mussolini wprowadził we Włoszech rasizm

*Dwóch rzeczy dokonał wielki Mussolini,*
*Zajmując świat cały swą bitną osobą:*
*Zdobywszy szczęśliwie władzę nad innymi,*
*Stracił panowanie — niestety — nad sobą.*

**M. Spielman.**

**ARNOLD ZWEIG**

# INTRONIZACJA

**POWIEŚĆ**

Z upoważnienia autora przełożył **Alfred Liefeld**

231)

Gdyby jeszcze książę von Landquardt był przynajmniej katolikiem, ująłby się może za nim ten i ów spośród wysokich dostojników bawarskich. Landquart jednak jest protestantem, a więc nic z tego. W gruncie rzeczy dużo innych względów rozstrzygnęło o losie Landquardta, bo, jak wyraził się Ellendt całokształt polityki niemieckiej na Wschodzie, a więc momenty wojskowe i zbliżającego się pokoju, przyszłe stosunki z Litwinami, czynniki natury ekonomicznej. Z drugiej strony i rotmistrz von Wreech nie doszedł do ładu z biskupem kowieńskim, jeśli bowiem chodziło o kierunek polityczny, to kler litewski zerkał raczej w stronę Warszawy. A teraz znowu nieunikniony był nowy zatarg z kurią biskupią w Wilnie i nowa litania protestów.

Szlachetne wina reńskie, pogodne niebo, smak wymyślnie przyrządzonych ryb, który się jeszcze nie ulotnił z języka, miarowe czuk-czuk-czuk silnika, chwiejne płomyki świec stearynowych, wesołe, wielkopańskie oblicza współbiesiadników — czegóż można jeszcze wymagać w tym życiu? Wspomnienia takich chwil są pociechą na starość. Gdzieś trwa jeszcze wojna okrutna, tu jednak nikt o niej nie myśli, tu każdy upaja się świadomością władzy, bezpieczeństwa i przeżywaniem doczesnych rozkoszy. W kąt poszły różnice towarzyskie i rangi, nie szczędzono sobie wzajem dobrodusznych żartów i docinków — byle weselej, byle swobodniej wykorzystać chwile zabawy.

— Nasz rotmistrz von Wreech będzie zmieniał losy świata, realizując reformę szkolnictwa między Wilnem a Kownem — mówił z powagą von Krottmayr. — Ani jeden podręcznik szkoły powszechnej nie wyjdzie bez jego aprobaty. Zdrowie naszego ministra oświecenia publicznego!

— Ale i pan też sroce spod ogona nie wypadł, majorze Krottmayr — odparł z prostacka Buchenegger, gdy już wszyscy wychylili szklanki. — Jako mistrz ceremonii w Krasnym Dworze reprezentuje pan całą Bawarię. W obec tego zdrowie naszego starego księcia — niech żyje!

— A ja chciałbym wiedzieć, kto teraz rozdaje karty — zapytał groźnie Clauss. — Kogo mam zesłać do dzikich zaporożców na Ukrainę, bo wstrzymuje całą grę?

— Naturalnie, że von Wreecha. Rotmistrz nie lęka się Ukrainy, zwłaszcza od czasu, gdy rządzi tam Lydow I.

— Spokój, panowie, i uwaga! Gra jest rozpoczęta.

— Czy tam czasem lód się nie roztopił? — zauważył po pewnej chwili Clauss, mając na myśli mrożone w wiaderku wino. — Wreech pan jest tu najmłodszy.

Rotmistrz porwał się śpiesznie z miejsca. Na ogólne życzenie nie zabrano ze sobą na wycieczkę ordynansów. Ledwie jednak Wreech zniknął pod pokładem gdy Buchenegger wystrzelił rewelacją:

— A propos Lychowa: czy wiecie panowie, kogo odwiedził w Niemczech siostrzeniec zacnego generała? Księcia von Tecka.

Generał Clauss obrzucił majora badawczym spojrzeniem. Krew uderzyła mu do głowy, panując jednak nad sobą, rzucił obojętnie:

— Na moje zlecenie.

A w duchu: „Szkoda, że nie ma tu tego szczeniaka. Kazałbym go wrzucić do wody, niechby smarkacz miał lekcję na całe życie. Poczekaj, kochanku! Jutro pogadamy sobie w cztery oczy.

— Hm — szyderczo wyszczerzył zęby Buchenegger, korzystając z nieobecności von Wreecha, na co czatował był już od dłuższej chwili. Wydział Piąty trzyma się razem, nazwiska Wreech i Winfried zaczynają się na W, tu więc może kryje się źródło ich wzajemnej sympatii. — Może zatem i naszego przyjaciela Hemmerlego kazał pan generał przy okazji odwiedzić? Ładnie zachowuje się ten generalski pupil i zawodowy adiutant.

stawały się czynnikami, zabijającymi w narodach zdolność trzeźwej oceny prawdziwych celów politycznych hitleryzmu. Naiwne narody, uszczęśliwione importowanym produktem rasistowskim „made in Germany“ zaczadzone tym łatwiej własnym antysemityzmem nie spostrzegły się, że 90-milionowemu narodowi niemieckiemu zależy na czymś bez porównania większym niż na „uszczęśliwieniu“ ludzkości antysemityzmem. Antysemityzm niemiecki studiowany „u źródła“ niemal przez każdy rząd, który „zabierał się“ do realizowania ustawodawstwa antyżydowskiego spełniał sprytnie rolę kanału, poprzez który Niemcy hitlerowskie chwytały narody w swoją sieć polityczną.

A o to właśnie chodzi hitleryzmowi. Zniszczenie żydostwa było i jest tylko środkiem do celów dalszych, a nie celem samym w sobie.

Klasyczny przykład mamy w dniach ostatnich: Włochy. To co się obecnie na odcinku żydowskim dzieje we Włoszech, to jest przede wszystkim pełny triumf Berlina i Norymbergi. Funkcja znikomego ułamka żydostwa we Włoszech była w świetle rzeczowej prawdy, a nie tendencyjnej propagandy nawskroś konstruktywna, patriotyczna. Możnaby na dowód przytoczyć dziesiątki enuncjacyj tych samych Włochów, którzy dziś przewodzą rasizmowi rzymskiemu. Kto kiedykolwiek zetknął się z Żydami włoskimi, ten mógł się przekonać, co to za głęboko i entuzjastycznie patriotyczny odłam obywatelstwa. Ale Berlinowi zależało na usidlaniu Włoch. Przecież chyba Berlinowi zupełnie obojętnym jest co się stanie z kilkudziesięciu tysiącami Żydów we Włoszech. Ale przejęcie rasizmu stwarza silniejszy pomost, głębszą sympatię, bardziej zwartą zależność ideową Włoch od Niemiec i na tej drodze wprzęga Włochy łatwiej w rydwan niemieckich celów politycznych.

Możnaby te przykłady mnożyć. W Stanach Zjednoczonych pn. Ameryki działa obecnie aż 120 organizacyj hitlerowskich. Sieją one antysemityzm. Ale istotnym ich celem jest gospodarcza penetracja Niemiec w Ameryce. Fakt, że Niemcy są obok Żydów narodem mającym mniejszości swe rozsiane w największej ilości państw, ułatwia Niemcom to osaczanie świata, zwłaszcza jeśli uwzględnimy zdolności organizacyjne Niemców.

Nie jest też przypadkiem, ale środkiem z całą premedytacją wyreżyserowanym, że bezpośrednio przed zbliżającym się Kongresem w Norymberdze odbył się Zjazd Niemców zagranicznych w Stuttgarcie. Stuttgart i Norymberga to — całość, to dwa tarany światoburczego pochodu Niemców. Antysemityzm odgrywa w dłoniach Berlina tylko rolę chytrego rekonesansu na drodze tego pochodu.

A tego świat dotąd nie chciał zrozumieć i dlatego Niemcy od kilku lat zdobywały świat, sidłały go w swoją sieć interesów. Mistyczno-



misyjny podkład hitleryzmu miał na celu wzmocnić siłę rozpędową hitleryzmu.

X. Kongres w Norymberdze kontynuować będzie rozpoczęte dzieło najwsteczniejszego objawu ludzkiej myśli ostatnich wieków. Formy będą imponujące. Treść będzie niszczycielska.

Mamy jednak wrażenie, że zbliża się przełom w świadomości narodów. Nawet tu u nas w Polsce — co do właściwej roli hitleryzmu.

W Stanach Zjednoczonych pn. Ameryki istnieje potężny Związek młodzieży akademickiej całej potężnej Republiki. Pod wpływem zgrozy wojny światowej uchwalił on przed wielu laty, sprzeciwić się wojnie, gdyby Stany Zjednoczone kiedykolwiek miały znowu wziąć udział w wojnie. Członkowie tego Związku akademickiego składali przysięgę ślubowania przeciw wojnie. Obowiązywała ona wszystkich.

W bieżącym roku Związek ten pod wpływem hitleryzmu, pod naciskiem grozy, jaką ruch ten niesie światu, zwolnił członków swych od złożonej przysięgi. Związek amerykańskiej młodzieży akademickiej uświadomił sobie, że może nadejść chwila, gdy między zgrozą wojny a zgrozą zwyciężającego hitleryzmu, wszechhitleryzmu będzie trzeba wybrać grozę mniejszą tj. wojnę, aby zmóc grozę większą tj. hitleryzm.

Na ścianach gmachu Opery wiedeńskiej hitlerowcy umieścili olbrzymie transparenty: „Judentum ist Verbrechertum“. Naród, który wydał Mojżesza, i Twórcę chrześcijaństwa, naród, który dał światu Biblię i dziesięcioro przykazań, naród, który w zamierzchłych czasach kroczył na czele najbardziej społecznym i ogólno ludzkim ustawodawstwem, naród, który poprzez męki wieków ciągle tworzył i obok innych narodów dał światu czołowych bojowników ducha we wszystkich niemal dziedzinach cywilizacji, naród, który jak żaden inny dźwiga ze sobą na ciernistej swej drodze arkę Przymierza z Bogiem Jedynym i sen o zbrataniu narodow i ludzkości, ten naród został przez Tatarów nowoczesnej cywilizacji nazwany zbrodniczym.

Narody się już budzą, choć nasze cierpienia jeszcze — bezbrzeżne...

Przed kilkoma tygodniami zburzyli hitlerowcy wśród dzikiego wycia radości żydowską świątynię Bożą w Norymberdze. Zrównali ją z ziemią.

Zburzyli tylko wapno, cegły, mury, ale Boga, i ducha, który był przed nimi o tysiące lat nie zburzyli.

Odezwie się On znowu...

## PODZIĘKOWANIE.

SZPITALOWI ŻYDOWSKIEMU W PRZEMYŚLU w szczególności Dyr. Drowi A. STEINHARDTOWI oraz personelowi lekarskiemu i pielęgniarskiemu wyrażam tą drogą najserdeczniejsze i najgorętsze podziękowanie za nader troskliwą opiekę w czasie mego pobytu w szpitalu.

Jednocześnie serdecznie dziękuję W. P. Drowi B. EKERTOWI za przeprowadzone w czasie mej choroby skrupulatne badania rentgenologiczne.

4269g ZYGMUNT TURKOW.



Okrągła, wygolona twarz generała Claussa przybrała wyraz, jakiego nikt z otoczenia dotąd nie widział. Clauss stał się na raz podobny do buldoga, który chce kąsać. Czoło pofałdowało mu się w groźne zmarszczki, przymrużonych oczu nie było widać spod ściągniętych brwi.

— Macie widocznie dobrych szpiegów — warknął z cicha.

— Pułkownik Mutius — odparł śpiesznie Buchenegger, wzruszając nieznacznie ramionami.

— Czemu więc on szpieguje chłopaka?

Buchenegger zaprzeczył energicznie:

— Ani mu to w głowie. Przypadek, albo zwykły zbieg okoliczności. Inwigilowany jest Hemmerle, a wiadomości o Tecku dostarczają ochotniczo nasi zwolennicy. W Tübingen prowodyrem i orędownikiem partii szwabskiej jest profesor Osann, zajadły poplecznik Tecka. Poszczególne wiadomości dało się z łatwością powiązać. Młodzieniec odegrał rolę kuriera między Teckiem a Hemmerle, a kto wie, może i między Hemmerlem a Wilnem. Ale o tym się jeszcze dowiemy.

— Co to znaczy „my“? — zapytał groźnie Clauss.

— Na przykład kapitan Siewindt, człowiek godny zaufania. Mam wrażenie, że żandarmeria ma chyba prawo do wywiadów.

— Co za bydlę! — powiedział Clauss niemal z podziwem. — Udał nam się siostrzeniec generała von Lychowa.

— Zaręczony jest z córką profesora Osanna, i tu kryje się może przyczyna jego zachowania.

— Chwała Bogu! — odetchnął Clauss. — Jeśli o kobietę chodzi, to nic groźnego. Mogło być gorzej.

— Groźne czy nie groźne — wtrącił Buchenegger — ale chłopak na nauczkę zasłużył.

— Bez wątpienia — potwierdził Clauss — trzeba będzie szczeniaka wysłać trochę na Ukrainę, już mu tam głupstwa z głowy wywietrzeją.

— A może pan generał pozwoli nam działać?

— Tym razem zgadzam się — powiedział Clauss po krótkim wahaniu. — Ale nie zróbcie chłopcu krzywdy.

— Naturalnie, naturalnie! Prosiłbym jednak o dyskrecję, i to nawet w obec Wreecha. Zaprzyjaźnieni są z Winfriedem, i kawał może się nie udać.

— Uważajcie jednak, aby to był tylko żart — mruknął Clauss.

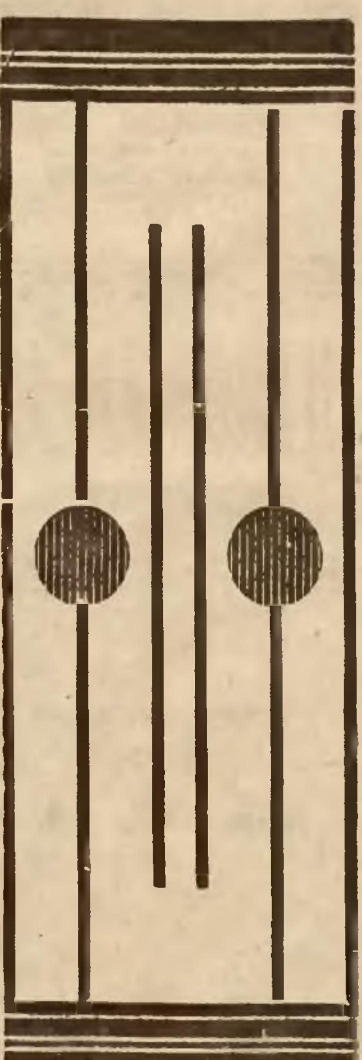
Był na Winfrieda po prostu wściekły. Gdyby chłopak znalazł się pod ręką, cisnąłby szklanką w smarkacza, który teraz może najspokojniej śpi sobie w Wilnie ze swoją dziewczyną. To mu zresztą wolno, niechże jednak nie daje się naciągać krętaczom politycznym i innej hołocie.

— A więc tajemnica, panowie — rzucił śpiesznie Buchenegger na widok Wreecha, gramoląc się spod pokładu z ładunkiem butelek. — Gdzie pan podziewał się tak długo?

— Przyglądałem się rybom, tańczącym dookoła statku. Światło wprawia je w szał. Mam nadzieję, że panowie nie zabiją mnie za spóźnienie. Bo poza tym... toaleta jest na drugim końcu statku.

— Do broni! — rozległa się komenda Claussa. — Jeden Bawarczyk i jeden Prusak przeciwko jednemu Prusakowi i jednemu Bawarczykowi. Pan otwiera grę. Zdrowie nieobecnych!

Statek pruł atramentowe fale, podążając naprzód mrokami nocy. W błękitnych oczach majora von Krottmayra odbijały się drżące blaski świec. Złośliwych żartów może doczekać się człowiek, który ma na pieńku z majorem Bucheneggerem. Buchenegger pochodzi z Górnego Pfalzu, z krainy wierzb. Obyczaje tamtejsze są jeszcze tak pierwotne, że sąd w Regensburgu jest jedną z najbardziej zapracowanych instytucyj. Trzeba będzie zbadać sprawę bliżej i przy pierwszej okazji ostrzec kapitana Winfrieda przed niejakim B. Było by oczywiście lepiej, gdyby Krottmayr mógł w cztery oczy pogadać z Claussem. (C. d. n.)



# Jerozolimskie aktualia

**Jeszcze o „problemie burmistrzowskim". — „A-Sirat" opowiada bajeczki o cudach nowoczesnej techniki. — Koszmarny proces zakończony uwolnieniem.**

*Korespondencja własna „Nowego Dziennika"*



JEROZOLIMA, koniec sierpnia.

Sędzia Mustafa Bej Chaldi przyjął nominację na burmistrza Jerozolimy. Po długich ceregielach, certowaniu się i tajnych naradach ze swoimi — objawił światu swą wolę i zgodę. Trududno w tej chwili podać bliższe szczegóły, związane z tą nominacją, albowiem nowy burmistrz jest zewnętrznie mało jeszcze „skrystalizowany" i dlatego wszystkie dotychczasowe informacje i notatki o nim odnosiły się przeważnie do jego — pensji, którą z tysiąca ŁP. rocznie podwyższono mu na 1.200 ŁP. i — to wszystko. Wątpić należy, by obecnie jakiekolwiek interwencje i protesty odniosły jeszcze jakiś skutek. Sprawa została przesądzona. Wiceburmistrz miasta, dr. Auster, zaproszony został na audiencję do Wysokiego Komisarza. Jak gdyby poczuwając się do winy, Wysoki Komisarz uznał za stosowne wytłumaczyć dr. Austerowi pobudki i genezę tego nowego zarządzenia władz, zaznaczając wyraźnie, że tu chodzi o względy polityczne, a nie — broń Boże — prywatne, a na koniec podziękował wiceburmistrzowi za jego dotychczasową sumienną pracę na stanowisku burmistrza miasta. Murzyn zrobił swoje... Zasłona spadła. Akt dalszy ma wkrótce nastąpić.

Podczas gdy z Chaldim sprawa została już ubitą, przy czym musiano mu przyrzec, że po wygaśnięciu kadencji burmistrzowskiej pozwoli mu się na dalsze sprawowanie urzędu sędziowskiego, toczą się nadal pertraktacje, względnie trwają poszukiwania za drugim arabskim radnym, który miałby wejść do „iriah" z nominacji p. Badckocka. Ale nie znalazł się jeszcze ochotnik i dlatego w dzienniku urzędowym nie ogłoszono dotąd także i nominacji Chaldiego, by móc następnie uczynić to za jednym zamachem.

Aczkolwiek sędzia Chaldi nie rozsiadł się jeszcze wygodnie na stolcu burmistrzowskim, wiadomo już, że osoba jego pociągnie za sobą poważne zmiany w budżecie miejskim. Oto p. Chaldi oświadczył radzie, że absolutnie nie potrafi wykonywać swych obowiązków bez prywatnego sekretarza. przy czym sam ustalił już pensję tego nieistniejącego jeszcze sekretarza na 500 ŁP. (13 tys. zł.) rocznie. Z góry można przewidzieć, że także i arabski radny, który ma wejść do „iriah" jako t. zw. „urzędnik miasta", (ławnik) zechce swego sekretarza, ci zaś swych zastępców, pomocników i stenotypistów, to razem zaś kosztować będzie moc pieniędzy, które — rzecz jasna — płacić się będzie z żydowskich podatków. Tak oto przedstawia się pierwsze pociągnięcie „naszego" burmistrza... Wcale zachęcająco...

Kłamstwo ma długie nogi. Przekonał nas o tym ostatni numer arabskiego dziennika „A-Sirat", który bajeczkę warszawskiego pochodzenia rozdmuchał do olbrzymiej sensacji, wywołując tym uśmiech politowania u Żydów, z drugiej zaś strony przyczyni się niezawodnie do spotęgowania agitacji antyżydowskiej wśród Arabów.

Oto w jednym z dzienników warszawskich goniącym za tanimi sensacjami, ukazała się tymi dniami notatka o tajnej rewizjonistycznej radiostacji nadawczej w Palestynie. Wiadomość tę przejął natychmiast jedyny obecnie w kraju dziennik arabski „A-Sirat", który jest tak doskonale poinformowany, iż wie o długotrwałych i bezowocnych poszukiwaniach policji za tą stacją, oraz zna wyśmienicie konstrukcję tej stacji, którą słychać też w Polsce i Rumunii. „A-Sirat" informuje swych czytelników, że aparat jest specjalnego typu, konstruktorzy byli pierwszorzędnymi fachowcami, gdyż wybudowali takie „cacko", że w całej Palestynie nie słychać ani pisku z nadawanych audycyj, natomiast doskonale „łapie" tę tajemniczą stację zagranica, a to było właśnie celem konstruktorów. Posiadamy więc, jednym słowem, istny cud techniki — i — nikt o tym nie wie. Czyż to nie przewszorzędna sensacja? Moglibyśmy się z tego kawału doskonale uśmiać, gdyby — niestety — cała ta bajeczka nie wyrosła na informacjach pewnego odłamu prasy warszawskiej, która narówni ze znanymi enuncjacjami o „nocy św. Bartłomieja", stanowi doskonały żer dla naszych „przyjaciół" — tu i tam...

Jerozolimski proces przed trybunałem wojskowym przeciw 11-letniej Rachel Kuka i 17-letniemu Eliahu Miszali, oskarżonym o rzucenie bomby obok „bramy Jaffskiej" w Jerozolimie, zakończył się — jak o tym już donieśliśmy — wyrokiem uniewinniającym. Wyrok ten przyjął cały jiszuw z radością, aczkolwiek nikt, nawet ze strony angielskiej, nie przypuszczał, że dzieci te zdolne były do popełnienia tak potwornego czynu Co w tej całej sprawie zastanawia, to fakt, w jaki sposób doszło do oskarżenia tych dwojga dzieci i kto był inspiratorem tego koszmarnego procesu.

**J. HESSEL.**



## Żydzi przestaną korzystać z okrętów włoskich?

Londyn, 3. 9. ŻAT. „Manchester Guardian" zwraca uwagę, że ze względu na kurs antysemicki we Włoszech zachodzi prawdopodobieństwo, że Żydzi przestaną korzystać z okrętów włoskich, tak samo jak od pięciu lat zaniechali podróżowania okrętami towarzystw niemieckich. Dziennik sądzi, że conajmniej połowa 350.000 Żydów, którzy od czasu wojny emigrowali do Palestyny, korzystała z komunikacji włoskiej i udawała się do Palestyny przez terytorium włoskie. Było to, oczywiście, źródło wcale pokaźnych dochodów triesteńskich towarzystw okrętowych, Włochy zaś zawsze czyniły wszystko, aby źródła tego nie utracić, lecz przeciwnie, jak najbardziej zjednywać sobie względy podróżnych żydowskich. Pismo sądzi, że Mussolini chyba nie posunie się tak daleko w swej polityce rasistowskiej, aby to się odbiło na tej tak ważnej gałęzi gospodarki włoskiej.

## Uczcijmy należycie jubileusz Usyszkina!

W tych dniach ukończył 75 lat życia weteran ruchu syjonistycznego, jeden z najlepszych jego bojowników i przywódców — Menachem Usyszkin.

75 lat życia Usyszkina są wyrazem potężnej i wspaniałej realizacji idei syjońskiej w Erec Israel i pracy syjonistycznej w golusie we wszystkich jej dziedzinach i przejawach. Od pierwszej chwili swojej działalności aż do chwili obecnej stał Usyszkin na posterunku, obejmował pozycje najbardziej odpowiedzialne, przezwyciężając nieustraszenie wszystkie piętrzące się trudności i przeszkody. Wstrząsy wewnętrzne i zewnętrzne w ruchu nie osłabiły jego energii i nie poruszyły go z raz obranego stanowiska; przeciwnie, jeszcze bardziej spotęgowały siłę jego woli i jego pracę w walce o pełny syjonizm, w boju o pełne odrodzenie naszego narodu, naszej ojczyzny i naszego języka. Właśnie te trudności dodawały mu siły w pracy nad wyzwoleniem ziemi na szeroką skalę, nad wzbogaceniem kultury hebrajskiej, w walce o chaluciut i poświęcenie bez reszty. W ciągu tego długiego okresu indywidualność Menachema Usyszkina, indywidualność nieprzeciętna, która promieniowała we wszystkich kierunkach, — była symbolem prawdziwego bohaterstwa narodowego.

A gdy człowiek ten dożył 75-ego roku życia i gdy dzisiaj widzimy go w swoich szeregach jak zawsze młodzieńczego i oddanego nieustannej pracy we wszystkich dziedzinach syjonistycznych, — najświętszym obowiązkiem całego narodu żydowskiego, a przede wszystkim ruchu syjonistycznego wszystkich kierunków, jest odpowiednio uczcić tę historyczną datę.

Jesteśmy przekonani, że wiadomość o tym pięknym jubileuszu wzbudziła donośne echo entuzjazmu w całym naszym ruchu, a także w szerokich kołach wielbicieli Usyszkina poza ruchem syjonistycznym. Żywimy głęboką nadzieję, że entuzjazm dla kochanego jubilata przybierze formę, odpowiadającą w zupełności poniesionym przez niego zasługom i stanie się bodźcem do dalszej, wytężonej i owocnej pracy dla ruchu syjonistycznego w ciągu wielu, wielu lat.

EGZEKUTYWA ŚWIATOWEJ ORGANIZACJI SYJONISTYCZNEJ
KIEROWNICTWO AGENCJI ŻYDOWSKIEJ W PALESTYNIE
WAAD LEUMI, CENTRALA K. K. L. W JEROZOLIMIE
NACZELNY RABINAT W PALESTYNIE
ZWIĄZEK OGÓLNYCH SYJONISTÓW
ŚWIATOWA CENTRALA ORGANIZACJI „MIZRACHI"
STRONNICTWO PAŃSTWA ŻYDOWSKIEGO
UNIWERSYTET HEBRAJSKI W JEROZOLIMIE
HISTADRUT HAOWDIM HAIWRIM W PALESTYNIE
ORGANIZACJA „HADASSA"
ZJEDNOCZENIE ROLNIKÓW W PALESTYNIE
CENTRALA NAUCZYCIELI HEBRAJSKICH W PALESTYNIE
ZJEDNOCZENIE OGÓLNYCH SYJONISTÓW
KIEROWNICTWO NACZELNE RUCHU „TORA W'AWODA"
„MAPAJ"
„BRITH IWRIT OLAMIT"
ŚWIATOWA ORGANIZACJA ŻYDÓW SEFARDYJSKICH
ŚWIATOWA ORGANIZACJA KOBIET WIZO.
CENTRALA ZJEDNOCZENIA JEMENITÓW W PALESTYNIE
CENTRALE ORGANIZACYJ MŁODZIEŻY SYJON.
„BRIT HAKANAIM"
„DROR"
„HAMAKABI HACAIR"
„AKIBA"
HANOAR HACIJONI I
„HASZOMER HACAIR"
„GORDONIA"
„HECHALUC HACAIR"
„HANOAR HACIJONI" II
MŁODZIEŻ HARCERSKA „HASZOMER HACAIR"
KIEROWNICTWO BNEJ AKIBA

Dr EZRIEL CARLEBACH

# NIE CHCĄ, CZY NIE MOGĄ?

I.

Na szosach galilejskich widać ostatnio następujący obraz: Kilka mniejszych aut jedzie gęsto obok siebie w pewnej odległości, na całej szorokości szosy. W autach siedzą zastraszeni „dygnitarze" arabscy, muchtarowie (wójtowie) i szejkowie arabskich wsi w Galilei.

W pewnej odległości za nimi jadą — Anglicy, młodzi ludzie z Manchesteru i Liverpoolu, siedzą w dużych autach ciężarowych, a w opancerzonych schronach znajdują się karabiny maszynowe i inny sprzęt wojenny.

System taki zaprowadzono ostatnio od czasu gdy terroryści podkładają na szosach miny wybuchowe, a niejedno auto wojskowe, które wjechało na taką bombę, zmuszone było zawrócić, tracąc przy tym swoich pasażerów-żołnierzy. Teraz więc wsadza się do aut arabskich dostojników, zmuszając ich do tego, aby **o n i s a m i** wyprzedzali transporty wojskowe. Jeżeli na szosie leży mina, Arabowie pierwsi stają się jej ofiarami. Dopiero za tymi „ręczycielami" w pewnej odległości wojsko angielskie spokojnie może jechać, nie obawiając się maszyn piekielnych...

Z Galilu donoszą również o następujących wypadkach:

Gdy zdarza się gdzieś jakiś napad na Żydów, na wojsko, względnie na przechodniów, Anglicy udają się do tej wsi, do której prowadzą ślady zamachu i urządzają rewizję, celem znalezienia broni. Przeszukuje się dokładnie całą wieś, nakazuje wszystkim mieszkańcom opuścić swoje mieszkania, gromadzi się wszystkich Arabów na jakimś polu, przeszukując tymczasem wszystkie podwórza i wszystkie pokoje. Lecz mimo to nic się nie znajduje. Poszukiwana broń leży gdzieś zakopana w najświętszym przybytku, w meczecie, lub na cmentarzu, gdzie dostęp jest utrudniony...



Wojsko angielskie operuje w Galilei ruchliwymi formacjami pod dowództwem pewnego starszego, przebiegłego i bardzo zdolnego Anglika, którego „władza", a ściślej mówiąc, którego postrach panuje aż do Bet Szan.

Dowódca ów posyła więc do takiej wioski arabskiej dwóch czy trzech swoich żołnierzy z poleceniem zakupienia czegoś na rynku. I gdy tak stojąc na rynku i wybierając kurę lub jarzyny, — rzucają nagle bombę. Natychmiast powstaje panika, zamieszanie, Arabowie instynktownie rzucają się przede wszystkim do broni i gdy żołnierze angielscy biorą nogi za pas i uciekają, ścigają ich tamci aż za miasto z bronią w ręku. Oczywiście, że tam, za miasteczkiem stoi oddział wojska angielskiego, który odpowiednio „przyjmuje" Arabów uzbrojonych w tę oddawna poszukiwaną broń...

II.

Przypatrując się podobnym wypadkom, jiszuw zaczął znowu wierzyć, że „Anglik może, gdy tylko — chce".

Istotnie, położenie jest absurdalne. W Hebronie i w Nablus wojsko zmuszone było „zdobywać" poszczególne ulice; po całym kraju jeżdżą terrorystyczni „egzekutorzy", inkasując duże sumy u Arabów, sumy, których Anglia nie odważyłaby się nigdy żądać; na drzwiach meczetu widnieją wyroki śmierci trybunałów terrorystycznych i rozkazy mobilizacyjne, zwracające się do ogółu ludności arabskiej. Nawet żydowscy adwokaci muszą jeździć na sądy terrorystów, gdyż wśród Arabów nie ma w ogóle innej instancji; całe oddziały policji są wysyłane i nagle gdzieś giną po dredze, ponieważ oddziały te za jednym zamachem z mundurami i bronią wstępują do band terrorystycznych; sama policja wydała rozkaz kolonistom żydowskim, że jeśli zobaczą na szosie człowieka w mundurze policyjnym, winni natychmiast strzelać, gdyż z całą pewnością nie jest to członek policji, lecz terrorysta. Jednym słowem, rozpanoszyła się prawdziwa anarchia. Przecież nie można sądzić, że Anglia toleruje anarchię dlatego, że musi, dlatego, że nie posiada dosyć siły, lecz dlatego **ż e c h c e** tak.



I gdy ostatnio miały miejsce znane wydarzenia w Dżenin, na zamordowaniu angielskiego oficera okrętowego, dla jiszuwu był to znak, że zaszła zmiana, że Anglia nie ma zamiaru więcej tolerować anarchiii, a gdy tylko zechce, potrafi wolę swą wprowadzić w życie.

Jednak w parę dni potem nastąpiło otrzeźwienie. Przekonano się, że polityka **w n i c z y m** się nie zmieniła, że ekspedycje karne wysyłano tylko tam, gdzie pozbawiano życia **A n g l i k ó w**, że w Dżenin poczyniono spustoszenia, gdyż tam zastrzelono wyższego urzędnika angielskiego. W ogóle jednak, w innych wypadkach, taktyka Anglii w stosunku do band terrorystycznych jest ta sama: Inicjatywa leży w rękach terrorystów, a gdy przychodzi do starcia, wojsko angielskie nie likwiduje band, lecz rozprasza je. Przywódcy terrorystów siedzą w dalszym ciągu, jak gdyby nigdy nic, po kawiarniach w Hajfie, Akko i Jaffie, a nocą udają się taksówkami na romantyczne eskapady.

Rozczarowanie wśród Żydów, którzy spodziewali się ostatecznego zlikwidowania terroru, było wielkie. Szczególnie dlatego, że za każdym razem, gdy Arabowie zabijają Anglika, np. takiego gubernatora Andrewsa, lub archeologa Starkey'a itd. — reakcja stotnie jest silna, lecz mimo to nie dochodzi do zmiany ogólnej polityki angielskiej. Znaczy to, że za każdym razem Anglicy istotnie bardzo surowo karają, lecz tym samym nie likwidują terroru. Taka więc taktyka daje Arabom do zrozumienia, że Anglików zabijać nie wolno, gdyż za takie zabójstwo grozi kara śmierci, — lecz co się tyczy walki przeciwko **Ż y d o m**, można ją dalej spokojnie prowadzić.

Zaraz w pierwszych dniach, gdy Anglicy wyładowali cały swój gniew na mieszkańcach Dżeninu, jiszuw przyszedł, niestety, do przekonania, że ani wspomniany napad na angielskiego urzędnika, ani 700 trupów w ciągu jednego miesiąca nie mogą w niczym zmienić stanowiska Anglików co do terroru.

III.

Przeciwnie, stanowisko Anglików jest takie, jak było kilka tygodni temu, podczas wizyty ministra MacDonalda. Jest to to samo stanowisko, które mniej więcej znalazło wyraz w całym szeregu oficjalnych enuncjacyj.

Angielski sztab generalny znowu, ogólnie biorąc, nastawiony jest — optymistycznie. Sądzi on w dalszym ciągu, że wewnętrzne tarcia, brak środków pieniężnych i ogólne zmęczenie arabskiej ludności, coraz bardziej będą wpływały na osłabienie ruchu terrorystycznego. Pozatym utrzymuje on, że w chwili obecnej ma do czynienia jedynie **z m a ł y m i** bandami. I dlatego też oświadczono podobno ministrowi kolonii podczas pobytu w Palestynie,

że konieczna jest jedynie ostateczna decyzja, dotycząca losów kraju, poczym bandy arabskie zostaną zlikwidowane w ciągu jednego miesiąca.

I dlatego też naczelna komenda wojsk angielskich uważa, że zadaniem angielskiego rządu jest powzięcie tej ostatecznej decyzji, tak, aby w danej chwili Anglia miała do czynienia jedynie z Arabami palestyńskimi, nie narażając się na interwencję sąsiednich państw arabskich. Utrzymuje się nawet przekonanie, że MacDonald wrócił z takim postanowieniem do Londynu, którego celem jest zabezpieczenie „nieinterwencji“ państw arabskich. Jest prawie pewnym, że na konferencji, na której zejdą się premier syryjski, minister spraw zagranicznych Iraku i hedżaski następca tronu z lordem Halifaxem i ministrem MacDonaldem, wspomniany punkt będzie centralnym zagadnieniem pertraktacyj. Jak dalece angielscy ministrowie będą w stanie wpłynąć na państwa arabskie, — zależne jest oczywiście od zdecydowania Anglików. Jeżeli przedstawiciele Anglii dadzą dostojnikom arabskim do zrozumienia, że jakikolwiek opór przeciwko Anglii w sprawie palestyńskiej oznacza konflikt z Imperium brytyjskim, wówczas przedstawiciele państw arabskich dojdą do przekonania, że opór ten się nie opłaci.

I jeżeli sąsiednie państwa pozostaną spokojne, wówczas z Boską pomocą, będzie można przywrócić spokój — myślą panowie z generalnego sztabu angielskiego.

## IV.

Lecz aż do czasu, gdy Pan Bóg pomoże?— Aż do czasu, gdy ostateczna decyzja, dotycząca losów kraju stanie się wiadoma?

Angielski sztab generalny sądzi, że aż do czasu, gdy nie ma jasno wytyczonej linii politycznej, trudno jest przywrócić spokój. Przecież nie można, — mówią — „walczyć dla nieokreślonej sprawy“, tak, jak gdyby prawo i autorytet władzy były abstrakcją, tej władzy, której bezstronny rząd nie może siłą narzucać. Tak, jak gdyby bomby, porwania, napady na banki, podpalenia, morderstwa, zabójstwa, strzelaniny miały cokolwiek wspólnego z określoną i jasną polityką...

Dla wielu Żydów, jak również dla wielu Anglików obecne bierne stanowisko rządu mandatowego zrozumiałe jest tylko w jednym wypadku, a mianowicie, jeśli istnieje taka koncepcja, że należy odwołać z „wygnania“... muftiego. Tylko w tym wypadku, jeśli istnieje plan, ażeby postąpić tak, jak Anglia postępuje w podobnych konfliktach kolonialnych, a mianowicie, że zwraca się z prośbą do inicjatora niepokojów, aby on je zlikwidował — tylko w takim wypadku miałaby nieco sensu argumentacja, która mówi, że tak długo dopóki nie wiemy, jaka będzie ostateczna polityka angielska, tak długo należy czekać.

W r. 1936 przebywało w kraju około 30.000 żołnierzy, dzisiaj jest ich około 7.000. A posiłki, które mogły przecież już parę miesięcy temu przybyć do kraju, zapowiedziano dopiero na październik. A nawet i z tego nie wynika, że angielski sztab generalny ma zamiar stłumić panoszący się terror wszystkimi siłami i za wszelką cenę. Ponad to jest jasnym, że zwleka i nie ma ochoty zużyć całej swojej siły militarnej, czekając na ostateczne rozstrzygnięcie polityczne.

Tak więc znowu dochodzimy do przekonania, że Anglia nie ma zamiaru przywrócić po prostu spokój w kraju, lecz pragnie narzucić nam [illegible] polityczne decyzje.

DR ALFRED NOSSIG

# POWOŁANIE NIEMCÓW

Posłannictwo narodów, wyznaczone im przez Potęgę Twórczą, odsłania im intuicja wielkich ich poetów. Jako największego swego wieszcza narodowego w tym sensie historiozoficznym uznawali wszyscy Niemcy zawsze Schillera. Ukazanie się drugiego tomu nowej biografii Schillera, pióra Reinholda Buchwalda, ożywia wspomnienie atmosfery duchowej, w której poeta ten żył i ideałów, jakie przekazał narodowi niemieckiemu.

Między aspiracjami Schillera a rzeczywistością niemiecką, stworzoną przez Trzecią Rzeszę, zieje przepaść. Rzućmy okiem na duchowy testament Schillera, a potrafimy zmierzyć, jak daleko Niemcy oddalili się od swego powołania.

Wielką myślą przewodnią Schillera było udoskonalenie ludzkości. Główne miejsce w duchu i w sercu jego zajmowało — jak sam się wyraził — „pokolenie przyszłych stuleci“ („das Geschlecht der kommenden Jahrhunderte“). Siostrze swej napisał do albumu słowa następujące: „Filarami nowej Budowy Świata będą: Prawda, Wolność i Piękno“. Nie przeoczał bynajmniej, że ludzie naszego czasu nie dorośli jeszcze do etycznego poziomu przyszłości, że wybitne jednostki nieraz zbaczają i obarczają się winami. W tym tkwi tragika, która stanowi temat dramatopisarza. Lecz Schiller wierzył w postęp, w nadejście czasu, kiedy „wielkość połączy się z dobrocią“.

Jak sobie Schiller wyobrażał tę ewolucję w zakresie polityki i jaki przewidywał udział Niemców w tym pochodzie, o tym poucza nas ten oto wierszyk (który przytaczam z pamięci, więc może nie zupełnie dosłownie):

„Jedem Volk in der Geschichte
Schlägt einst der Berufung Stunde,
Da es glänzt in hehrstem Lichte.
Doch der Deutschen Tag wird scheinen,
Wenn die Völker sich vereinen
Zu der Menschheit schönem Bunde“.

Wizja Schillera ziściła się — ale tylko do połowy. Przyszedł w istocie „der Menschheit schöner Bund“ — ale Niemcy wyłamali się zeń i sabotują go. Poszli drogą, przepowiedzianą przez innego poetę, Grillparzera:

„Von Humanität zur Nationalität,
von Nationalität zur Bestialität“.

Ewokacja Schillera prowadzi do innej jeszcze, nie mniej uderzającej antytezy. Właściwym narodowym, niemieckim dramatem Schillera, najbardziej popularnym, jest „Wilhelm Tell“. Jest to klasyczny dramat wolności. A że bohaterem jego jest nie tylko Tell, ale cały szwajcarski szczep narodu niemieckiego, to rzuca znowu snop światła na właściwe powołanie Niemców i na dzisiejsze wyparcie się jego.

Schiller nie pozostawia żadnej wątpliwości co do tego, że najwyższe dobro polityczne, o które walczyć się powinno, jest nie państwowa przynależność do większości narodu, lecz wolność. O co idzie w tym dramacie? Wielkie, potężne Niemcy chciałyby przyłączyć trwale ten odłam szwajcarski do państwa swego i poddać go uciskowi feodalizmu. Bohaterscy górale jednak bronią swej niezawisłości i odziedziczonej wolności.

Nie tylko w poezji, ale i w własnym życiu Schiller stał na gruncie poglądu, że wolność najwyżej cenić należy. Wolał cierpieć nędzę na emigracji, niż żyć w dostatku pod jarzmem. Hasłem jego życia pozostała dewiza pierwszego utworu jego: „In tyrannos!“

Dziś Niemcy sudeccy są w tej samej sytuacji, w jakiej się znaleźli przed wiekami Szwajcarzy. Ale tylko drobny odłam „aktywistów“ ceni wolność wyżej niż imperializm nacjonalistyczny. Zwarta większość korzy się przed kapeluszem Gesslera i walczy o to, by móc wspólnie z Niemcami żyjącymi w Trzeciej Rzeszy wyrzec się wszelkich swobód osobistych, by dać się zdegradować do stanu masy niewolniczej.

A jednak — gdyby pozostali wierni wolnościowemu i humanistycznemu powołaniu Niemców, głoszonemu przez ich poetę narodowego, duchowi, który ożywiał i ożywia jeszcze Szwajcarów, i gdyby zrozumieli interes własny, mogliby odegrać rolę historyczną bez porównania chlubniejszą, i zapewnić sobie los o wiele szczęśliwszy.

Dobitnie i trafnie, ale niestety bezskutecznie wyjaśnił to Coudenhove-Kalergi, który w pewnym sensie, jako obywatel czeskosłowacki, przyznający się do kultury niemieckiej, pomimo domieszek krwi holenderskiej, lewantyńskiej i japońskiej, zaliczać się może sam do Niemców sudeckich. Oto jego punkt widzenia:

O losie narodów lub pewnych ich odłamów decyduje nie tylko krew ich, ale też historia i geografia. Niemcy sudeccy, sprzęgnięci od wieków z Czechami, mogą z losu tego być niezadowoleni, mogą dążyć do oderwania się od Czechosłowacji przy pomocy Trzeciej Rzeszy. Próba ta jednak musiałaby rozpocząć się zrujnowaniem ich kraju; a nawet gdyby się udała, zostaliby oni obywatelami prowincji pogranicznej bez wszelkiego znaczenia. Lecz korzystniejszym dla nich by było, gdyby się zdecydowali pogodzić się z losem swym. „Amor fati“: to znaczy umiłować przeznaczenie swe i ukształtować je w sposób twórczy. Tą drogą mogliby spełnić wielkie posłannictwo.

Rolą ich byłoby pośredniczyć między światem niemieckim a słowiańskim, między Europą środkową a wschodnią, dać przykład harmonijnego rozwiązania problemu mniejszości, walczyć o ideę solidarności europejskiej. Działając w samym sercu Europy, mogliby stać się jednym z najwybitniejszych bastionów prawdziwej kultury europejskiej.

Mogliby zająć w Czechosłowacji i w Europie podobne stanowisko, jak ludność francuska w Szwajcarii. Gdyby ludność ta należała do Francji, byłaby ona częścią szarej masy prowincjonalnej, a Genewa byłaby miasteczkiem takim jak Grenoble lub Dijon. Tylko dzięki temu, że Genewa leży w Szwajcarii, że Francuzi szwajcarscy, żyjąc harmonijnie z współobywatelami swymi niemieckimi i włoskimi, dają przykład małej Europy solidarnej, niewielkie państwo to mogło stać się ośrodkiem światowym, a Genewa siedzibą Ligi Narodów.

Czy byłoby iluzją przypuścić, że przykład cytowany przez Coudenhovego mógłby kiedykolwiek zachęcić Niemców sudeckich do wstąpienia na podobne tory? Zachowanie ich obecne świadczy o całkowitym braku zrozumienia dla takiego posłannictwa europejskiego. Są jednak okoliczności przemawiające za tym, że zjawisko to tłumaczyć należy wpływem prądów obecnych. W innym okresie Niemcy sudeccy tworzyli środowisko sprzyjające działalności europejskiej i humanistycznej. Wydali oni wielkiego europejczyka Adalberta Stiftera i wielką pacyfistkę Bertę Suttner.

Wolno mieć nadzieję, że rażąca sprzeczność, zachodząca dziś między postawą Niemców sudeckich i całego narodu niemieckiego a powołaniem ich, jak je odczuwał i proklamował nie tylko Schiller, ale też Lessing i Kant, nie jest ostatnim słowem historii.

Prądy się zmieniają. Może Niemcy po nieprzewidzianych przejściach, dzięki „postępowi ku udoskonaleniu“, w który Schiller wierzył, zaczną się kiedyś zbliżać do właściwego swego powołania.




### Niedziela, 4 września.

STACJE KRAJOWE

KRAKÓW 7.15 Audycja poranna; 8.35 Pogadanka dla rolników: „Budujcie gnojownie“ wygł. inż. Mieczysław Nowak; 8.45 Muzyka z płyt; 9.05 „Skrzynka rolnicza“ w opr. inż. Lecha Rościszewskiego; 9.15 Nabożeństwo, ok. 10.30 muzyka z płyt; 11.45 Kultura i szuka“: Sprawy teatralne w opr. Józefa Wiśniowskiego; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Transmisja z terenu Dorocznej Wystawy Radiowej w Polskiej YMCA. w Warszawie: poranek symfoniczny w wyk. orkiestry symfonicznej pod dyr. Grzegorza Fitelberga; 13 Z Warszawy: przemówienie min. Świętosławskiego; 13.15 „Miłość w życiu Zapolskiej“ szkic literacki Stanisława Maykowskiego; 13.35 Muzyka obiadowa. Wyk.: orkiestra Rozgł. lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego, Lina Skalska (sopr.), Albert Feliński (tenor), Teodor Szczegłow (baryton), chór „Zbycha“ Wanda Mattauschówna i Adam Smoleński (fort. na 4-ry ręce), transmisja z pawilonu radiowego na Targach Wschodnich; 15 Audycja dla wsi; 16.30 Teatr Wyobraźni: „Dramat o Królowej Jadwidze“ — Fr. T. Csokora; 17 Recital na klawesynie w wyk. Rachelle Thauvoye; 17.30 Tygodnik dźwiękowy; 18 Transmisja z basenu pływackiego YMCA. w Warszawie: „Podwieczorek przy mikrofonie“ z Dorocznej Wystawy Radiowej. — Wyk.: Mała orkiestra PR. pod dyr. Z. Górzyńskiego i soliści, w przerwie o godz. 18.55 Chwila Biura Studiów; 20 Program na dzień następny; 20.05 Muzyka z płyt; 20.35 Lokalne wiadomości sportowe; 20.45 Przegląd polityczny i dziennik wieczorny; 21 p. Warszawa; 21.20 „W gabinecie pana doktora“ wesoła audycja w opr. Czesława Przemyskiego, w wyk. „Śląskiej Pozytywki“; 22 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni polskich; 22.10 Giuseppe Verdi: „Aida“, reportaż operowy w opr. Witolda Noskowskiego, ilustracja muzyczna z płyt; 23 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA 7.15 p. Kraków; 11.30 Wręczenie nagród zwycięzcom w zawodach krótkofalowych, tr. z D. W. R.; 11.145 Przegląd kulturalny; 11.57 p. Kraków; 21 Tr. z Paryża fragm zawodów lekkoatletycznych o mistrzostwo Europy; 21.20 p. Kraków; 23.15 Płyty.

KATOWICE 7.15 p. Kraków; 11.45 „Co słychać na Śląsku?“; 11.57 p. Kraków; 20.05 „Co niedzieli u Karlika — brzmi piosneczka gro muzyka“ — audycja regionalna; 20.35 p. Kraków.

LWÓW 7.15 p. Kraków; 11.45 Przegląd teatralny w opr. red. K. Bukowskiego; 11.57 p. Kraków; 20.05 „Lwowska Warta“: „Na Targi!“ — audycja słowno-muzyczna; 20.35 p. Kraków.

ŁÓDŹ 7.15 p. Kraków; 11.45 „Muzyka w szkołach średnich“ — felieton; 11.57 p. Kraków; 20 Koncert kameralny; 20.35 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE

JEROZOLIMA (449.1)

16.30 Sygnał czasu, komunikaty, kącik młodzieży hebrajskiej przy współudziale Estery Gamlieli; 17.15 Program arabski; 19 PROGRAM HEBRAJSKI: „Rzemiosło za czasów drugiej świątyni“ — pogadanka dra Samuela Eisenstadta; 19.20 Koncert w wyk. zespołu studia, w programie utwory Rozowskiego, Engla, Chajesa; 19.50 Tygodniowy przegląd sportowy Sz. Arziego; 20 Sygnał czasu, komunikat meteorologiczny, aktualia; 20.15 Program angielski. Sygnał czasu, wiadomości bieżące; 20.25 Tygodniowy przegląd sportowy H. Williamsa; 20.35 Recytacje poezyj z płyt; 20.40 Koncert pieśni Griega w wyk. zespołu studia; 21.10 Muzyka i pieśni ludowe rozmaitych krajów; 21.30 Koniec programu.

*

17.15 FLORENCJA: „Ernani“ — opera Verdiego.

18 BRUKSELA FRANC.: Koncert popularny; DROITWICH: Koncert orkiestrowy; LUBLANA: Koncert wokalno-instrumentalny; LUSKEMBURG: Music-Hall; RADIO PARIS: Koncert orkiestrowy; PRAGA II.: Muzyka rozrywkowa; WIEŻA EIFFLA: Koncert orkiestrowy; TALLIN: Pieśni miłosne; SOFIA: Muzyka lekka i taneczna.

19 BUDAPESZT: Muzyka cygańska; LYON: Koncert orkiestrowy; RYGA: 19.05 Koncert z płyty Ryskiej; BRATISŁAWA: 19.25 Słowackie pieśni ludowe; HILVERSUM I.: 19.55 Koncert symfoniczny pod dyr. I. Neumarka, z udz. skrzypka Szymona Goldberga.

20 BRUKSELA FLAM.: Muzyka rozrywkowa; WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów; 20.30 Program rozrywkowy; PRAGA; 20 „Polska krew“ — operetka Nedbala; MONTE CENERI: Muzyka włoska; LILLE: 20.30 Tr. z Opery; LYON: Program rozrywkowy; RADIO PARIS: Koncert symfoniczny; STRASBURG: Teatr wyobraźni; MEDIOLAN: Koncert rozrywkowy.

21 MEDIOLAN: Komedia; POSTE PARISIEN: Godzinka dla amatorów; LUKSEMBURG: Muzyka lekka; RZYM: „Śpiewacy norymberscy“ — opera Wagnera; SZTOKHOLM: Koncert orkiestrowy; DROITWICH: 21.05 „Śnieżka“ — bajka Andersena; LONDYN REG.: Melodie wiktoriańskie.

22 HILVERSUM I.: Muzyka lekka; LONDYN REG.: Sonata f-mol Brahmsa na altówkę i fortepian; LUKSEMBURG: Muzyka taneczna; POSTE PARISIEU: 22.05 Tr. z kabaretu; SOTTENS: Wieczór muzyki i poezji; LUBLANA: 22.15 Koncert; KOPENHAGA: 22.20 Muzyka rozrywkowa; — SZTOKHOLM: 22.30 Koncert kwartetu wokalnego; FLORENCJA: Muzyka taneczna.

23 RADIO PARIS: Muzyka taneczna; STRASBURG Muzyka taneczna; BRUKSELA FLAM.: Koncert orkiestrowy; KOPENHAGA: 23.15 Muzyka taneczna; MEDIOLAN: Muzyka taneczna.

## Z MODY — Z galerii nowych kapeluszy



(s) Wreszcie panie nasze będą zadowolone. Mają to czego pragnęły. Wreszcie zupełna zmiana, całkiem nowa i niespodziana „orientacja“ w dziedzinie kapeluszy. Kapelusz dzisiejszy, jesienny, wykazuje wyraźny pęd ku górze. Jeśli dotychczas cieszyły się naszymi względami kapelusze płaskie, o szerokim rondzie, to teraz bez wahania uznajemy je za passée, posyłamy do lamusa i tworzymy nową modę, modę ku górze.

Czy istnieje jakieś uzasadnienie dla tej nagłej zmiany w modzie? Bez wątpienia, ma ona ścisły związek z nową linią sukien.

Wielkie domy mody lansują bowiem na sezon jesienny i zimowy suknie dzwonowe i kloszowe, a suknie te nie wysmuklają tak sylwetki jak dotychczasowa prosta linia. Wobec tego, dla proporcji konieczną jest wysoka forma kapelusza, która idzie zresztą w parze z zupełną zmianą fryzury. Fryzura jutra, zrywa ze wszystkimi wałkami i loczkami, odsłania szyję i naśladuje tendencję kapelusza: ku górze.

Co do gatunku materiałów, na pierwszy plan wybija się filc, ale specjalnie delikatny i cienki, poza tym velour, aksamit i wstążka gros grain. Kolory bardzo śmiałe, żywo kontrastujące z kostiumem czy płaszczem.

*GOŚCINNE WYSTĘPY ZYGMUNTA TURKOWA*

## Przy drzwiach zamkniętych

*Sztuka w trzech aktach F. J. Walberga.*

On jest małym skromnym urzędnikiem bankowym. Żona jest znacznie od niego młodszą przystojną i pełną werwy kobietą. On zarabia tylko 300 marek miesięcznie, zarabia więc tylko na bardzo skromne utrzymanie. Mimo to nie dziwi się wcale, że pensja jego starczy na trzypokojowe mieszkanie i wcale eleganckie stroje dla żony. Otwiera mu dopiero oczy komisarz policji obyczajowej, który aresztował jego żonę, uprawiającą nielegalnie nierząd. Pod wpływem wstrząsu mąż zabija swą żonę. Autor jest jednak niezadowolony z tego finału i daje publiczności do wyboru drugi epilog: Mąż pozwala odejść żonie, a można mieć nadzieję, że jej później przebaczy. Po wyjściu z teatru publiczność, głodna mocnych wrażeń i niewybredna w swych afektach, dyskutowała bardzo żywo, czy mąż słusznie postąpił...

A recenzent przypomina sobie tyle sztuk francuskich na ten sam temat, oraz studium Boya o ewolucji pojęć moralnych w mieszczańskim dramacie francuskim. Dawniej mąż zabijał żonę przyłapaną na „gorącym“ uczynku zdrady małżeńskiej, a sądy go uwalniały. Bo mąż był panem i władcą, a kobieta sublimowała tę niewolę zakłamaną perfidią. Zdrada małżeńska kończyła się też przeważnie pojedynkiem między rogaczem a uwodzicielem. Potem kobieta się zbuntowała, a mężczyzna ten bunt przyjął do wiadomości. Ewolucja pojęcia zazdrości znalazła swój wyraz w dramacie francuskim, które nie kończyły się już krwawym finałem, lecz pobłażliwym uśmiechem przebaczenia.

Dramat Walberga nie odkrywa więc wcale Ameryki. Nie jest to zresztą żadne arcydzieło, lecz pod pewnym względem reportaż o pewnej tendencji dydaktycznej. Dla teatrów objazdowych jest ten skecz reportażowy w trzech aktach po prostu gratką, ale tylko wtenczas, jeśli znajdzie się w rękach subtelnych wykonawców. Dla Zygmunta Turkowa rola skromnego urzędniczyny bankowego to pewnego rodzaju wypoczynek, ale mimo wszystko wyposażył wielki ten aktor ten typek zdradzonego męża w bogactwo odcieni, stwarzając postać żywą, świetnie zarysowaną i przeniesioną jak gdyby żywcem z rzeczywistości na scenę. Z temperamentem i werwą zagrała rolę żony miła pani Urich, a p. Mandelblit dla komisarza policji znalazł odpowiednią oschłość tonu, unikając przy tym niepotrzebnej szarży.

Ta lekka mimo swej szaty dyskusyjnej sztuka podobała się publiczności, którą przyzwyczajono do oglądania w Teatrze Letnim rzeczy mocno pieprznych i niebardzo strawnych. Tym razem rzecz dość śmiałą podano dyskretnie dlatego publiczność nie orientowała się należycie, wybuchając często śmiechem, gdzie dyskusja zahaczała o głębszy temat. Bo sztuka Walberga, młodego emigranta niemieckiego, jest właściwie trawestacją głośnej sztuki Cromelyncka p. t. „Rogacz wspaniały“. Gdyby bohaterka wzięła sobie po prostu kochanka, zdradziłaby swego męża, a że stała się damą ćwierćświatka mogła zapewnić swego męża że go nie zdradziła. Dialektyka wprawdzie bardzo wątpliwa, ale problem jako taki został bardzo zarysowany. U Cromelyncka wyraźniej, u Walberga problem spłycial i stał się tylko anegdotą. Zachował jeszcze jednak na tyle materiału dyskusyjnego, że mógł zainteresować publiczność.

M. K.

ARTUR DUNDT

*Z cyklu: Reportaże amerykańskie*

# Hotel kryminalny w Chicago

NOWY JORK, z końcem sierpnia.

Niezwykłe słowo, niezwykła sprawa. Proszę sobie nie wyobrażać, że w hotelu tym dzieją się jakieś kryminalne rzeczy. Jest to hotel ściśle związany z przestępstwem i mieszczący się w jednym skrzydle sławnego County Jail, więzienia okręgowego w Chicago.

Nie można tam zwyczajnie pójść i powiedzieć: chciałbym zwiedzić hotel kryminalny. Należy dla przyzwoitości zwiedzić całe więzienie, ażeby później znaleźć się we właściwym skrzydle, w hotelu kryminalnym.

County Jail liczy dopiero dziesięć lat i kosztował siedem i pół miliona dolarów. Uciążliwa jazda do dzielnicy podmiejskiej trwa przeszło godzinę. W westybulu luksusowe dekoracje marmurowe: ma się wrażenie, że się jest conajmniej w jakimś wielkim banku. Następnie słyszy się, że dzisiaj odbywają się generalne porządki i zwiedzanie jest wykluczone. Ładna historia, — dla porządków nie móc się dostać do więzienia! Więc opowiada się szeryfowi przez zakratowane okienko jaką sławą cieszy się ten instytut, i że byłoby się niepocieszonym, gdyby się musiało teraz, bez niczego wrócić do miasta. Aż wreszcie Irlandczyk mruczy: „Come in, take a seat". Ma na myśli przede wszystkim swoje biuro, co trochę śmiesznie brzmi, bo sztabki kraty w okienku są na cal grube, a drzwi pancerne zamknięte na trzy zamki. Pyta się więc człowiek z uprzejmym uśmiechem: „Ale jak?" — Poczym płyta pancerna obraca się, i już stoimy w przedsionku. Nad drugimi drzwiami pancernymi widzimy napis „THINK". Na pytanie o znaczenie tego napisu, otrzymujemy wyjaśnienie, że ludzie ci muszą pamiętać, że dostają się tu za pewne wykroczenia przeciw porządkowi publicznemu. W międzyczasie, człowiek, z którym pertraktowałem przez okienko, zbadał skrupulatnie moją legitymację, dwa razy telefonował do kogoś i kiwał głową. Następnie jakiś strażnik o postaci olbrzyma wymienia swoje nazwisko i ściska mi dłoń w ten sposób, jak gdybym tu miał przynajmniej z rok pozostać. Rok, to mianowicie kara maksymalna, jaką się tu odsiaduje.

Zwiedzanie rozpoczyna się szarmancko słowami, że zakład prowadzony jest „a Sanatory Style", w stylu sanatoryjnym. Na prawo i lewo namalowane są na murze strzałki, a pod tym napis „Out". To znaki wskazujące wyjście, — tak jak gdyby to było tak łatwo stąd wyjść.

Tu na prawo siedzą najgorsi przestępcy i zbrodniarze: 39 ludzi w jednym pomieszczeniu.

— A więc mordercy nie dostają pojedynczych cel?

— Nie, dopiero po wyroku przychodzą do „individual cells" i tam pozostają do wykonania wyroku.

Tych 39-ciu właściwie wcale nie „siedzi". Raczej uprawiają gimnastykę i wolne ćwiczenia, jakby w jakimś mieszczańskim klubie gimnastycznym.

Ale dość tego, wreszcie chcę się dostać do hotelu kryminalnego. Ale tu znowu musi najwyższy prokurator udzielić zezwolenia. Trzeba więc znowu powoływać się na różne referencje i śpiewać hymny pochwalne na cześć instytutu. „Go ahead, Oficer pana poprowadzi". Do diaska, dlaczego właściwie tutaj wszyscy strażnicy ładu i porządku muszą być Irlandczykami?

Windą udajemy się do hotelu, — wszystko tutaj tak komfortowo urządzone, że goście jadą do góry windami.

Wszyscy goście mają być w przyszłych procesach świadkami. Sąd więc chce mieć tę pewność, że w dniu rozprawy, podniosą istotnie palec do przysięgi. Bez hotelu, bez tego troskliwego internowania, zachodziłyby dwie możliwości niestawienia się przed sądem: po pierwsze, uważaliby za rozsądniejsze nie przychodzić tutaj, bo są za bardzo związani z salą rozpraw, z drugiej zaś strony mogliby ci stojący blisko sali rozpraw, powstrzymać ich od jawienia się małym postrzałem lub ukłuciem pod siódme żebro, w tłoku ulicznym.



A więc „niepewni" świadkowie, lub „przeszkodzeni" znajdują tutaj pomieszczenie.

Hotel jest prosty, ale bardzo miły i mógłby spokojnie mieć krzyżyk w Baedekerze, pod kategorią mieszczańskich hoteli komfortowych. Nieraz dostają tu ludzie pokój we dwóch albo i trzech. Ale, mój Boże, przecież się ludzie zaprzyjaźniają przez kilka miesięcy, a nieraz i dłużej przeciąga się pobyt aż do rozprawy głównej.

Nie ma prywatnych łazienek, tusze są na korytarzu, zaraz obok „sklepu" sierżanta, gdzie dostaje się żyletki, papierosy, pastę do zębów i inne t. p. rzeczy codziennego użytku. Po najniższych cenach, mianowicie — za darmo. Koszta hotelu opędza się bowiem z kasy państwowej, zasługuje on więc może dlatego na dwie gwiazdki w Baedekerze, jako hotel specjalnego rodzaju.

Sierżant z dumą prezentuje swój sklep, gdzie ma nawet bandaże, plastry i przeróżne medykamenty, i nawet wszystko, co potrzebne do pierwszej pomocy, bo i to może się przydać.

Zapytuję jednego z gości, — tak jak to gadatliwi ludzie zwykli czynić w hallu hotelowym — pytam natrętnie, dlaczego tu siedzi. Zdawkowy uśmiech, wzniesienie ramion i odpowiedź: „Sam nie wie dlaczego". — Czekaj bratku, tak łatwo mi się nie wymkniesz. Wiem przecież — powiadam mu — że tutaj znajdują się dwa rodzaje świadków: niepewni i przeszkodzeni. Zdziwiony wzrok i uśmiech: nie, „przeszkodzonym" nie jest.

Pora lunchu. Dyrekcja hotelu, która udziela bezpłatnie żyletek i plastrów, idzie w swojej uprzejmości tak daleko, że zaprasza mnie na obiad. Kuchnia jest znakomita. Maitre d'Hotel potwierdza to wśród licznych ukłonów, jak gdyby tkwił we fraku, a ja byłbym przynajmniej jakimś dostojnikiem. Zapytuję grubasa, którego akcent wydaje mi się jakiś dziwny, o pochodzenie. Jest Turkiem i nazywa się Brown. Mr. Brown wprowadza mnie do jadalni i zapowiada mi wspaniałe menu. Jest piątek, dostaniemy więc rybę z Morza Czarnego, sporządzoną wedle recepty mr. Browna a la maitre d'Hotel.

Pod wpływem obiadu usypia na pewien czas zmysł obserwacji Na trzy gwiazdki zasługuje ten hotel dzięki swojej kuchni, trzy gwiazdki, jak Mona Liza i tym podobne rzeczy o sławie światowej. Na końcu stawia się jeszcze przede mną filiżankę czarnej po turecku, a mr. Brown zbliża się trzymając w każdej ręce pudełko cygar, — jedno lżejszych a jedno mocniejszych.

To należy bowiem też do psychologicznych celów hotelu: wprawić świadków w stan zupełnej sytości i spokoju. Trzeba skończyć z tym niespokojnym życiem, jakie wiodą zewnątrz, w wiecznej bojaźni przed władzami i oskarżonymi, w których sprawach mają zeznania złożyć.

Sanatory Style, sanatorium. Także więzienie prowadzone jest jak dom zdrowia, ale hotel to najwspanialsze sanatorium, z ogromnym luksusem, delikatną rybą, jarzyną, sałatą, kompotem, wonną „czarną" i jeszcze wonniejszymi cygarami. Odprężenie dla skołatanej głowy, rozstrojonych nerwów. Bajeczny hotel, który na całej kuli ziemskiej nie ma sobie równego, ze swoim wspaniałym maitre d'Hotel, okrągłym Ali Babą z Turcji.

Przy wyjściu objaśnia mnie jeszcze oficer, jakie istnieją tutaj środki ostrożności przeciwko ucieczce. I opowiada, że dotychczas z więzienia jeszcze nikt nie uciekł, natomiast zbiegł jeden z gości hotelowych, mimo całego komfortu i bajecznej wytwornej kuchni.

## Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś popołudniu świetna komedia Fr. Molnara „Nowa Dalila". Wieczorem pełna humoru komedia L. Verneuil'a i G. Berr'a „Pociąg do Wenecji", która powtórzona będzie we wtorek. Jutro po cenach najniższych „Wiosenne porządki" komedia L. B. Huxley'a. W próbach pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego komedia Wł. Bus-Fekete'go p. t. „Jan", której premiera odbędzie się w środę, dnia 7 bm. W roli tytułowej wystąpi nowo zaangażowany Zdzisław Mrożewski, główną zaś rolę kobiecą odtworzy po raz pierwszy Hanna Brochocka.

— ZYGMUNT TURKOW WZNAWIA SWOJE WYSTĘPY. Zapowiedziane występy Zygmunta Turkowa, które zostały odwołane z powodu katastrofy samochodowej, odbędą się w Chrzanowie 5-go, w Krynicy 6 i 7-go, w Nowym Sączu 8-go, w Tarnowie 9-go, w Rzeszowie 10-go bm. Zygmunt Turkow przy udziale Perli Urich i J. Mandelblita ukaże się w swojej kapitalnej kreacji w głośnej sztuce w 3 aktach, p. t. „Przy drzwiach zamkniętych".

— LETNI TEATR ŻYD., Sradom 11. Dziś godz. 4.30 pop. i 8.45 wiecz. ostatnie 2 występy mistrza sceny żyd. Zygmunta Turkowa z udziałem Perli Urich i J. Mandelblita w głośnej sztuce „Przy drzwiach zamkniętych". Publiczność, która wypełniła widownię darzyła mistrza Zygmunta Turkowa gorącymi oklaskami. Bilety do nabycia przez cały dzień przy kasie teatru.

**TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO**

**Niedziela godz. 4 pop.: „Nowa Dalila". Godz. 8 wiecz.: „Pociąg do Wenecji".**

**TEATR ŻYDOWSKI**

**Niedziela 4.30 pop. i 8.45 wieczór: „Przy drzwiach zamkniętych".**

**REPERTUAR KINOTEATRÓW**

**ADRIA: „Świecznik królewski" (Luiza Rainer i William Powell).**
**APOLLO: „Wakacje" (Katarzyna Hepburn Doris Nolan i in.)**
**ATLANTIC: „Kalif Bagdadu" (Eddie Cantor) i „Więzień z wyspy diabelskiej" (Warner Baxter, Gloria Stuart).**
**LOPP: „Wielka grzesznica" (z Polą Negri).**
**PROMIEŃ: „Zawiniłam".**
**STELLA: „Łódź śmierci".**
**SZTUKA: „Lokaj Jaśnie Pani" (Annabela, Józef Schildkraut).**
**UCIECHA: „Druga Młodość" (Maria Gorczyńska, Stępowski i in).**
**WANDA: „Perły korony" (Sacha Guitry, Raimu, Taqueline Delubac).**

# PRZEGLĄD GOSPODARCZY

## Akcja samorządu gospodarczego w sprawie opłat przemiałowych

W związku z bliskim wejściem w życie rozporządzenia wykonawczego o opłatach przemiałowych od mąki i kasz Naczelna Organizacja Zrzeszeń Młynarstwa Polskiego, przy współdziałaniu Związku Izb Przemysłowo Handlowych przeprowadziła szereg rozmów z Ministerstwem Skarbu, mających na celu wyjaśnienie wątpliwości, jakie mogą się nasuwać w nowej ustawie.

Na zapytania zainteresowanych zrzeszeń gospodarczych Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, iż transporty mąki, wysyłane z młyna przed 5 września br. winny być rejestrowane na terenie urzędu skarbowego w miejscu zamieszkania odbiorcy. Zdaniem Ministerstwa Skarbu, mąka znajdująca się w magazynach przy młynie, nie podlega obowiązkowi etykietowania, do chwili jej wyjścia z terenu przedsiębiorstwa przemiałowego. Jeśli natomiast młyn posiada filię, lub skład, w innym miejscu lub w innych miastach, to mąka dostarczana do tych składów, zdaniem Ministerstwa Skarbu powinna być etykietowana.

Wreszcie Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, iż deputaty mączne dla pracowników młynarskich pod legają opłatom, narówni z obrotem handlowym. — Ministerstwo skarbu nie wyda w tej sprawie specjalnych pouczeń, do czasu, gdy pierwszy okres funkcjonowania opłat nie wyłoni nowych jeszcze wątpliwości i wtedy dopiero zostaną one wspólnie wyjaśnione urzędom zainteresowanym.

W związku z brzmieniem ustawy oraz wyjaśnieniami, jakie Ministerstwo Skarbu udzieliło zainteresowanym organizacjom gospodarczym, nale ży stwierdzić, że szereg form obrotu mąką nie były dostatecznie jasno w rozporządzeniu wykonawczym sprecyzowane. Z tego powodu powstać mogą poważne trudności. Do takich zagadnień nieobjętych rozporządzeniem należy m. in. kwestia handlu wymiennego. Cały szereg młynów posiada bowiem filie składowe na prowincji, które nie tylko sprzedają mąkę i kaszę za gotówkę, lecz prowadzą rozwinięty handel wymienny. Rolnicy dostarczają tam swoje zboże, otrzymując wzamian odpowiednie ilości mąki i kaszy. Istnieją również w kraju tzw. wymiennicy, tj. handlarze mąki, którzy prze ważnie jednak towar swój wymieniają na płody rolne. Zdaniem Ministerstwa Skarbu mąka i kasza w tych filiach jak również i u wymienników podlega opodatkowaniu przemiałowemu, a tym samym rolnik, który chciałby według dotychczasowych zwyczajów dokonać wymiany zboża, musiałby ponosić opłatę przemiałową.

Na tle tak licznych zastrzeżeń, jakie podnoszone są w stosunku do nowej ustawy, należy zacytować projekt wyłoniony przez koła młynarskie — zmierzający do upowszechnienia ustanowionego podatku przemiałowego. Upowszechnienie podatku przemiałowego, przez skasowanie tzw. przemiału gospodarczego, pozwoliłoby zredukować do minimum rozbudowany system kontroli, jaki obecnie musi być wprowadzony, a ponadto pozwoliłoby na obniżenie opłaty przemiałowej z 3 zł na 50 gr od 100 kg, bez zmniejszenia ogólnej kwoty preliminowanych wpływów do skarbu państwa.

Jak wiadomo, rolnicy zwolnieni są dziś od opłat przemiałowych za zboże, przeznaczone dla użytku gospodarczego. Nie mniej muszą wykupywać tzw. etykiety bezpłatne, uiszczając opłatę manipulacyjną w wysokości 10 gr. Gdybyśmy więc wprowadzili powszechny podatek przemiałowy w kwocie 50 gr od 100 kg, podwyżka dla rolnika wynosiłaby za ledwie 40 gr, przy czym rolnik mógłby nie opłacać tej kwoty w gotówce, a uległaby tylko zwiększeniu tzw. „miarka“, jaką opłaca się za przemiał w młynie.

## Czy powstanie ubezpieczalnia kredytów eksportowych?

Codziennym zjawiskiem w pracy naszych eksporterów są wypadki, że poważne i bardzo korzystne tranzakcje nie dochodzą do skutku tylko z powodu obawy eksportera przed ewentualnym ryzykiem, związanym z udzieleniem kredytu. Tego rodzaju trudności, hamujące rozwój polskiego eksportu skłoniły Radę Handlu Zagranicznego do podjęcia prac nad powołaniem do życia w Polsce ubezpieczalni kredytów eksportowych. Chwilowo zbierane są jeszcze odpowiednie materiały orientacyjne przy współpracy zrzeszeń gospodarczych.

Sprawa ubezpieczeń ryzyka eksporterów przy udzielaniu kredytów zagranicznym odbiorcom została już pomyślnie rozwiązana w szeregu państw, głównie we Francji, Anglii, Niemczech i Italii. Powstały tam bądź prywatne towarzystwa ubezpieczeniowe, przejmujące ryzyko wypłacalności importera, bądź instytucje państwowe, ubezpieczające ryzyko tzw. polityczne (zawieszenie transferu dewiz, wahania kursowe i t. p.). Tym ważniejsze jest to zagadnienie dla eksportera polskiego, który nie dysponuje na ogół odpowiednimi zasobami kapitałów i wskutek tego udziela żądanego kredytu swemu kontrahentowi zagranicznemu jedynie wyjątkowo i bardzo niechętnie. (Kabel).

## Szczegóły układu anglo - amerykańskiego

Jak wiadomo, w połowie września nastąpić ma podpisanie traktatu handlowego pomiędzy Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Pomimo poufności, jaką otoczone były te rokowania, pewne szczegóły nowej umowy handlowej anglo-amerykańskiej przedostały się do prasy Stanów Zjednoczonych. Na podstawie tych informacji stwierdzić można dość poważne ustępstwa Anglii na rzecz kontrahenta amerykańskiego. Tak więc m. in. Anglia udzieli szeregu preferencyj i zniżek celnych dla importu amerykańskich samochodów, owoców i pszenicy. M. in. cło na importowane samochody w nowym traktacie wynosić ma 23 i 1/3 ad valorem. Podobnie kształtować się będą stawki celne przy imporcie opon samochodowych oraz części automobilowych. Poważna redukcja cła zastosowana będzie przy imporcie mięsa mrożonego, jego przerobów i konserw amerykańskich.

Jako moment szczególnie charakterystyczny podkreślić należy zamierzone w traktacie całkowite skreślenie ceł przywozowych na amerykańskie owoce oraz pszenicę i wszystkie gatunki mąki. Ten bezcłowy przywóz byłby jednak w pewnej mierze ograniczony kontyngentami, traktowanymi jednakże bardzo liberalnie.

## Informator prawniczy

—oo—

STAŁY ABONENT Z TARNOWA. Rzeczy te, jako służące do Pańskiego osobistego zarobkowania, nie podlegają egzekucji na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Ruchomości także nie podlegają również egzekucji skarbowej. W razie jednak zajęcia może się Pan domagać umorzenia tej egzekucji, jako sprzecznej z przepisami ustawy.

„S. J.“ RZESZÓW. Opisany przez Pana stan faktyczny uzasadnia wniesienie skargi o obrazę czci. Przy wniesieniu takiej skargi należy wpłacić do kasy sądowej kwotę zł. 20 tytułem zaliczki na koszty postępowania sądowego. O ile Pan kwoty takiej złożyć nie jest w stanie ze względu na ciężkie położenie materialne, musi się Pan postarać o świadectwo ubóstwa.

„RZEMIEŚLNIK“. Rzemiosło to może Pan prowadzić tylko po uzyskaniu karty rzemieślniczej, o której wydanie należy wnieść prośbę z załączeniem odpowiednich dokumentów do Zarządu Miejskiego. Dokładniejsze szczegóły w tej sprawie znajdzie Pan w naszym artykule z dnia 27 u. m. p. t. „Rzemiosło koncesjonowane i niekoncesjonowane“.

„STAŁY CZYTELNIK P.“ Nie widzimy żadnych podstaw do wniesienia reklamacji w sprawie syna Pańskiego, skoro syn nie jest jedynym żywicielem rodziny w rozumieniu ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

„BE-KA“, SANDOMIERZ. Zaległość tę musi Pan zapłacić. Nie jest ona bowiem jeszcze przedawniona, skoro przed 3 laty otrzymał Pan w tej sprawie upomnienie.

„LOKATOR G. W.“ Najem Pańskiego mieszkania można wypowiedzieć na kwartał naprzód — na koniec kwartału.

„MAGAZYN“. Jeśli Pani płaci stale czynsz od szeregu lat z końcem miesiąca to nie ma żadnej podstawy do wniesienia przeciwko Pani pozwu o zapłatę czynszu, względnie o eksmisję.

K. W. 1) Za uszkodzenie to w myśl przepisów kodeksu zobowiązań odpowiedzialni są rodzice dziecka. 2) Podatek ten należy zapłacić. 3) Co do treści odwołania — musi Pan zasięgnąć porady adwokata. 4) Celem wezwania na posiedzenie Komisji Odwoławczej — należy złożyć kaucję we wysokości pół procent od sumy spornej.

P. ABRAHAMER. 1) Odwołanie nie ma mocy wstrzymującej. Pomimo wniesienia odwołania jest Pan obowiązany w ciągu 30 dni od doręczenia nakazu płatniczego zapłacić wymierzony podatek gdyż w przeciwnym razie naraża się Pan na egzekucję 2) Co do ograniczenia wymiaru — to Władza Skarbowa powinna wydawać ograczenie, o ile zachodzą odnośne podstawy. W praktyce jednak Urzędy Skarbowe rzadko wydają ograniczenie wymiaru. 3) Uważamy, że proces taki może Pan wygrać. 4) Przedsiębiorstwo to podlega podatkowi zryczałtowanemu od obrotu na rok 1938.

## Pod naciskiem konieczności

ZJAZD ŻYD. PRZEMYSŁOWCÓW I KUPCÓW BRANŻY ALKOHOLOWO GASTRONOMICZNO-SPOŻYWCZEJ WE LWOWIE

W kwietniu br. donosiliśmy na łamach naszego pisma o utworzeniu się Komitetu organizacyjnego dla żydowskich przemysłowców i kupców branży alkoholowo gastronomicznej b. Kongresówki i Małopolski wschodniej przy czynnym udziale czołowych działaczy gospodarczo społecznych. Wybrany na Zjeździe w kwietniu br. Komitet organizacyjny i Wydział prawny ukończyły swoje prace przygotowawcze dla zbudowania wspólnej organizacji. Na czele Komitetu organizacyjnego stanął dr Herman Parnes, na czele Komitetu prawnego b. poseł dr Henryk Rosmarin.

W dniach 7 i 8 września br. odbędzie się we Lwowie w lokalu Centralnego Związku Kupców i Przemysłowców ul. Sykstuska 23 ostateczny Zjazd konstytucyjny. Z tej okazji Komitet organizacyjny wydał odezwę do wszystkich kupców i przemysłowców ze wspomnianych branż. W odezwie tej czytamy:

„Było zawsze naszym zamierzeniem, by organizacje zawodowe nie były rozdarte według wyznania czy narodowości. Wbrew naszej woli zmuszono nas do tworzenia odrębnej żydowskiej organizacji zawodowej. Znane stosunki, twarde warunki życiowe zmuszają nas, niestety, do odrębnego organizowania się, w koniecznej obronie naszych żywotnych interesów. Ale skoro narzucony nam bieg wypadków tak zarządził, skoro zmuszeni jesteśmy czekać na tę chwilę, kiedy nasz postulat wspólnej ogólnej organizacji będzie może w korzystniejszych warunkach zrealizowany — to równocześnie nie możemy pozostać bierni. *Musimy się złączyć i zjednoczyć!* Wszyscy winni wstąpić do tej nowej — naszej wspólnej Organizacji i społem, wzajemną pomocą i materialną ofiarnością wzmocnić obronę zagrożonych naszych interesów zawodowych“.

Jak wiadomo na terenie zach. Małopolski i Śląska istnieje do tej pory w przeciwieństwie do innych dzielnic Polski wspólna organizacja zawodowa tej branży. Z cytowanej wyżej odezwy Komitetu organizacyjnego wynika, iż tendencją inicjatorów Zjazdu było i jest utrzymanie ogólnego Związku zawodowego bez różnicy wyznania i narodowości. Niechybnie inicjatorzy Zjazdu powitaliby fakt gdyby na terenie całego Państwa dał się utrzymać stan, który do tej pory istnieje w zach. Małopolsce. Odwrotny bieg wypadków w b. Kongresówce i we wsch. Małopolsce został jednak niestety narzucony żydowskim kupcom i przemysłowcom przez czynniki antyżydowskie, zmuszając ich do obrony zagrożonych interesów gospodarczych.

# KRONIKA

| | |
|---|---|
| **WRZESIEN** | Wschód słońca 5 g 24 m |
| **4** | Zachód słońca 6 g m 15 |
| **NIEDZIELA** | 8 Ełuł 5698 |

**WPISY do klasy I. i wyższych szkoły powsz. gimnazjum, liceum, szkoły rzemiosł i gimnazjum mechanicznego przyjmuje sekretariat codziennie od godziny 10—14 z wyjątkiem sobót i świąt.**

—oo—

— DODATKOWY EGZAMIN wstępny do I-ej klasy GIMNAZJUM MECHANICZNEGO Żyd. Twa Szk. Lud. i Średn. w Krakowie ul. Brzozowa 5. odbędzie się w niedzielę dnia 4. września o godz. 8-ej rano.

Nauka w Zakładach Żydowskiego Twa Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie, Brzozowa L. 5. **rozpocznie się w poniedziałek, dnia 5 września 1938 r. o godz. 8 rano.**

—oo—

**ŻYDOWSKIE KOEDUKACYJNE GIMNAZJUM KUPIECKIE W KRAKOWIE PRZYJMUJE WPISY DO KL. I-SZEJ.** — Warunki przyjęcia: ukończona 6-ta lub 7-ma klasa szkoły powszechnej i 13 rok życia. Sekretariat czynny od godz. 9—14. Kraków, Stradomska L. 10.

—oo—

## Nabożeństwo dla żydowskiej młodzieży szkolnej

Z okazji rozpoczęcia roku szkolnego odprawione zostanie jutro o godz. 9.30 przedp. nabożeństwo w Synagodze Postępowej przy ul. Podbrzezie. W nabożeństwie weźmie udział żydowska młodzież szkół średnich.

## Rejestracja mężczyzn urodzonych w roku 1920

Z dniem 1 września 1938 r. przystąpił Zarząd Miejski do rejestracji mężczyzn, urodzonych w r. 1920, zamieszkałych w mieście Krakowie.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Wojskowy Zarządu Miejskiego pl. WW. Świętych 6, II. p. w godzinach od 9—12 do 30 września b. r. włącznie.

Winni nie zgłoszenia się w powyższym terminie podlegają karze aresztu do 2 miesięcy, oraz grzywnie do 2000 zł., albo jednej z tych kar.

## Ostatni miesiąc trwania Wystawy zegarów

Wystawa dawnych zegarów w palacu hr. Pusłowskich (ul. Potockiego 10), będzie otwarta tylko jeszcze przez miesiąc wrzesień. W ostatnich dniach tego miesiąca zostanie Wystawa zamknięta, po czym odeśle się eksponaty Właścicielom. Dyrekcja Muzeum Narodowego, pragnąc umożliwić oglądnięcie Wystawy jak najszerszej publiczności, obniża cenę wstępu na Wystawę z 1 zł. na 50 gr. Grupy wycieczkowe ponąd 10 osób płacą po 25 gr. od osoby — wycieczki szkolne po 20 gr. od osoby.

## Zapełniają się areszty

Nocy onegdajszej przeprowadzono **obławę na terenie miasta Krakowa, w czasie której zatrzymano 15 osób za różne przestępstwa.**

Nadto doprowadziły i zatrzymały organa **P. P. w ubiegłej dobie 77 osób do stwierdzenia tożsamości i za różne przestępstwa.**

## Dwa karambole

Na ul. Warszawskiej koło mostu kolejowego, woźnica Mazurek Piotr, zam. przy ul. Grzegórzeckiej l. 155, najechał wozem ciężarowym na furmankę powożoną przez Mola Wojciecha, zam. w Bosutowie gm. Prądnik Czerwony. Wskutek najechania furmanka została uszkodzona, a koń okaleczony.

Na ul. Franciszkańskiej, samochód pocztowy nr. 31799, prowadzony przez szofera Kargola Stanisława najechał na dorożkę konną, powożoną przez Tynora Ignacego, zam. w Czyżynach. Wskutek najechania uległy uszkodzeniu samochód i dorożka, a koń został okaleczony.

—oo—

# Rok więzienia za obrazę narodu polskiego

## *Aresztowanie przemysłowca na sali rozpraw*

Głośnym echem odbił się w Krakowie wyrok, jaki zapadł wczoraj w Sądzie Okręgowym w procesie zamieszkałego w Krakowie przemysłowca niemieckiego **Gustawa Beckmana**, oskarżonego o obrazę narodu polskiego.

O sprawie tej relacjonowaliśmy juz kilkakrotnie. Jak wiadomo, rozprawa piątkowa została odroczona do soboty, celem sprowadzenia pewnych aktów, mających wykazać, czy Beckman miał już kiedyś podobną sprawę.

Akta te znalazły się wczoraj na stole sędziowskim. Jak wynika z nich, wpłynęło swego czasu doniesienie do władz prokuratorskich przeciw Beckmanowi, o zniewagę narodu polskiego. Doniesienie to wniosła jedna z pracownic, która skarżyła się, że Beckman zachowuje się w fabryce w sposób nieodpowiedni, używając wyrażeń, obrażających wysoce naród polski. Nie doszło jednak do sporządzenia aktu oskarżenia przeciw Beckmanowi, gdyż na skutek amnestii sprawę umorzono.

Po zapoznaniu się z treścią aktów sędzia dr. Bobilewicz zamknął przewód sądowy i udzielił głosu prokuratorowi dr. Bieńkowskiemu, który szeroko omówił na wstępie rolę Niemców w Polsce.

— Wiemy jakie jest ustosunkowanie się Niemców w Polsce do naszego państwa. Świadczą o tym chociażby liczne procesy o podobnym tle, jakie rozpatrywane są przez sądy pomorskie. Obywatel niemiecki Beckman nie tylko nie znalazł wdzięczności dla państwa, które udzieliło mu gościny, ale obraził ten naród. I dlatego stosowanie w tym wypadku wspaniałomyślności byłoby obrazą własnej godności.

Prokurator domaga się przykładnego ukarania oskarżonego i wysokiego wymiaru kary.

Z kolei zabrał głos obrońca adw. dr. Immerglück, który analizuje zeznania jedynego świadka oskarżenia — Janickiego, starając się wykazać, że nie można się na nich opierać. Beckman jest założycielem i współwłaścicielem wielkiej fabryki żyletek, jednej z największych w Polsce. Zatrudnia on całą masę pracowników i zdaje sobie sprawę z ciążącej nań odpowiedzialności. Trudno przyjąć, aby użył inkryminowanego wyrażenia, obrażającego mowę polską. Nie umie bowiem w ogóle i nie rozumie po polsku.

Oskarżony Beckman w „ostatnim słowie“, wygłoszonym w języku niemieckim, zapewnia sąd o swej niewinności. Donośnym głosem i silnie akcentując słowa, twierdzi, że każdy Niemiec, który wyjeżdża za granicę, ma obowiązek odpowiedniego zachowania się wobec kraju w którym mieszka. Sprawa polega na nieporozumieniu. Obrażono go w czasie incydentu, nazywając „emigrantem żydowskim“.

— Ojciec mój — kończy osk. Beckman — leży na łożu śmierci. Przysięgam na jego życie, bodajby z tego łoża nie powstał, jeżeli użyłem inkryminowanych słów!

Po krótkiej przerwie sędzia dr. Bobilewicz ogłosił wyrok, mocą którego **obywatel niemiecki Gustaw Beckman został uznany winnym obrazy narodu polskiego, czym dopuścił się przestępstwa z art. 152 k. k., za które zostaje skazany na karę bezwzględnego więzienia przez jeden rok.** Sąd oparł się na zeznaniach świadka Janickiego, który jest absolwentem WSH i bratem sędziego. Świadek ten, zdając sobie sprawę z odpowiedzialności, zeznał stanowczo, że osk. Beckman użył inkryminowanych słów. Akta poprzedniej sprawy wskazują na to, że Beckman już dawniej zachowywał się w podobny sposób, a jedynie z powodu amnestii nie doszło wówczas do procesu sądowego.

Po ogłoszeniu wyroku zabrał głos prokurator, który stawia wniosek o zawieszenie aresztu tymczasowego nad oskarżonym. Wiadomo, że jest on cudzoziemcem, który w najbliższych dniach miał wyjechać na dłuższy pobyt zagranicą. Nie jest więc wykluczone, że skazany na roczny pobyt w więzieniu, Beckman w ogóle do Polski nie powróci. I dlatego konieczne jest osadzenie go w więzieniu.

Obrońca wnosi o oddalenie wniosku i pozostawienie Beckmana na wolnej stopie. Wskazuje na to, że Beckman jest współwłaścicielem przedsiębiorstwa, wykazującego za rok ubiegły milionowe obroty. Beckman opłaca rocznie kilkanaście tysięcy złotych podatku dochodowego. Nie należy się więc spodziewać, aby zostawił swój cały majątek i opuścił bez grosza Polskę.

Poza tym posiada on pewne tajemnice przemysłowe i w razie aresztowania go, fabryka byłaby skazana na unieruchomienie, co pociągnie za sobą zwolnienie licznej rzeszy pracowników. Obrońca prosi o ewentualne pozbawienie osk. Beckmana paszportu, aby nie mógł wyjechać za granicę.

**Sąd postanawia zawiesić nad osk. Beckmanem areszt tymczasowy i wydaje odpowiednie polecenia obecnemu na sali posterunkowemu P. P. Policjant podchodzi do Beckmana i zakłada mu kajdanki na ręce.**

Obrońca wskazuje na to, że osk. Beckman przybył do gmachu sądowego własnym samochodem, który stoi przed bramą. Prosi wobec tego sąd, aby polecił odprowadzić Beckmana pod eskortą do samochodu, by mógł odstawić wóz do garażu. Beckman prosi o pozwolenie pożegnania się z żoną, gdyż ta może popełnić samobójstwo, na wieść o jego aresztowaniu.

Sąd nie uwzględnia prośby obrony i oskarżonego. Osk. Beckman wręcza swemu obrońcy klucz do samochodu i opuszcza pod eskortą salę sądową.

Ciekawe jest, że Beckman miał w sobotę wieczorem wyjechać z Krakowa na kilkutygodniowy pobyt w Niemczech. Według pogłosek, krążących w kuluarach sądowych, Beckman miał wyjechać na kongres w Norymberdze.



# Wystawa skradzionych skarbów w krakowskim Wydziale Śledczym

W Wydziale Śledczym przy ul. Siemiradzkiego 24. pokój Nr. 11, znajdują się niżej wymienione przedmioty, pochodzące z kradzieży, a zakwestionowane w czasie rewizji u paserów:

1 budzik stołowy marki francuskiej z firmą „Płonka“, Kraków, 1 chochelka srebrna, 1 widelec i 1 łyżka z białego metalu z monogramem „A. I.“, 1 zegarek srebrny kryty marki „Omega“, 1 dewizka, 3 sygnety złote, w tym jeden z monogramem „K. C.“ i datą, 4 pierścionki złote, 1 brożka owalna z różyczkami, 1 para kolczyków, 1 radio marki „Philips“, 4 maszyny do pisania marki 1) „Schmith Bros“, 2) „Continental“, 3) „Underwood“ i 4) firmy Kazimierz Blicharski, Kraków, do rachowania, 3 patefony, 2 kożuszki zakopiańskie, spody czarne, 1 zegarek złoty niekryty „Omega“ i 1 zegarek złoty niekryty „Schaffhausen“.

Ponadto znajdują się do odebranie od złodzieja: 2 teczki skórzane brązowe, 2 ręczniki kąpielowe, 1 pled podróżny w kratę i 2 pary półbutów męskich jedna brązowa, jedna czarna.

Osoby, którym podobne rzeczy zostały skradzione, mogą zgłosić się w Wydziale Śledczym w Krakowie, celem rozpoznania.

— **ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SKARBU VIII. 1938 r. nakłada obowiązek prowadzenia „KSIĄG MAGAZYNOWYCH HURTOWEJ SPRZEDAŻY MĄKI I KASZY“.** Księgi powyższe są do nabycia we firmie **R. ALEKSANDROWICZ, Kraków, Basztowa 11.**

—oo—

— „HASZOMER HADATI“. Dziś 8 wiecz. ulica Dietla 11, uroczysty raport z okazji rozpoczęcia roku pracy.

# O zmobilizowanie wszystkich sił żydostwa na rzecz odbudowy Palestyny

## *Światowa konferencja Keren Hajesod w Antwerpii*

Antwerpia, 3. 9. (ŻAT). Dziś otwarta została w Antwerpii światowa konferencja Keren Hajesodu, zwołana przez naczelne dyrektorium Keren Hajesod w związku z obecną sytuacją i najbliższymi zadaniami w Palestynie. W konferencji uczestniczyło przeszło 100 delegatów z różnych krajów całego świata. W związku z konferencją władze bezpieczeństwa wydały szereg zarządzeń, aby nie dopuścić do żadnych prowokacji ze strony żywiołów nazistycznych, usiłujących rozpętać agitację antysemicką.

W swym przemówieniu na posiedzeniu inauguracyjnym Leib Jaffe zobrazował bohaterstwo bojowników jiszuwu w ciągu ostatnich dwu i pół lat. Bohaterowie ci — zaznaczył mówca — polegli nie tylko w obronie jiszuwu, lecz w

**w obronie najżywotniejszych interesów narodu żydowskiego.**

Wszyscy obecni uczcili pamięć poległych przez powstanie z miejsc i jednominutową ciszę. P. Jaffe uczcił następnie pamięć zmarłych w ostatnim roku osobistości żydowskich, a mianowicie: Feliksa Warburga, Ottona Warburga, dra Fischla, Dawida Rotenstreicha i dra Bertolda Feiwla. Następnie mówca powitał dra Weizmanna i Dawida Ben Guriona, którzy przybyli na konferencję. Po zobrazowaniu bohaterskich zmagań w Palestynie p. Jaffe nawołuje do

**zmobilizowania wszystkich sił żydostwa,**

celem wzmocnienia jiszuwu i konstruktywnej akcji odbudowy. Należy w pierwszym rzędzie zasilić Keren Hajesod, który należy do najczynniejszych instrumentów w dziele odbudowy.

Następnie zabrał głos dyrektor Keren Hajesodu, dr. Hantke z Jerozolimy, który wskazał, iż ponieważ nie można było w chwili obecnej zwołać natychmiast Kongresu Syjonistycznego lub posiedzenia A. C., przeto dyrektorium Keren Hajesodu pragnie na obecnej konferencji szczegółowo zobrazować obecną sytuację w Palestynie. Żydostwo na całym świecie — oświadcza dr. Hantke — winno spełnić swój obowiązek.

**Należy uczynić największy wysiłek w celu zrealizowania uchwał ostatniego Kongresu Syjonistycznego, aby zebrać 3 miliony dolarów w ciągu tego roku na rzecz Keren Hajesod.**

Zdajemy sobie sprawę z ciężkiej sytuacji w Palestynie — oświadcza mówca —

**Keren Hajesod nieraz już dokonywał rzeczy niezwykłych.**

W chwili obecnej Palestyna nie może się stać miejscem schronienia dla wszystkich emigrantów, którzy tego pragną. Dzieje się to również z powodu sytuacji gospodarczej w związku ze spadkiem inwestycji prywatnych, i właśnie dlatego należy bardziej jeszcze wzmocnić akcję na rzecz Keren Hajesodu i zebrać potrzebne do tego środki.

Z wielkim napięciem oczekuje się na konferencji przemówienia dra Weizmanna

### Wzrost wpływów K H.

Antwerpia, 3. 9. (ŻAT) Delegacja na konferencję światową Keren Hajesodu otrzymała sprawozdanie z działalności Keren Hajesadu w roku ubiegłym. Wpływy Keren Hajesodu w roku 1937 wyniosły 480.000 funtów, z czego 1/3 pochodzi z Ameryki. W Stanach Zjednoczonych zazancza się znaczny wzrost wpływów Keren Hajesodu. W pierwszym półroczu 1938 zebrano na rzecz Keren Hajesodu 1,630.000 dolarów, t. zn. o pół miliona dolarów więcej niż w pierwszym półroczu 1937.



### Dzień postu

Warszawa, 3. 9. (L.) Związek Rabinów R. P. przyłączył się do inicjatywy naczelnego rabinatu palestyńskiego w sprawie ustanowienia postu z powodu obecnej sytuacji w Palestynie oraz położenia żydostwa w różnych krajach Europy. Post ten odbędzie się w pierwszy dzień „Slichot".

### 20-lecie niepodległości

Warszawa, 3. 9. (Sin.) W związku z przypadającym w roku bieżącym 20-leciem niepodległości zapowiedziany jest przyjazd do Polski przedstawicieli Polaków ze wszystkich części świata. W uroczystościach uczestniczyć będą również oficjalne delegacje zagraniczne.

### Obrady komisji polsko-francuskiej

Warszawa, 3. 9. (Sin.) W przyszłym tygodniu odbędą się rozmowy mieszanej komisji polsko - francuskiej dla kontroli obrotu towarowego. Komisja ta ustali kontyngenty handlowe między Polską a Francją w ciągu najbliższego kwartału.

### Bilans dekadowy B-ku Polskiego

Warszawa, 3. 9. PAT. W trzeciej dekadzie sierpnia zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,3 miln. zł. do 448,0 miln. zł. Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 1,1 miln. zł. do 12,0 miln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 53,0 miln. zł. do 791,2 miln. zł., przy czym portfel wekslowy wzrósł o 40,5 miln. złotych.

Obieg biletów bankowych zwiększył się o 67,8 miln. zł. do 1.149,2 miln. zł.

Pokrycie złotem wynosi 34 52 proc.



# Zjazdy syjonistyczne w szeregu krajów z udziałem członków Egzekutywy

## *2 października -- trzy dzielnicowe zjazdy w Polsce*

Jerozolima, 3. 9. (L) Celem nawiązania bliższego kontaktu z organizacjami krajowymi i dla wyjaśnienia społeczeństwu syjonistycznemu obecnej sytuacji politycznej w Palestynie i w ruchu syjonistycznym postanowiła Egzekutywa wydelegować do szeregu krajów specjalnych wysłanników, którzy na zjazdach krajowych wszystkich ugrupowań syjonistycznych referować będą o aktualnych problemach politycznych.

Tak więc z końcem września odbędzie się w Salonikach zjazd syjonistów greckich z udziałem członka Egzekutywy, rabina Fischmana. W miesiącu grudniu odbędą się również dwa zjazdy w Rumunii. Jeden w Bukareszcie dla organizacji starej Rumunii, Transylwanii i Siedmiogrodu z udziałem członków Egzekutywy Ben Guriona i rabina Fischmana. Drugi zjazd odbędzie się w Kiszyniewie dla Bessarabii i Bukowiny. W ciągu jesieni odbędzie się w Pradze zjazd syjonistów czechosłowackich, na który przybędzie prof. Brodetzki.

Na dzień 2 października wyznaczono równocześnie trzy zjazdy dzielnicowe Organizacji Syjonistycznej w Polsce. Na zjazd w Warszawie, który obejmie syjonistów b. Kongresówki przybędzie jako delegat Egzekutywy Berl Katzenelson. Na zjazd w Krakowie wydelegowany został rabin Fischman, na zjazd we Lwowie członek Egzekutywy, dr Nachum Goldman.

W ten sposób Egzekutywa Syjonistyczna rozpoczęła okres wzmożonej działalności propagandowo-syjonistycznej wśród organizacji krajowych.

### Aresztowanie przywódcy bandy terrorystycznej

Jerozolima, 3. 9. (ŻAT.) Arabscy terroryści ostrzeliwali wczoraj 7 żydowskich robotników, zatrudnionych na roli w miejscowości Kabara. Jeden robotnik żydowski jest lekko ranny. Na ul. Allenby w Tel Awiwie Arab zranił łomem żydowskiego przechodnia. Napastnik zbiegł.

Po dłuższej przerwie znowu zaczęły się akty sabotażu wzdłuż rurociągu naftowego Irac Petroleum Comp. Rurociąg został uszkodzony w dwóch miejscach i ropa została podpalona. Pożar szybko ugaszono.

W nocy terroryści otrzeliwali lotnisko Imperial Ayirwayis niedaleko Gazy. Straty są nieznaczne.

Wojsko przeprowadziło rewizję w ogrodzie pewnego Araba niedaleko Nablus Podczas rewizji znaleziono dwie bomby o dużej sile wybuchowej, dwie skrzynie materiałów wybuchowych i kilka granatów.

Komunikat policyjny, który został dziś ogłoszony donosi o aresztowaniu wybitnego przywódcy terrorystów palestyńskich. Nazwiska aresztowanego nie ujawniono.

* * *

Jerozolima, 3. 9. PAT. Jak donoszą z Transjordanii, siły tamtejszej „Transjordan Frontier Force", będącej pod dowództwem angielskim, zostały wzmocnione o 1/5. Oddziały te mają m. in. wzmocnić ochronę rurociągów naftowych i promów na Jordanie.

### Spadek po Bolesławie Leśmianie

Warszawa, 3. 9. (Sin.) Do Sądu Okręgowego wpłynęło podanie rodziny zmarłego członka PAL Bolesława Leśmiana w sprawie uregulowania spadku po zmarłym. Ze względu na to, że zmarły pozostawił długi, wynoszące kilkanaście tysięcy złotych, Sąd Okręgowy postanowił wyznaczyć sprzedaż ruchomości zmarłego poety w postaci księgozbiorów i różnych przedmiotów domowego użytku.

—oo—

### Z Targów Wschodnich we Lwowie

Lwów, 3. 9. PAT. Po oficjalnym akcie inauguracji 18 Targów Wschodnich, który odbył się w sali Izby Przem.-Handlowej we Lwowie, p. wiceminister Sokołowski wraz z towarzyszącymi mu osobami w towarzystwie województw lwowskiego i tarnopolskiego, generalicji i przedstawicieli świata gospodarczego, udał się na plac wystawowy Targów Wschodnich, gdzie przed pawilonem filmowym przeciął symboliczną wstęgę. Po odegraniu hymnu państwowego, p. minister rozpoczął szczegółowe zwiedzanie Targów.

W Targach tegorocznych, które mieszczą się w 26 pawilonach, bierze udział ponad 1000 wystawców, reprezentujących 12 państw: Stany Zjednoczone A. P., Niemcy, Francję, Węgry, Rumunię, Bułgarię, Anglię, Czechosłowację, Holandię, Grecję, Danię, Włochy i Jugosławię.

# Zgłoszenia zapasów mąki i kasz

Warszawa, 3. 9. PAT. Na podstawie przepisów rozporządzenia ministra Skarbu z dnia 19 sierpnia b. r., wprowadzającego opłaty od mąki i kaszy, które to rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 5 września b. r., wszystkie zakłady hurtowej sprzedaży obowiązane są w dniu tym zgłosić posiadane zapasy mąki żytniej, pszennej i jęczmiennej oraz kaszy pszennej i jęczmiennej (bez względu na ilość) we właściwych terytorialnie starostwach. Za zakłady hurtowej sprzedaży uważa się te przedsiębiorstwa, które dokonują sprzedaży innym zakładom handlowym (do dalszej sprzedaży) oraz wytwórniom wyrobów mącznych (piekarniom, ciastkarniom i t. p.).

Zakłady detalicznej sprzedaży (sprzedaż wyłącznie konsumentom) wymienionych produktów oraz wytwórnie wyrobów mącznych obowiązane są również do zgłoszenia w dn. 5-go września b. r. we właściwych starostwach posiadanych zapasów mąki i kasz, lecz tylko wówczas, jeżeli łączna ilość tych zapasów (a więc razem wszystkie gatunki mąki i kasz) przekracza 500 kg.

Na terenie m. st. Warszawy powyższe zgłoszenia mogą być przedkładane również w terytorialnie właściwych urzędach skarbowych.

Zgłoszenie winno być złożone w dwóch egzemplarzach, podpisanych przez właściciela przedsiębiorstwa lub upoważnionego zastępcę. Jeden egzemplarz zgłoszenia zatrzyma władza przyjmująca zgłoszenie, a drugi egzemplarz po poświadczeniu przyjęcia zgłoszenia — zwróci osobie zgłaszającej. Ten egzemplarz winien być przechowywany w przedsiębiorstwie i okazywany na żądanie organów kontrolujących.

W Warszawie w starostwach i urzędach skarbowych można bezpłatnie otrzymać odpowiednie formularze zgłoszeń.

Przedsiębiorstwa, na których w myśl powyższego ciąży obowiązek zgłoszenia w dniu 5 września b. r. posiadanych zapasów mąki i kaszy, a które tego obowiązku nie wypełnią, podlegają karze grzywny do złotych 3.000.

Wspomniane zgłoszenia są wolne od jakichkolwiek opłat. Również zgłoszone zapasy mąki i kaszy nie podlegają żadnym opłatom, gdyż zgłoszenia mają charakter wyłącznie rejestracyjny.



# Cele kongresu międzyparlamentarnej konferencji gospodarczej

Warszawa, 3. 9. (Sin.) Dziś o godzinie 1-ej w południe odbyła się w lokalu klubu sprawozdawców parlamentarnych konferencja prasowa, na której członkowie komitetu organizacyjnego 23 kongresu międzyparlamentarnej konferencji gospodarczej przedstawili szczegółowo dziennikarzom krajowym i zagranicznym znaczenie tej instytucji oraz cele i program obrad rozpoczynającego się w poniedziałek kongresu. Po zagajeniu przez sen. Gołuchowskiego, generalny sekretarz konferencji omówił rolę konferencji od chwili powstania, t.j. na 6 tygodni od chwili wybuchu wojny do czasów obecnych, wysuwając na plan pierwszy osobiste kontakty członków parlamentów, dzięki którym prace rządów są bardziej ułatwione i napotykają na większe zrozumienie izb. W konferencji bierze udział kilkadziesiąt państw. Najliczniejsza jest delegacja jugosłowiańska, poczem idzie delegacja angielska. Wśród różnych referatów znalazł się również referat o emigracji oraz koreferat byłego senatora Iwanowskiego, który w swojej broszurze wysuwa znane już tezy w sprawie konieczności przyznania kolonii Polsce dla otrzymania surowców i umieszczenia tam nadmiaru ludzi.

Obrady rozpoczną się w poniedziałek o godzinie 4-ej i toczyć się będą w sali Sejmu. Sale zostały odpowiednio przygotowane i przystrojone 20 wielkimi sztandarami różnych państw. Na otwarciu kongresu obecny będzie Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Do Warszawy przybyły już dziś różne delegacje. Delegacja angielska interesuje się żywo zagadnieniem żydowskim. Po południu dwaj posłowie angielscy w towarzystwie posła Hutten Czapskiego wyjechali do Góry Kalwarii. Zamierzają oni również zwiedzić różne miasta i miasteczka.



# Jednolity front niemiecki w Polsce — pod znakiem zapytania

Katowice, 3. 9. (K) Dzisiejsza cała prasa niemiecka na Śląsku przynosi na naczelnych miejscach wiadomość o wczorajszej audiencji przedstawicieli Rady Niemców u p. premiera Składkowskiego w sprawie utworzenia jednolitej organizacji Niemców w Polsce. Jedynie organ Jungdeutsche Partei „Der Aufbruch“ przemilcza w zupełności to całe wydarzenie, wychodząc z założenia, że do reprezentowania Niemców w Polsce tylko ona jest uprawniona. Jak wiadomo, pertraktacje o utworzenie jednolitej organizacji niemieckiej rozbiły się o Jungdeutsche Partei, która domagała się fotelu prezesa dla swego przywódcy, sen. Wiesnera, na co reszta organizacji nie chciała się zgodzić. Należy z tego wywnioskować, że wznowiona akcja o jednolity front niemiecki nie powiedzie się.

# Zdefraudował 200 tysięcy zł.

Warszawa, 3. 9. (A.) W Warszawie aresztowano wyższego urzędnika jednej z poważnych instytucji, Mariana Smochowskiego pod zarzutem zdefraudowania 200.000 zł. w bardzo pomysłowy sposób. Smochowski miał zainkasować dwa czeki w P. K. O. jeden na 5.000 zł. a drugi na 15.000 zł. i przerobił te sumy w ten sposób, że zamiast 5.000 zł otrzymał 105.000 zł, a zamiast 15.000 zł 115.000 zł, by zaś nie wzbudzać podejrzeń wpłacił do P. K. O. 20.000 zł. Dopiero po kilku tygodniach afera wyszła na jaw. U Smochowskiego nie znaleziono zdefraudowanych pieniędzy i nie chce on wyjawić, gdzie je ukrył. Został on osadzony w areszcie.



## Komplet członków komisji wyborczych w stolicy

*(Telefonem od naszego korespondenta)*

Warszawa, 3. 9. (Sin.) Referat stowarzyszeń komisariatu rządu, który przeprowadzał rokowania z poszczególnymi związkami zawodowymi i stowarzyszeniami w sprawie zgłoszenia nazwisk na członków komisji wyborczych zakończył już swe prace. W ciągu ostatniego tygodnia związki zgłosiły 2.500 nazwisk na członków komisji wyborczych tak, że przy zakończeniu pertraktacji była już pełna lista, obejmująca 5.000 ludzi potrzebnych do obsadzenia wszystkich okręgów i obwodów komisji wyborczych.

## Tydzień obrony przeciwpożarowej

Warszawa, 3. 9. PAT. Jutro rozpoczynają się w całej Polsce uroczystości, związane z „tygodniem obrony przeciwpożarowej“, które będą trwać do 12 września.

## Polacy na Śląsku niemieckim pod czujnym okiem Gestapo

*(Telefonem od naszego korespondenta)*

Katowice, 3. 9. (K) Ze Śląska Opolskiego donoszą: W ostatnich czasach u rolników Polaków na Śląsku Opolskim ulokowano studentów agronomii na praktyce. W końcu okazało się, że rzekomi studenci nie mają nic wspólnego z rolnictwem i umieszczeni byli tylko w celach wywiadowczych. Każdy ruch rolnika był notowany, a tymi, których lojalność „studenci“ kwestionowali, zajęła się Gestapo.

## Oskarżeni o handel walutami

Katowice, 33. 9. (K) Prokurator Sądu Okręgowego w Katowicach wniósł już akt oskarżenia przeciwko grupie osób, która w czasie od maja 1936 do marca 1938 trudniła się kupnem i sprzedażą zagranicznych środków płatniczych. Odpowiadać będą różni kupcy z Katowic, Krakowa, Łodzi, Chorzowa i in. Rozprawa odbędzie z końcem b. m.

## Tragiczna śmierć górnika

Katowice, 3. 9. PAT. Wczoraj ok. godz. 16-ej w podziemiach kopalni „Mysłowice“ w następstwie oberwania się zwałów węgla raniony został ciężko w głowę górnik Franciszek Wydra. Nieszczęśliwy robotnik przewieziony do szpitala w Mysłowicach po kilku godzinach zmarł.

## Ostatnie notowania giełdowe

BAWEŁNA

NOWY JORK, 3. 9. 8.22 (8.33) październik 8.10—8.10 (8.23—8.23) grudzień 8.15—8.16 (8.26—8.26)

KORZENIE

LONDYN, 3. 9. Tapioka Fair wrzesień-październik 12.25, Pieprz czarny loco 3, Pieprz Singapore wrzesień-październik 2.62, Goździki Zanzibar wrzesień-październik 8.25, Papryka cif wrzesień-październik 60.50.

DEWIZY

LONDYN, 3. 9. Nowy Jork 4.8431, Paryż 178.31, Berlin 12.095, Amsterdam 8.9250, Zurich 21.2850.

EFEKTY

NOWY JORK, 3. 9. American Car 98.— (—), American Car et Foundry 26.12 (25.87), Am. Tobacco 86.50 (85.25), Chrysler 74.50 (71.25), Douglas Aicraft 45.— (45.—), Fisk Rubber 7.87 (7.87), Eastman Kodak 174.50 (168.50), General Electric 42.25 (40.75), General Motors 48.25 (46.37), Anaconda 34.12 (32.87), Betlehem Steel 58.57 (56.25), Intern Nickel 49. —(47.62), Tennessee Corp. — (—), Shell Union 15.12 (—), Standard Oil 53.50 (52.—).

METALE

LONDYN, 3. 9. Srebro 18.81—19.12, Złoto 143.5.

# Rumunia zezwala na przelot samolotów sowieckich

## *Doniosłe narady w Warszawie i Bukareszcie -- Spotkanie Beck-Comnen w Genewie*

*(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)*

Londyn, 3. 9. (B.) Trzy wydarzenia o wielkiej doniosłości znamionowały dzisiaj wieczorem dalszy rozwój problemu czechosłowackiego.

1). Francja rozważała wraz z Wielką Brytanią, czy ma pozostać pod bronią rocznik, który miał obecnie zostać zwolniony, postanawiając odsunąć decyzję w tej spawie na okres późniejszy w zależności od rozwoju sytuacji.

2). Sowiecki komisarz spraw zagranicznych, Litwinow złożył francuskiemu charge d'affaires w Moskwie

**przyrzeczenie pełnego poparcia Francji na wypadek udzielenia pomocy zaatakowanej Czechosłowacji.**

3). Między Polską a Rumunią toczą się rokowania na temat stanowiska obu państw w sprawie przelotu sowieckich samolotów i transportów amunicji przez terytorium obu państw do Czechosłowacji.

Korespondent „Sunday Times“ donosi z Warszawy, że między Polską a Rumunią czynione są dalsze wysiłki celem uzgodnienia stanowiska obu państw wobec problemu czechosłowackiego. Korespondent donosi, że ambasador polski w Bukareszcie otrzymał pilną instrukcję złożenia natychmiastowej wizyty królowi Karolowi. Ambasador polski został przyjęty z początkiem bieżącego tygodnia przez ministra Commena. Ambasador rumuński w Warszawie został dwukrotnie przyjęty w ciągu bieżącego tygodnia przez min. Becka. Celem tych konferencji było

**usunięcie rozbieżności poglądów między Warszawą a Bukaresztem w sprawie problemu czechosłowackiego w ogólności**

i udzielenia pomocy sowieckiej dla Czechosłowacji w szczególności.

Jak donosi korespondent, Rumunia

**wyraziła zgodę na przelot samolotów sowieckich oraz transport amunicji sowieckiej do Czechosłowacji przez terytorium rumuńskie.**

Sowieckie transporty amunicji w zaplombowanych wagonach będą więc mogły przebyć terytorium rumuńskie. Na wypadek wojny

**Rumunia zajmie stanowisko wybitnie profrancuskie i proczeskie,**

znacznie bardziej zdecydowane aniżeli odpowiadałoby to polskim kołom odpowiedzialnym.

Jak słychać,

**min. Beck spotka się z min. Comnenem w przyszłym tygodniu**

w Genewie, a następnie Anglia i Francja poinformowane zostaną o stanowisku Polski i Rumunii we formie bardziej definitywnej, aniżeli dotychczas.

Lord Halifax przybędzie pojutrze do Londynu. W tym czasie, jak przypuszczają, znajdzie się już w Londynie sprawozdanie Gwatkina o swych rozmowach z Henleinem. Pomimo lekkiego odprężenia, w sferach dyplomatycznych panuje opinia, że sytuacja będzie tak długo bardzo groźna, jak długo odbywać się będą manewry w Niemczech, tj. do 23 października.

### Henlein nie przedstawi kontrpropozycji

Paryż, 3. 9. PAT. Korespondent berliński „Paris Soir“ donosi, że wbrew pierwotnym pogłoskom nie należy oczekiwać, aby Henlein przedstawił nowe kontrpropozycje rządowi czeskiemu. Niemieckie koła polityczne wychodzą z założenia, że obowiązek przedstawienia nowego planu spada na Pragę, ponieważ jej poprzednie propozycje okazały się niewystarczające, gdyż nie uwzględniały zupełnie postulatów Niemców sudeckich, przedstawionych w słynnych 8-miu punktach w deklaracji w Karlovych Varach.

### Zakaz zabaw ogrodowych z udziałem Henleina

Mor. Ostrawa, 3. 9. PAT. Dyrekcja policji w Mor. Ostrawie wydała zakaz urządzenia zabaw ogrodowych, zapowiedzianych przez oddział partii sudecko-niemieckiej w Mor. Ostrawie i Frysztacie na dzień 3 i 4 września na które organizatorzy zaprosili Henleina. Jako motywy podaje się, że uroczystości te mogłyby przybrać charakter polityczny.

### Obrady Stronnictwa Żydowskiego w Czechosłowacji

Praga, 3. 9. (ŻAT.) W Morawskiej Ostrawie odbyło się posiedzenie Egzekutywy Stronnictwa Żydowskiego w Czechosłowacji, na którym omówiono akcję polityczną Stronnictwa w najbliższych brzemiennych w doniosłe decyzje tygodniach. Członkowie Egzekutywy uchwalili środki, które mają być podjęte w obronie Żydów w Sudetach. W autonomicznych okręgach niemieckich dla zamieszkałych tam Żydów żądać się będzie takich samych praw i takiej samej obrony, jak ta, z której korzystać będą Niemcy w okręgach czeskich.

W delegacji posłów z Rusi Podkarpackiej, która przyjęta została przez ministra spraw wewnętrznych dra Czerny, uczestniczył również poseł żydowski dr. Kugel. Na konferencji omówiono sprawę okręgów autonomicznych na Rusi Podkarpackiej.

# Rozłam w partii Henleina?

Kopenhaga, 3. 9. (A.) Specjalni korespondenci prasy skandynawskiej w Sudetach donoszą o bardzo poważnym konflikcie wewnętrznym w partii Henleina, grożącym rozłamem tej partii. Zarysowują się mianowicie dwa skrzydła tego ruchu. Na czele liberalniejszego stoi dr Kundt oraz szef prasowy biura partii. Szebekowski, zaś na czele radykalnego odłamu stoi dr Frank, szef sztabu Henleina, starający się o wywarcie co raz silniejszego wpływu na swego szefa.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu partii doszło do niesłychanie ostrej utarczki pomiędzy przedstawicielami obu kierunków, przy czym dr Kundt zagroził wręcz wystąpieniem wraz ze swymi zwolennikami z szeregów stronnictwa. Hitler pragnie za wszelką cenę utrzymać spoistość partii Henleina, wysłał więc specjalnego wysłannika, wyposażonego w szerokie pełnomocnictwa z poleceniem bezwzględnego zaprowadzenia porządku i oczyszczenia partii ze wszystkich żywiołów, grożących jej rozbiciem.

Jak twierdzą koła, zbliżone do partii sudeckiej, wysłannik Hitlera opowiedział się po stronie szefa radykalnego skrzydła dra Franka i w związku z tym ustąpienie dra Kundta ze stronnictwa jest kwestią najbliższych dni.

# Lord Runciman u prezyd. Benesza

Praga, 3. 9. (T). Lord Runciman przyjął wczoraj wieczorem posła S. D. P. Kundta, a po tym wziął udział w obiedzie w poselstwie angielskim. Dziś po południu lord Runciman został przyjęty przez prezydenta republiki Benesza, a następnie udał się w towarzystwie pp. Peto do kardynała Kaspara do Dolnych Brzeżan, a nie, jak pierwotnie zamierzał, na zamek Zdiar. Do Dolnych Brzeżan został zaproszony także oprócz najbliższego otoczenia kar. Kaspara ks. Fr. Schwartzenberg i hr. Edmund Czernin.

# Nadspodziewany rezultat manewrów niemieckich

## *Sensacyjne aresztowanie inżynierów zakładów Kruppa*

Berlin, 3. 9. (A) W związku z aresztowaniem trzech głównych inżynierów zakładów Kruppa w Essen twierdzą w Berlinie, że rozkaz aresztowania wyszedł z bezpośredniego otoczenia Hitlera i był skutkiem meldunków sztabu generalnego manewrów o fatalnych wynikach ostrego strzelania, przeprowadzonego podczas manewrów na terenie Prus wschodnich. Z meldunków wynika, że

**pancerze czołgów wszystkich kategorii są sporządzone z tak lichego materiału,**

że przebije je nawet zwykła kula karabinowa ze znacznej odległości. Jest to następstwem używania namiastek przy budowie sprzętu bojowego.

Aresztowanie wymienionych trzech inżynierów, jak również pogłoski o wielkiej czystce wśród pracujących dla wojskowości kadr techników wywarło w sztabie i w korpusie oficerskim przygnębiające wrażenie, gdyż istnieje obawa, że rząd Rzeszy — wzorem bolszewików, — będzie usiłował przerzucić odpowiedzialność za nie nadający się do użycia sprzęt bojowy na zupełnie niewinnych pracowników przemysłu zbrojeniowego.

### Niemcy w r. 1950

Wiedeń, 3. 9. (Sin) W Wiedniu pojawiła się nowa mapa geograficzna dla użytku szkół, przedstawiająca Niemcy w roku 1950. Na mapie tej granicami wielkiej Rzeszy objęte są następujące kraje: Czechosłowacja, Rumunia, Węgry, Ukraina sowiecka, Litwa, Łotwa, Estonia, Pomorze, Górny Śląsk i Poznańskie.

* * *

Warszawa, 3. 9. (Sin.) Krążą pogłoski, że w najbliższym czasie nakładem Gebethnera i Wolffa w tłumaczeniu Studnickiego ukaże się „Mein Kampf“ Hitlera.

# Kronika krakowska

### DYŻURY APTEK

Dziś mają dyżur dzienny apteki: Rynek gł. Linia A-B 45, Łobzowska 8, Kościuszki 18, Dietla 36, Grzegórzecka 9, Mogilska 16.

Dyżur dzienny i nocny mają apteki: Grodzka 22, Plac Matejki 3, Wybickiego 1, Retoryka 1, Krakowska 19, Brodzińskiego 1.

### Posiedzenie kierownictwa Związku Ogólnych Syjonistów

Posiedzenie kierownictwa Światowego Związku Ogólnych Syjonistów centrali europejskiej odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 12 w poł. w lokalu Organizacji, Wielopole 9. Wszyscy członkowie kierownictwa, jak również ich zastępcy są zaproszeni.

### Stan chorób zakaźnych w Krakowie

W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu miejskiego w Krakowie zgłoszono od dnia 28. 8. 1938 r. do dnia 3. 9. 1938 r. następujące choroby zakaźne: błonica 3 wypadki, płonica 14, dur brzuszny 3, czerwonka 1, odra 1, róża 1, zimnica 1.

### Zamknięcie ul. Rydla

Z powodu pilnych robót kanałowych i kablowych w ul. L. Rydla, zamyka się na przeciąg 3 dni t. j. 5, 6 i 7 września objazd przez tę ulicę, a skierowuje się go dla wjazdu do Krakowa od strony Bronowic przez ul. Bronowicką, Ogród Szkoły Podchorążych i ul. Kazimierza Wielkiego. Ruch z Krakowa w kierunku Bronowic odbywać się będzie przez te 3 dni ulicami: Kazimierza Wielkiego przez Ogród Szkoły Podchorążych i ul. Bronowicka lub też ulicą J. Lea, Nowowiejską, Kazimierza Wielkiego, drogą przez Ogród Szkoły Podchorążych i ul. Bronowicką.

Od dnia 8 września przywraca się objazd przez ul. J. Lea i L. Rydla tam i z powrotem.

—<>—

— Z KOMITETU LOKALNEGO ORG. SYJON. W KRAKOWIE. Posiedzenie kierownictw org. ogólnosyjonistycznych w Krakowie odbędzie się we środę, 7. bm. o godz. 7.45 wiecz. w lokalu Egzekutywy, Wielopole 9. Obecność wszystkich kierownictw bezwzględnie konieczna.

—oo—

— KONCESJONOWANE PRZEZ KURATORIUM ZAWODOWE KURSY DLA WYCHOWAWCZYŃ przy org. Wizo. Informacje i wpisy w sekretariacie, Szewska 4 od 12—1 godz.

—<>—

— KURSY DOKSZTAŁCAJĄCE „STUDIUM", Kraków, Al. Słowackiego 1, rozpoczynają z dniem 5 września b. r. nowy rok szkolny (21 z rzędu). Prowadzone będą przy współpracy fachowych profesorów. Kursy według star. ustroju z 6 klas i do egzaminu dojrzałości (poraz ostatni). Ponadto kursy według nowego typu w zakr. klas I, II, III, IV. W niedalekiej przyszłości mają być również zorganizowane kursy licealne. Dla wielu zamieszkałych na prowincji, zwłaszcza urzędników i wojskowych, nadarza się jedyna sposobność uzupełnienia wykształcenia, gdyż kursy prowadzi się metodą korespondencyjną, ułatwiającą naukę i egzaminy bez opuszczania stałego miejsca zamieszkania.

### Nadzwyczajna sesja Kongresu U. S. A.?

Waszyngton, 3. 9. (B) Prez. Roosevelt zamierza zwołać nadzwyczajną sesję Kongresu, na wypadek poważnych wydarzeń w Europie. Roosevelt zwróciłby się w tym wypadku do Kongresu o zmianę ustawy o neutralności, względnie zniósłby ją bezzwłocznie.

### Wieści z Palestyny

**Jerozolima, 3. 9. (ŻAT) Dziś rzucono bombę na budynek Talmud Tory w Newe Szaanan na pograniczu Jaffy i Tel Awiwu. Wybuchł pożar, który szybko ugaszono.**

**Po raz pierwszy w pobliżu Jerozolimy wykryto 2 miny, które jednak unieszkodliwiono przed wybuchem.**

**W Tel Awiwie zmarła na skutek odniesionych ran Miriam Lipschütz, która zraniona została przed niedawnym czasem.**

**Na skutek zarządzenia władz, na obszarze o szerokości 200 m. po obydwu stronach toru kolejowego w okręgu południowym Palestyny ogłoszono stan wyjątkowy.**

# WYTRWAJMY!

## Przemówienie prez. dra Weizmanna

Antwerpia, 3. 9. (ŻAT) Na dzisiejszym posiedzeniu inauguracyjnym światowej konferencji Keren Hajesodu dr. Weizmann wygłosił przemówienie słuchane z wielkim napięciem przez zebranych. Naród żydowski — oświadczył dr. Weizmann — nie zaznał trwałego spokoju w ciągu swej dwutysięcznej wędrówki, lecz obecnie przeżywa najcięższy bodaj kryzys w swych dziejach. Naród żydowski wędrować musi z miejsca na miejsce. Są kraje, które stanowią pod tym względem chlubne wyjątki, lecz niestety liczba ich się zmniejsza. Żydzi wypędzeni niedawno z Niemiec, szukali schronienia we Włoszech. Obecnie znów muszą wziąć do ręki kij wędrowny. Stoją oni w obliczu nowej podróży i poszukiwań nowego miejsca schronienia. Te narody, które są zarażone bakcylem antysemizmu, starają się znaleźć rozwiązanie kwestii żydowskiej. W myśl haseł najszlachetniejszego humanitaryzmu, zwołana zestała konferencja eviańska. Lecz jakkolwiek wielka byłaby wielkoduszność tej konferencji, jednak ona nie wystarczy. Sytuacja nasza jest taka, że potrzebne jest nam trwałe rozwiązanie problemu, nie ma zaś innego rozwiązania po za Palestyną.

Mimo rozruchów w ostatnich 2 latach, osiedliło się w Palestynie 35 tysięcy Żydów i teraz jeszcze mimo ograniczeń imigracyjnych liczba żydowskich osiedleńców w Palestynie jest większa niż w jakimkolwiek innym kraju, nie licząc Stanów Zjednoczonych. Mimo ogromnych trudności właśnie w ostatnich latach założono 28 nowych kolonii, aczkolwiek rząd nie udzielił należytego poparcia. Wszelkie ustępstwa terroryści arabscy potraktowali jako dowód słabości, to też wszystkie te koncesje minęły się z celem.

Nie wiemy — podkreślił dr Weizmann z naciskiem — jakie będą zalecenia komisji dla spraw podziału Palestyny i jakie decyzje rząd powe źmie. W żadnym jednak razie

**nie zaakceptujemy rozwiązania, które by pozbawiło naród żydowski nadziei na wielką imigrację do Palestyny.**

Imigracja jest możliwa wbrew opinii niektórych ekspertów. Nie jest też, do przyjęcia rozwiązanie, któreby uniemożliwiało plan realizacji aspiracyj narodowych Żydów palestyńskich.

W dalszym ciągu swego przemówienia Weizmann sformułował następujące postulaty pod adresem władzy mandatowej:

1). Uregulowanie imigracji żydowskiej do Palestyny według kryterium gospodarczej zdolności absorbcyjnej kraju.

2). Zapewnienie należytego bezpieczeństwa.

3). Zapewnienie udziału Żydów w siłach bezpieczeństwa kraju w takim stopniu, aby stanowiły one gwarancję ładu i bezpieczeństwa. Przesyłamy serdeczne pozdrowienia jiszuwowi — zawołał dr Weizmann — heroizm ich jest źródłem dumy i otuchy dla całego narodu żydowskiego w obecnej ciężkiej chwili. Wzywamy Żydów aby popierali jiszuw w jego walce aby skonsolidowali wszystkie siły dla wzmocnienia podstaw konstruktywnych jiszuwu, które umożliwią dalszą imigrację.

Weizmann nawołuje do wytrwania, twierdzi, że mimo wszelkich trudności akcja odbudowy Palestyny trwać będzie nadal. Nie chcemy identyfikować terrorystów z narodem arabskim. Wyciągamy dłoń do zgody, wspólnej zgodnej pracy dla dobra wszystkich mieszkańców Palestyny. Dziś bardziej niż kiedykolwiek narody świata winny przyjść z pomocą Żydom, aby naprawić straszliwą krzywdę, wyrządzaną im w ciągu stuleci. Narody świata winny poprzeć dążenia Żydów do odrodzenia narodowego.

# Europejski zjazd ekonometryczny obradować będzie w Krakowie

W dniach od 18—21 b.m. obradować będzie w Krakowie ósmy europejski zjazd towarzystwa ekonometrycznego. Badania ekonometryczne są nowym kierunkiem w ekonomice, polegającym na mierzeniu zjawisk ekonomicznych przy pomocy bogatego zastosowania metod i środków statystycznych względnie matematycznych.

Zjazd krakowski nastąpi bezpośrednio po międzynarodowym kongresie statystycznym, jaki będzie obradować w Pradze do dnia 17. b.m., skąd większa ilość uczestników przyjedzie wprost do Krakowa. Dotychczas udział w zjeździe krakowskim zgłosiło szereg wybitnych uczonych zagranicznych i polskich ze znanym statystykiem prof. A. L. Bowley'em, prezesem międzynarodowego towarzystwa ekonometrycznego na czele.

Z ramienia Polski we władzach tego towarzystwa zasiada b. minister prof. dr. Władysław Zawadzki, który zajmuje się stroną naukową zjazdu. Organizacji zjazdu podjęło się Towarzystwo Ekonomiczne w Krakowie, którego sekretarz dr. J. Ziomek (Izba Przem.-Handl.) udziela wszelkich informacji.

W programie zjazdu przewidziane są trzy główne zagadnienia: 1) wskaźniki produkcji, 2) teoretyczne podstawy gospodarki planowej, 3) zagadnienia stopy procentowej.

Jak dotąd, zapowiedzieli referaty: prof. Amoroso z Rzymu, prof. Bilamovic z Lublany, prof. Engelberg z Londynu, prof. Schneider z Aarhus i prof. Theo Suranyi-Unger z Budapesztu.

Obrady toczyć się będą w gmachu krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

# Wieczór tragicznych wypadków w Krakowie

### Samobójstwo lekarki

Wczoraj wieczorem targnęła się na swoje życie lekarka Katyńska Irena, lat 45, umysłowo chora. Denatka popełniła samobójstwo przy pomocy gazu świetlnego.

Zawezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego, po przybyciu do mieszkania denatki, przystąpił natychmiast do akcji ratowniczej, jednak wszelka pomoc okazała się już spóźnioną.

### Krwawe porachunki rodzinne

Wczoraj o godzinie 16 wyjeżdżała karetka Pogotowia Ratunkowego do wsi Cholerzyn koło Krakowa, gdzie doszło do krwawych porachunków rodzinnych na tle sporu majątkowego.

Gospodarz Kaczor Józef oraz syn jego Stanisław zostali w tak straszny sposób porżnięci nożami przez innych członków rodziny, że ojciec w stanie beznadziejnym przewieziony został do szpitala św. Łazarza.

### Śmierć pod kołami tramwaju

Straszny wypadek wydarzył się wczoraj o godz. 21 przy ulicy Rakowickiej. Niejaki Moskała Adam, lat około 24, zamieszkały przy ulicy Idzikowskiego, wpadł tak nieszczęśliwie pod przejeżdżający tramwaj, że poniósł śmierć na miejscu.

Zwłoki ofiary nieszczęśliwego wypadku odstawiono do kostnicy.

### Podgórze - Makkabi

Z dużym zainteresowaniem oczekiwany jest pierwszy poważniejszy mecz Makkabi w jesiennej kampanii mistrzowskiej. Białoniebiescy spotkają się tym razem z zaawansowaną pod względem technicznym jedenastką Podgórza. Wiadomo, że mecze tych drużyn stoją zawsze na wysokim poziomie i obfitują w ciekawe momenty. Początek meczu dziś o godz. 10-tej przedp. na boisku Makkabi.

# SZEWACH WALKOWSKI

przeprowadził się na

**ulicę Starowiślną 87 m. 5.**

i udziela lekcyj języka hebrajskiego. 4139g

## Nauka i wychowanie

FORTEPIANU LEKCJE PRZYJMUJE PROF. ISRAELI DŁUGA 61. — TEL. 113-69. 5589k

**NOWO OTWARTE WZOROWE PRZEDSZKOLE** w Krakowie-Podgórzu, przy ul Szkolnej 4 „Radosna Szkółka“ pod kierownictwem absolw. gimn. i dypl. freblanki Kamili Schapirówny. — Wpisy od 2-go września w godz. 9—1 i 3—5 w przedszkolu. 4064g

**FALSCHBERG ZOFIA — DYPL. NAUCZYCIELKA — BIAŁA KRAKOWSKA, PL. KOŚCIELNY** 5 po przerwie wakacyjnej udziela lekcyj języków obcych. 4181g

**WPISY NA KURSY KROJU — MODELOWANIA I SZYCIA** — koncesjonowane przez kuratorium, dyplomowanej nauczycielki **STELLI HOROWITZ-LANNEROWEJ** Nowoczesna metoda nauki. Krój modelowy. Osobny kurs konfekcji dziecięcej. — Świadectwa ukończenia kursu. Kraków — **KARMELICKA 46.** 5759k

**ANGIELSKIEGO** sposobem **KONWERSACYJNYM** — Schächter, Zyblikiewicza 5, m. 78 od 3—5. 4086g

**LEKCJE SKRZYPIEC — CYPRES,** Dietla 101 Miesięcznie 10 zł. — Wypożycza skrzypce. 4101g

**ANGIELSKIEGO** wyuczam dokładnie i tanio najnowszą metodą. — Zgłoszenia: telef. 120-47. 4122g

**KURSY KROJU,** modelowania, szycia Koncesjonowane przez Kuratorium Elwiry Halpern-Süsserowej, absolwentki Wiener Moden-Akademie System wiedeński, Świadectwa ukończenia. Osobny kurs konfekcji dziecięcej. Wpisy na kurs wrześniowy: Kraków, Krupnicza 18. 4171g

**KOŁO** Przyjaciół Przedszkola przyjmuje zgłoszenia dzieci do lat 7-miu w szkole powszechnej im. Kl. Tańskiej ul. Miodowa 36 a codziennie od godz. 12—1. 4204g

**PRZEDSZKOLE** „Tarbut“ Dietla 31 m. 6. pod kierownictwem Dory Blumenstockówny przyjmuje wpisy od 4—6. Język hebrajski, rytmika, zajęcia freblowskie. 4173g

**ZARZĄD KURSÓW „STUDIUM“ AL. SŁOWACKIEGO 1** ogłasza, że nowy rok szkolny już rozpoczęty. Zniżek w opłacie udziela się obecnie na indywidualne podania, poparte świadectwom niezamożności. Wypożyczamy komplety skryptów kl 7—8 po 11 zł miesięcznie, zaś komplety klas 5—6 wysprzedajemy po zł 50.— Dalsze zgłoszenia w miarę wolnych miejsc. — Pierwszeństwo PP. Wojskowym i Urzędnikom. Ostatni rok przygotowania z 6 klas i do matury (do marca 1939). 5975k

**ANGIELSKIEGO KARMEL, KOLETEK TRZY**

**PRZEDSZKOLE TWÓRCZE** przy Szkole Powszechnej — Karmelicka 46 — prowadzi Lila Friedländerowa. Wpisy 10—13. 4255g

**NIEMIECKIEGO- ANGIELSKIEGO** udziela mgr Hochmanowa. Zgłoszenia Tenczyńska 6, telef 185-19 od godz. 14—17. 4239g

**PROFESOR** gimnazjalny — Kraków, Sołtyka 11. Przedmioty gimnazjalne, handlowe, hebrajskie, stenografia 5318k

**ANGIELSKI.** Naukę rozpocząłem. — Prof. Dr Roman Thorn, Grodzka 42. 4121g

**NIEMIECKIEGO SPOSOBEM KONWERSACYJNYM** udzielam. Telefon 134-51. 5935k

**CELINA SANDLER** prowadzi zajęcia kosmetyczne metodą Ravis tylko na Kursach Kosmetycznych Dra H. Łomżyńskiego, Warszawa, Pl. 3 Krzyży 11 m. 4, telefon 9.56-33. Początek kursu 20 września. 5211k

**NAUKA JĘZYKÓW** metoda Ansona zastępuje pobyt zagranicą. Na podstawie tej metody opracowany został samouczek „Argus“ zastępujący nauczyciela. Prospekty wysyła Księgarnia Lingwistyczna, Kraków, Szewska 17/II. 5928k

**Kursy Handlowe Gryszpana**
**Sarego 12**
**WPISY** codziennie

**MILUSINEK** Przedszkole **IMERGLÜCKÓWNYCH** — przyjmuje zgłoszenia. — **SEBASTIANA 8 m. 3.** 4214g

**JĘZYKÓW:** francuskiego, — niemieckiego, angielskiego nowe kursy ustne (dla Oficerów osobno). — Listownie złotych 4.40 miesięcznie. — „STUDIUM“ KRAKÓW — SŁOWACKIEGO 1. 5927k

**TRZECHPOKOJOWE** mieszkanie — oraz **LOKALE SKLEPOWE.** Nowy dom. — Centralne ogrzewanie. Krakowska 21. 5824k

**PRZYJMĘ** na mieszkanie uczenicę z utrzymaniem — pomoc w nauce, Kraków, Topolowa 32 m. 1. między godz. 2—3. 4242g

**UCZEŃ (-NICA)** znajdzie pomieszczenie u profesorki gimn. Opieka pedagogiczna ewent. pomoc w nauce. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „11216“. 5877g

**DO** mieszkania komfortowego — przyjmę młodzież szkolną. Dobra opieka, wykwintne utrzymanie. Mifelowowa, Kraków„ Rzeszowska 7 m. 10. 5783k

**RODZINA** inteligentna — przyjmie uczenicę (urzędn.) z utrzymaniem, fortepian. Zgłoszenia: Skawińska-boczna 3 m. 3. 3945g

**POSZUKUJĘ** 2 pokoi z kuchnią lub pokój z kuchnią komfort w centrum miasta. Wiadomość Katzner Panlińska 14. 4013g

# TOWARZYSTWO „OGNISKO PRACY“ w KRAKOWIE
**ul. SKAWIŃSKA BOCZNA 7, tel. 158-21**

zawiadamia, że **WPISY**

**na JEDNOROCZNY KURS TRYKOTARSKI**

przyjmuje się od 1 do 8 września br. w kancelarii szkolnej w g. od 10-13

Dla uczenic zamiejscowych zniżki kolejowe

**BUCHALTERYJNE** porady Zakładanie ksiąg. Bilanse. Nadzory — poleca **BIURO GRÜNSTEINA,** Kraków, — Grodzka 28.

**WZOROWE** — nowoczesne **PRZEDSZKOLE** — Klary Knollówny, Bożego Miłosierdzia 4 (boczna ul. Smoleńsk) przyjmuje wpisy od 12 września 10—12 lub telefon 189-98. 4263g

**WZOROWE PRZEDSZKOLE** Heleny Bechesówny Kremerowska 6 przyjmuje wpisy od 9—12. Zabawy na wolnym powietrzu. Rytmika. Hebrajskie. 5793k

**ALA REINHOLD** przyjmuje wpisy do **PRZEDSZKOLA** między 3—5 tel. 132-25. Karmelicka 56, parter. 5834k

**WPISY** na koncesjonowane, jednoroczne **KURSY HANDLOWE FEINBERGA** — Starowiślna 28, przyjmuje się codziennie. 5613k

**SZKOŁA** Powszechna Podmiejska poszukuje doświadczonego kierownika - czkę (Przyrodnika, znajomością Internatu). „Dzieciakowo“, Warszawa, Sienna 76. 5772k

**KOREPETYTOR** do ucznia II kl. gimnazjum kupieckiego poszukiwany. Zgłoszenia osobiste: Hotel Francuski, godz. 5—7 wieczorem. 5862k

**KURSY GIMNAZJALNE** — pod kierunkiem profesorów krakowskich **z 6 KLAS** i do **MATURY** star. ustroju (po raz ostatni). Nadto kurs **KLASY I—II, III—IV NOWEGO TYPU.** Nauka korespondencyjna „Globus“ bez opuszczania miejsca zamieszkania. Również lekcje indywidualne. Prospekty bezpłatnie. **„STUDIUM“ — KRAKÓW, SŁOWACKIEGO 1.** Jeszcze niewiele wolnych miejsc. 5936k

**ANGIELSKIEGO** lekcje, korespondencję, przyjmuje Dr D. Wiener-Grünstein — Krowoderska 73, tel. 108-52. 5909k

**FRANCUSKIEGO GUILLAUME SPRINGUT WYBICKIEGO 48.** 4010g

**LEKCJE** Angielskiego - Niemieckiego — zbiorowe — indywidualne. Weinfeldowa Zyblikiewicza 14 parter. 3998g

**DLA** poważnej organizacji syjonistycznej na biura, — czytelnię 6—8 pokoi. Czynsz do 250 zł. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „4270“. 4270k

**NA PENSJĘ** przyjmie uczenia (uczenicę) rodzina inteligentna. Centrum, komfort, pianino, ewentualnie pomoc szkolna. Berglas — Starowiślna 22, mieszkanie 5 Kraków, Telefon 172-11. 5535k

Zatwierdzona przez Ministerstwo W. R. i O. P.

## SZKOŁA RYTMIKI I PLASTYKI
**Doroty BURSTENBINDER w KRAKOWIE**

**PRZEDSZKOLE** dla dzieci pod kierownictwem **MELI GRÜNSCHLAG** — własny ogród — rytmika — orkiestra perkusyjna. Kursa rytmiki dla dzieci i dorosłych. 3-letnie **STUDIUM TANECZNE.** — Dyplomy. Współpraca światowej sławy tancerza **GERGE'A GROKE.** Szkoła mieści się w pięknym i obszernym lokalu **PODWALE 7 II p.** Wpisy codziennie od 10—1 i 4—7. tel. 210-73. 5958k

**ANGIELSKI,** francuski, — niemiecki, — metodą Ausona — Krowoderska 5. Złotych cztery miesięcznie. 4011g

**PROFESORKA** języka francuskiego (dyplom Uniwersytetu paryskiego) — udziela lekcyj języka oraz literatury francuskiej. — Dora Stolbach-Teichnerowa ul. Grabowskiego 9a m. 6. Tel. 189 51. 4179g

**TAŃCZYĆ! — NAUCZ SIĘ** przed karnawałem. **INDYWIDUALNIE.** Wiadomość: Telefon 145-80. 4198g

## Lokale

**POKÓJ** oddzielny dwuosobowy, pelnokomfortowy, telefon. wykwintne utrzymanie. Sobieskiego 14 m. 2. 5809k

**CZTEROPOKOJOWE** mieszkanie komfortowe, Starowiślna 41. wolne. Dozorca wskaże. Telefon 146-29. 5830k

**MAGAZYN MUROWANY. PARTER. WOLNY.** Telefon 107-80. 4132g

**LOKAL** przemysłowy do wynajęcia Kazimierza Wiel. 21. 4207g

**LOKAL** handlowy, Starowiślna 64 do wynajęcia. — Wiadomość: Tel. 175-26. 4250g

**ELEGANCKI** pokój niekrępujący dla panów lub biurowe wolny. Sprzedam maszyne do pisania. Dietla 56 m. 5 I p. 4258g

**4 POKOJE z komfortem** — Zyblikiewicza 19 zaraz do wynajęcia. 4256g

**ŁADNY pokój do wynajęcia** od zaraz. Skałeczna 1 m. 5. 4244g

**INTELIGENTNA** rodzina przyjmie ucznia (uczenicę) do komfortowego słonecznego pokoju. Opieka pedagogiczna. Kołłątaja 12 m. 4. I piętro. 4185g

Zarząd Pryw. Dokształcających Kursów

# „WIEDZA“

**w Krakowie, ul. Pierackiego 14**

zawiadamia P. T. Interesowanych, że normalna nauka na Kursach rozpocznie się 5-go września br. o godzinie 3-ciej po południu. 5816k

**LOKAL FABRYCZNY** przy Al. 29 Listopada do wynajęcia. Inform. tel. 154-73. 4242g

**2-POKOJOWE** pełnokomfortowe mieszkanie do wynajęcia. Rzeszowska 7. Dozorca wskaże. 4249g

**POKÓJ** umeblowany jednoosobowy, komfort, łazienka, Lea 15, tel. 136-09. 5976k

**POKÓJ** komfortowy ze śniadaniami do wynajęcia. Dietla 21 m. 4. 4238g

**DWUPOKOJOWE** — frontowe, słoneczne, komfort — Przemyska 8 — 1 października wolne. Kaucja wymagana. — Dozorca. 4236g

**LOKAL** z prądem przemysłowym zaraz do wynajęcia, Rynek Podgórski 14. 4241g

**LOKAL** (2 ubikacje) dobrze zaprowadzony od 10 lat jako plisownia i mereżkarnia od 1 października do wynajęcia. **WIADOMOŚĆ:** Messerowa Kraków, Kościuszki 19 I p. 4262g

**PEŁNOKOMFORTOWY** pokój, wykwintne utrzymanie ul. Jabłonowskich 3 m. 4 — wolny. 4265g

**DUŻY** lokal przemysłowy — (prąd trójfazowy) Dietla 91 od października. 5912k

**PIĘKNY** pokój z utrzymaniem wynajmę pani. Potockiego 13 m. 4. 5959k

**POKÓJ** komfortowy, wspólny, z utrzymaniem, telefonem, łazienka, parter. Wiadomość ul. Syrokomli, tel. 128-49. 5972k

**CZTERY** pokoje, kuchnia, komfortowe — wolne. Dietla 79. 5973k

**POKÓJ** z kuchnią, komfort, Urzędnicza 48 — do wynajęcia. 5967k

**TRZYPOKOJOWE** komfortowe mieszkanie — Oskara Kolberga 11 (Krowoderska Boczna) do wynajęcia. 5968k

**POKÓJ** komfortowy, z maszyną do pisania — odnajmę. Karmelicka 9 m. 12. 5969k

**LOKAL** sklepowy **RETORYKA** 24 wolny. Wiadomość telefon 188-81. 5983k

**LOKAL** sklepowy Kazimierza Wielkiego 59 wolny. — Wiadomość telefon 188-81. 5984k

**Korespondencja**

oraz wszelkie **Tłumaczenia**

**LEKCJE**

Języki:

**ANGIELSKI, FRANCUSKI, NIEMIECKI, WŁOSKI, HISZPAŃSKI, SZWEDZKI etc.**

przez wyb. fachowców pod kier. **J. KARMELA, KOLETEK 3**

Tel. 114-66 — Prowincję załatw. odwrotnie

**POSZUKIWANY** komfortowy pokój umeblowany z używaniem łazienki, ewentualnie rytualnym utrzymaniem. Zgłoszenia: „Nowy Dziennik“ „Dla pana 5955k“ 5955k

**POSZUKUJĘ** pokoju umeblowanego, cichego, czystego, niekrępującego, frontowego dla spokojnej pani zaraz. Zgłoszenia do Adm. „Nowego Dziennika“ pod „11289“. 4282g

**POKÓJ** umeblowany, osobne wejście do wynajęcia. — Winda. Gertrudy 29 m. 21. 4034g

**DUŻA** wygodna piwnica nadająca się na skład, magazyn lub przemysł do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy Starowiślna 28. 4236g

**POKÓJ** umeblowany z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Librowszczyzna 6 m. 6. 4248g

**DO** wynajęcia mieszkanie dwa pokoje kuchnia przedpokój przy ul. Kołłątaja 8. Wiadomość u dozorcy. 4151g

**MIESZKANIE** czteropokojowe komfort. I piętro Kraków, Karmelicka 15 do wynajęcia. 4215g

**POKÓJ** komfortowy, telefonem, poszukiwany. Zgłoszenia „Śródmieście“ Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 5961k

**POKÓJ** komfortowy z utrzymaniem — pani wynajmę. Potockiego 13 m. 4. 5962k

**DLA UCZENNIC** lub pań — pokój frontowy, telefon, utrzymanie — bez — do wynajęcia. Sienna 7 m. 4. 5963k

## Różne

**FR. JOGAŁŁA** czyści chemicznie, farbuje wszelką garderobę — najsolidniej i najtaniej. Kraków, Dietlowska 93, tel. 141-65, Grodzka 2. 5604k

**POGOTOWIE** krawieckie **FENOMEN** czyści, prasuje, naprawia, cena reklamowa, Kraków, Stradom 11, Tel. 201-87. 5906k

**FUTRA** według najnowszych fasonów — wykonuje starannie pracownia kuśnierska Józefa Bochenka, Kraków, Bracka 1, a I p. 5560k

**INSERATÓW DROBNYCH**
nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie
**ZA GOTÓWKĘ**

Pocztę cyfrową odbierać można tylko w ciągu 14 dni od daty ukazania się odnośnego inseratu.

## Na sezon 1939
najnowsze lampy elektryczne już nadeszły
**A. J. POSS** Kraków św. Agnieszki 11.

## Kupno

**NOSZONĄ** garderobę. Maszyny kupuję. Płacę najlepsze ceny. Goldberg, Gazowa 11. Tel. 168-21. 4110g

**UWAGA!** Kupuję wszelką noszoną garderobę, obuwie, bieliznę. Płacę najwyższe ceny. Fuks, Kraków, Starowiślna 74. Telefon 210-18. 8489k

**OKAZYJNIE** zakupię — „Tebe", oraz piec kaflowy do przenoszenia. Zgłoszenia Tel. 186-91. 4235g

**PIANINO** lub krótki fortepian kupię okazyjnie. — Zgłoszenia — Administracja „Dziennika" pod „Podać cenę 5987". 5987k

## Sprzedaż

**PLUSKWY** tępi radykalnie płyn lub świeca MAWET — za skutek gwarantujemy. — Fr. Lenert, Kraków, Sławkowska 6. 5891k

**SPRZEDAJĘ** okazyjnie filtry, beczki, korkownice, napełniacze, pompy, pasy, maszyny, młyny, prasy i t. d. i beczki do miodu, wina, piwa i t. p. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika" pod „11245g". 4198g

**LALKA ZA 7·50 ZŁ.** Nowość HIGIENICZNA, bardzo ładna i praktyczna — dla dziewcząteк do lat 10. Długość około 40 cm. — Taka sama, około 50 cm. 11.— zł. — obie mówią wyraźnie „mama" ubrane, oczka zamykane z rzęsami — fryzurka warkoczowa. Wysyłka za pobraniem Fabryka Lalek, Kraków, Piłsudskiego 1. Poza tem NAJWIĘKSZY WYBÓR LALEK I ZABAWEK. Sukienki, bciki, pończoszki, rowerki, wózeczki lalkowe — HULAJNOGI NA BALONACH. — Dla dorosłych straszaki wszelkich systemów. Naboje. Cenniki wysyła. Telefon 189-65. Nadeszły sensacyjne nowości!! 5964k

**SKŁAD** towarów metalowych SATTLERA przeniesiony róg Stradom 2 — Gertrudy 24, telefon 147-51. 5027k

**MASZYNY** do pisania, największy wybór nowych — używanych, fabryczne ceny, najdogodniejsze spłaty: Gustaw Kremier, Kraków, Floriańska 8. 5973k

**PIANINO** lub krótki fortepian kupię okazyjnie. — Zgłoszenia: Admin. „Dziennika" pod „Podać cenę 5986" 5986k

**UNDERWOOD**, świecznik, tyczan, inne drobiazgi — sprzedam. Sarego 24/13, — godz. 2—5. 5979

**ODCISKI** usuwa niezawodnie „RIGO", 50 groszy Drogeria SCHAPSENSOHNA, Kraków, Plac Nowy. 2729g

**REFORMY** jedwabne 1.20, motylki 1.35, kostiumy kąpielowe wełniane 3.50. „Źródło Pończoch" Plac Dominikański 1. 5667k

**NADZWYCZAJNA** okazja! Sprzedam kamienicę pełnokomfortową. Warunki nader korzystne. Zamiana możliwa. Kraków, — telefon 211-19. 5978k

**ŁÓŻKA POLOWE ŻELAZNE** zakupisz — naprawisz — NAJTANIEJ. Tapicer Węglowa 1. 3. 5677k

**RĘKAWICZKI** skórkowe — 1. 50, 2.50, 3.50. „Źródło Pończoch" Plac Dominikański 1. 5668k

**LODOWNIE „SAGO"**
**WYSPRZEDAŻ POSEZONOWA**
Kraków, JAGIELLOŃSKA 5, I. p.

**BIURO „MERKUR"**, Kraków, Dietla 59, elef. 176-39 KAMIENICA trzechpiętrowa superkomfortowa, dochód 13.500. Długoterminowa 35.000, dopłata 120.000. KAMIENICA trzechpiętrowa pełnokomfortowa, dochód 8.600, gotówka 85.000. KAMIENICA nowobudowana pełnokomfortowa, dochód 7.000.—, gotówka 60.000. KAMIENICA pełnokomfortowa, dochód 4.800. Cena 46.000. KAMIENICA dwupiętrowa pełnokomfortowa, długoterminowa 14.000, — dopłata 38.000. 4246g

**PLUSKWY** tępi doszczętnie oryginalny płyn JOK. Drogerie SCHAPSENSOHNA, Kraków, Plac Nowy.

## Matrymonialne

**POZNAM** ładną, inteligentną i sympatyczną pannę do lat 28 z lepszej rodziny w celu matrymonialnym. Mam lat 30, wyższe wykształcenie, dobry charakter, na stanowisku. Tylko nieanonimy pod „K. 1938" KATOWICE, POSTE RESTANTE. 5555k

**ŁADNA** trzydziestoletnia rozwódka, synkiem, poślubi inteligentnego pana, egzystencją, do lat 42. Oferty: Księgarnia Wiener, Katowice, Szopena 8. „Piętnaście tysięcy". 5933kr

**PANNA**, która może dać egzystencję przez „Einheirat" lub w inny sposób, — znajdzie szczęście u boku mężczyzny nie dzisiejszych zasad, o złotym sercu i anielskim usposobieniu. Kawaler, lat 34, bardzo sympatyczny i przystojny z wykształceniem przebywa od lat w Berlinie, a chciałby wrócić do Polski. Obecnie przebywa na urlopie w Polsce do 15 września. Poważne nieanonimowe zgłoszenia „Dla szwagra" Kraków Skrytka pocztowa 64. 5917k

**NOWOOTWARTY NAJTAŃSZY**
**SKŁAD BIELSKICH RESZTEK**
oraz okazyjnych materiałów męskich i damskich
**J. MÜNTZ** Kraków, Stradom 16 w podwórzu
Ceny bardzo niskie. Wyłącznie wyroby bielskie. Przy okazaniu niniejszego ogłoszenia 5 proc. rabatu

**FORTEPIANY, PIANINA STROI, NAPRAWIA** konserwuję Rom, Bożego Ciała 10, tlefon 143-79. 5724k

**BACZNOŚĆ!!** wszelkie futra czyszczę farbuję — Kraków Józefa Dietla 46a II p. m 21. 4145g

**„ERA"** Instytut Kosmetyczny racjonalnej pielęgnacji skóry. Porady bezpłatnie. Kraków, Basztowa 8. 5951k

**WIZYTÓWKI** setka 1 zł. — Drukarnia Artystyczna — Kraków, Krzyża 7. 5965k

**ANTENY** zbiorowe, światło elektryczne, naprawy. Żarówki oszczędnościowe. — „Lux" Teodor Dembitzer, — Kraków, Poselska 13. Telefon 133-35. 5960k

**NIEZRÓWNANIE** czyści, farbuje, największa w Polsce pralnia „Stella", Kraków, Gołębia 2. 5939k

**KOSZULE** stare przerabiam na sportowe oraz przyjmuję wszelką bieliznę do szycia na miarę. Dla agentów rabat. „Elto" Floriańska 15 5937k

**ZAMIENIĘ** dom czynszowy i sklepowy w Monachium na identyczny w Katowicach lub Krakowie. Zgłoszenia: Wassuer, Kraków, Kalwaryjska 45. 4268g

**KUP MASZYNĘ** do pisania tylko w specjalnej firmie maszyn biurowych, gdyż masz gwarancję fachowej obsługi. „Maszynodom" — Max Löwenstein Kraków, Zwierzyniecka 4. 5931k

מחדש בגדים!
**ARTYSTYCZNA** cerownia naprawia bez śladu wszelkie uszkodzenia. Prasuje, czyści chemicznie, farbuje, przerabia wszelką garderobę. POGOTOWIE krawieckie, Kraków, Grodzka 6. — Tel. 180-58. 5686k

**PRZYJMUJĘ** się szmatki do wyrobu dywanów — najnowsze desenie, nader niskie ceny. „Efekt" Bonerowska 8. 5623k

**JEDNAK** najtaniej wykonuje KARNISZE najmodniejsze, oprawę obrazów, — lustra szlifowane, Klipstein tylko DIETLA 87 obok postoju taksówek. Wbrew pogłoskom firma nie została przeniesiona. Tel. 176-45. 5868k

**NAJNOWSZY WYNALAZEK** dla cierpiących na PRZEPUKLINĘ. Zaszczytnie znany w całej Polsce M. TILLEMAN, Kraków, ul. Szlak 39, tel. 156-27, specjalista z długoletnią praktyką, wynalazca nowego systemu opatent. bandaży, stosujący je z najlepszym i najradykalniejszym skutkiem na rożnego rodzaju najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze PRZEPUKLINY (rnpt.) u pań, panów i dzieci po osob. zjawieniu się ze zlec. lek. nawet w wypadkach, gdzie różnego systemu bandaże nie pomogły. — Liczne świadectwa lek. i podziękowania. Udoskonalone pasy na różne dolegliwości brzuszne i pooperacyjne. Wkłady na płaskie stopy, prostotrzymacze itp. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 5357k

**ŚWIĘTO WINOBRANIA W ZALESZCZYKACH** na Kolonii Lwowskich Prawników. — Wygodne pomieszczenia, 5 razowy wykwintny wikt. — Indywidualne 50 procentowe zniżki kolejowe z każdej miejscowości (załączyć fotografię formatu legitym.) Wyjazdy codziennie. Cena za pobyt 2 tygodni. zł 60.—, 4-tygodniowy zł 103. Informacje i zgłoszenia: TOWARZYSTWO ŻYD. STUDENTÓW PRAWA U. J. K. Lwów, ul. Maleckiego 8, telef. 283-44. Zamiejscowi załączają znaczek na odpowiedź. 5911k

**Najpewniejszą lokatą jest wkładka oszczędnościowa**
złożona
**w SPOŁDZ. BANKU KREDYTOWYM**
**Kraków, STRADOM 15.**

**SYPIALNIA** czwórdzielna, jadalnia starsza, — Biurko półamerykańskie, Mosiężne łóżeczka dziecinne, Podnaszki włosienne, Sklep okazyjny, Kraków, Mostowa dwa 5904k

**MASZYNA** do pisania — prawie nowa — okazyjnie sprzeda Antykwarnia Kraków, Szpitalna 4. 4227g

**FIRANKI**, kapy najnowsze wzory, najtańsze ceny — Wytwórnia, Sarego 5. 4161k

**KARALUCHY** niszczy doszczętnie JOK, proszek oryginalny. — — Drogeria SCHAPSENSOHNA, Kraków, Plac Nowy. 8174k

**DYWANY** ręczne perskie krajowe CERATY, linoleum, kapy, chodniki dla hoteli, PŁACHTY na wozy. Ceny wyjątkowo okazyjne. Na raty i gotówką. Halpern, Poselska 18. 5698k

**FASADY**
odnawia solidnie, tanio,
**przedsięb. murarskie Franciszka TARNOWSKIEGO**
Kraków,
**Mazowiecka L. 18**
Telefon 146-58

## Różne

**NOWOOTWARTA FABRYKA PARASOLI D. DYM** — Kraków, KRAKOWSKA 38 sprzedaje po cenach bardzo niskich, równocześnie przyjmuje wszelkie naprawy, — które zostają artystycznie wykonane. 4219g

**„EXPRESS"** Pralnia Chemiczna. Artystyczna Farbiarnia — czyści, farbuje po najniższych cenach — Kraków, Stradom 10. Telefon 210-04. 4233g

**PORADNIA** dla ZWIERZĄT b. ekreg. lek. weter. H STERNSCHUSSA, Kraków, Al. Słowackiego 66, telefon 205-84. 5882k

**ZAOSZCZĘDZISZ** SOBIE **TROSK i KŁOPOTÓW,** ŻĄDAJĄC **WYRAŹNIE i** PRZYJMUJĄC **JEDYNIE** ORYGINALNE **„OLLA"** GUM.?
PATENT FRANC. NR. 790 504
PATENT AMER. NR. 1059 701

## TYLKO WANNY stalowe m. „IDEAL"
z zewnątrz i wewnątrz emaljowane są TRWAŁE, wygodne, estetyczne, PRAKTYCZNE I TANIE.
Kupując wannę stalową m. „Ideal"
WYGRYWASZ: bo wanna ta jest naprawdę wytrzymała i TRWAŁA!
OSZCZĘDZASZ: bo wanna ta mimo niezaprzeczalnych zalet jest TANIA.
„OLKUSZ", S. A. w Olkuszu woj. kieleckie.

**UNDERWOOD** — maszyny do pisania walizkowe, najnowszej konstrukcji. Reprezentacja i wyłączna sprzedaż: Ignacy Gross i Spółka, Kraków, Starowiślna 1. telef. 121-90. 412k

**KORZYSTNE** kupno! KAMIENICA nowa, pełnokomfortowa bez PRZENOŚNEGO, obok Karmelickiej, dochód roczny 12.800, — cena KUPNA 120.000.— GOTÓWKĄ 90.000.— sprzeda POSNER-BALKEN, Kraków, Sebastiana 7, tel. 143-63. 6069k

**OKAZJA!** — **KAMIENICA** piętrowa, blisko tramwaju oraz duża parcela frontowa, dochód roczny 2.500.— cena 18.000.— GOTÓWKA 14.000.— sprzeda POSNER-BALKEN, Kraków, Sebastiana 7. Telefon 143-63. 5890k

**MATERACE**, poduszki włosienne, łóżka polowe, otomany, tapczany, — poduszki dla niemowląt oraz przyjmuję wszelkie roboty tapicerskie ZAKŁAD TAPICERSKI BARDACHA, Krakowska 44, telefon 174-83. 5411k

**OBICIA MEBLOWE**, przybory tapicerskie — najtaniej Fischman, Kraków, Grodzka 8. telefon 119 34.

**MEBLE LAKIEROWANE:** PIERWSZORZĘDNE! NAJTANIEJ! Schor, Bracka 8. 5857k

**BIURO RUBINA**
Kraków, Wielopole 26
tel. 171-78
sprzeda:
**KAMIENICĘ** nową, trzechpiętrową bez przenośnego, superluksusowy komfort, ulica Smoleńsk, dochód roczny 11.100.—, cena 132.000.— gotówką 119.000.— reszta BGK. **KAMIENICA** nowa, trzechpiętrowa, superkomfortowa, bez przenośnego, dochód roczny 8.560.— cena 90.000.— gotówką 70.000.— oraz wielki wybór korzystnych realności. Prowizja minimalna! 5982k

**GIMNAZJALNE** czapki, berety, tarcze, odznaki — najtaniej CENSOR, Kraków, Szewska 18. 5810k

**PRZEPISOWE** mundury -- szkolne, płaszcze, hałaty dla dziewcząt i chłopców. Wykonanie pierwszorzędne, Ceny niskie. „KORALL", — Grodzka 9 I p. 4176g

**ZAMIENIAM** noszoną garderobę męską na materiały bielskie i angielskie. Kraków, Landau, Filipa 11, m. 4. Tel. 140-23. 4071g

**KRAKOWSKIE KURSY KOSMETYCZNE** pod kierownictwem Dra med. T. Owczyńskiego. Nauka 4 miesiące. Wykłady, ćwiczenia codziennie. — Po ukończeniu kursu dyplomy. Instruktorka Inż. Helena Apsel-Schragerowa. Zapisy trwają. Zgłoszenia i prospekty Kraków, Piłsudskiego 11. — Telefon 177-37. 5990k

**TARCZE** gimnazjalne, czapki, berety, odznaki — najtaniej CENSOR, Kraków, Szewska 18. 5808k

**P. W. mundury** — najtaniej CENSOR, Kraków — Szewska 18. 5807k

**DEKATYZOWNIA** materiałów z ul. Senackiej w Krakowie, została przeniesiona i zainstalowana przy chem. pralni Fr. Jogały, ul. Dietla 93, tel. 141-65. Cena fabryczna — wykonanie fachowe. [illegible]

**UBRANIOZMIAN** zamienia noszoną garderobę męską na materiały bielskie. KOZŁOWSKI, Kraków, Zwierzyniecka 11. telefon 143-62. 5543k

**FIRANKI**, Kapy, serwety oraz kompletne urządzenia wnętrz poleca ARTYSTYCZNA PRACOWNIA POLI FREYLICHOWEJ, Kraków KARMELICKA 7, OFICYNA, tel. 188-45. 5749k

▼▼▼▼▼▼▼▼▼

**Pocztę szyfrową inseratową** należy wrzucać w ciągu całego dnia **tylko do skrzynki** wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem“ a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

## Wolne posady

**POTRZEBNY** zaraz zdolny sprzedawca we wieku lat 20 do 24 do sklepu konfekcji męskiej. Zgłoszenia pod „5880“ do Admin. „Nowego Dziennika“ 5880k

**UCZNIA** przyjmie drogeria Zgłoszenia uczciwych. Oferty do Admin. „Nowego Dziennika“ pod „11.237g“ 4196g

**MODNIARKĘ** samodzielną przyjmę zaraz. „Anita“, — Kraków, Floriańska 16, tel. 163-09. 4201g

**CHŁOPCA** do sklepu bławatnego przyjmie Mandel, Grodzka 2. 4257g

**PRZYJMIEMY** ajentów — miejscowych w większych i średnich miastach. Wymaga się dostatecznie zabezpieczonej gwarancji. Oferty z referencjami pod „Fabryka wódek 3748“ do Admin. „Nowego Dziennika“. 3748g

**EKSPEDIENTKĘ** zdolną, dział pończoszniczy przyjmę. „Źródło Pończoch“ — Kraków, Plac Dominikański 1. 5949k

**DENTYSTYCZNY** technik (techniczka) — bezwzględnie pierwszorzędny poszukiwany. Oferty Admin. „Nowego Dziennika“ pod „11.310g“ 4250g

**PRZEDSTAWICIELI** dla Śląska i Małopolski poszukuje fabryka bielizny reflektuje wyłącznie na solidnych Panów dobrze zaprowadzonych. Zgłoszenia pod „11.366g“. do Admin. „Nowego Dziennika“. 4264g

**PRAKTYKANTA** do biura i magazynu poszukuje Biuro techniczne S. Szajer — Floriańska 5. 5977k

**MODNIARKI** zdolne poszukuje „HELENA“ Kraków, Floriańska 53. 5971k

**PRAKTYKANTKĘ —PRAKTYKANTA** do konfekcji, z ukończoną szkołą handlową przyjmę. Podać życiorys, odpisy świadectw, fotografię pod „Szybka orientacja“ Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 5974k

**KORESPONDENTEM** polskim niemieckim, francuskim, angielskim zostać możesz po nabyciu wzorów listów handlowych „Omega“. Prospekty wysyła Księgarnia Lingwistyczna. Kraków Szewska 17/II. 5929k

**APLIKANT** z 3 letnią praktyką szuka patrona. Zgłoszenia: Admin. „Nowego Dziennika“ pod „39511“. 5887k

**KORESPONDENT** handlowy polsko-angielski, prawnik, oflaruje swoje usługi poważnym firmom. Telefon 211-00. 4112g

**MGR FILOZOFII** (specjalność: polonistyka), dobry pedagog, poszukuje jakichkolwiek lekcyj, ew. guwernerki. Warunki skromne. — Zgłoszenia pod „11.361g“ do Admin. „Nowego Dziennika“. 4260g

**EKSPEDIENT SAMODZIELNY BRANŻY OBUWIANEJ** poszukuje posady. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika“ pod „11.281g“ 4229g

**TECHNIK** - Mechanik, absolwent krakowskiej Szkoły Przemysłowej poszukuje posady. — Zgłoszenia pod „11.207g“ do Admin. „Nowego Dziennika“. 4178g

**POMOCNIK KSIĘGOWEGO**, ukończony prawnik z praktyką, poszukuje posady. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „33068 5886k



## Posad poszukują

**BUCHALTER**-bilansista, — korespondent, — obeznany wszelkimi czynnościami biurowymi — poszukuje posady półdniowej ewentualnie godzinowej. Telefon 118-85. 5897k

**URZĘDNIK** manipulacyjny z buchalterią — korespondencją samodzielny, energiczny, długoletnia praktyka, pierwszorzędne referencje— zmieni posadę. — Łaskawe zgłoszenia do „Nowego Dziennika“ „Nr 11290“ 4233g

**PANNA INTELIGETNA** po szkole handlowej z językiem angielskim poszukuje posady biurowej, możliwie na przed południem. Zgłoszenia proszę kierować do Admin. „Nowego Dziennika“ pod „11.236g“. 4195g



**PRAKTYKANT BIUROWY** z ukończoną szkołą handlową obejmie posadę. Wiadomość Admin. „Nowego Dziennika“ pod „11222“. 4187g

**KORESPONDENTKA** niemiecko-angielska z długoletnią praktyką w przemyśle drzewnym pierwszorzędne referencje zmieni posadę od 1 października br. Łaskawe zgłoszenia pod — „11260“ do Admin. „Nowego Dziennika“. 4212g

**RUTYNOWANA** siła z ukończoną szkołą średnią — oraz seminarium freblowskim poszukuje posady na przedpołudnie jako wychowawczyni do dziecka. Łaskawe zgłoszenia pod „Szoszana“ Kraków, Krupnicza 14 m. 8. 4253g

**ADWOKATKA**, zdolna, biegle pisząca na maszynie — obejmie posadę, zastępstwo lub spółkę w kancelarii adwokackiej. — Zgłoszenia: „Sumienna 11313“ Adm. „Nowego Dziennika“. 4240g

**PANNA ze ZNAJOMOŚCIĄ BUCHALTERII i PISANIA NA MASZYNIE** obznajomiona również z wszelkimi pracami biurowymi poszukuje zajęcia na godziny popołudniowe. — Warunki b. skromne. Pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia pod „4267“ do dAmin. „Nowego Dziennika“. 4267g

**KORESPONDENT** polsko-niemiecki ze znajomością księgowości poszukuje posady ewentualnie na pół dnia. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „11.255g“ 4209g

**RUTYNOWANY** administrator, magister praw — poszukuje administracji domów. Na żądanie referencje i kaucja. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „11 172“. 4159g

**APLIKANTKA** - mundantka, biegła maszynistka, stenografia polska, niemiecka, szuka posady. Zgłoszenia: Admin. „Nowego Dziennika“ „11.230“. 4190g

**BUCHALTERKA** samodzielna i korespondentka polsko-niemiecka z wieloletnią praktyką zmieni posadę ewent. na pół dnia. — Również do innej miejscowości. Zgłoszenia Admin „Nowego Dziennika“ pod „11256g“ 4210g

**INTELIGENTNA**, gospodarna, sympatyczna, pierwszorzędna siła, poszukuje posady gospodyni, wychowawczyni dzieci lub towarzyszka Pani. Zgłoszenia „nr 13,147“ do Admin. „Nowego Dziennika“. 5930k

**PRZEPISUJĘ** na maszynie Voglówna. Związek — WW. Świętych 8. I. p. tel. 109-97. 3994g



**ZASTĘPCY DO SPRZEDAŻY** trwałych konserw rybnych i ryb wędzonych poszukiwani: Warunki: dobra prezencja, gwarancja inkasa, pierwszeństwo mają zasięcy zaprowadzeni w branży kolonialno-spożywczej. Do oddania zastępstwa na miasta — województwa: WARSZAWA, ŁÓDŹ, LWÓW POZNAŃ, KRAKÓW, WILNO, BYDGOSZCZ, KATOWICE, ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE, POMORZE, WOŁYŃ, POLESIE. Zgłoszenia: Polski Morski Przemysł Rybny Jastarnia, — Biuro Kraków, Urzędnicza 28. 5925k

**OSOBA** inteligentna obejmie posadę gospodyni. Kuchnia rytualna. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika“ pod „11322g“. 4247g

**SOLICYTATOR ADWOKACKI** szuka posady. Zgłoszenia: — Admin. „Nowego Dziennika“ pod „3174g“. 5888k

**POSIADAM** piękny szkolony głos i wyższe wykształcenie judaistyczne, poszukuję posady kantora na
ראש השנה ויה"כ
najchętniej w gminie postępowej. — Zgłoszenia pod „Tenor 4261g“ do Admin. „Nowego Dziennika“. 4261g



## Interesy handlowe

**SPÓLNIKA** do dobrze prosperującego interesu branży aptekarskiej poszukuję. Zgłoszenia: „50.000“, Kraków, Skrytka pocztowa 253. 5773k

**OBEJMUJĘ** zastępstwo, — skład komisowy — na całą Polskę zagranicznej fabryki tekstylnej i poszukuję spólnika z bankową gwarancją 50.000. — Poważna egzystencja. Zgłoszenia pod „11.369g“ do Admin. „Nowego Dziennika“. 4266g

**PIANINO** lub krótki fortepian kupię okazyjnie. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „Podać cenę 5985“. 5985k

**WSPÓŁPRACĄ** i 5.000—, przystąpię do wytwórni. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „10.923g“ 4003g

**POSZUKUJĘ** spólnika z kapitałem 15—20.000 złotych do założenia większego intratnego przedsiębiorstwa zapewniającego pewną egzystencję. Obrót i zysk zapewniony. Zgłoszenia pod „11.200g“ do „Nowego Dziennika“. 5940k

**Z GOTÓWKĄ** 5.000.— przystąpię do rentownej wytwórni. Zgłoszenia „5.000.—“ Biuro Ogłoszeń Stattera, — Rynek 8. 5966k

## Zdrojowiska

**KROŚCIENKO** nad Dunajcem, pensjonat „Kwiatek“ R. Przeworskiej poleca słoneczne pokoje z wykwintnym utrzymaniem, kuchnia rytualna. Ceny znacznie zniżone. 5769k

**ZAKOPANE —„UCIECHA“** Kasprusie, telefon 13-37 — komfortowy pensjonat Geni Leuchterowej dla młodzieży i dorosłych. Ceny niskie posezonowe. 5664k

**ZAKOPANE.** — Pensjonat „IRUSIA“ do Białego — Pierwszorzędna kuchnia rytualna. — Ceny niskie. — Bajtnerowa. 5620k

**ZAKOPANE.** — Pensjonat „BORYNA“ do Białego — Telefon 1457. Ceny na wrzesień znacznie zniżone. Zarząd BRAUNÓWNA. 5835k

**ZAKOPANE.** Pierwszorzędny pensjonat „Biały Dom“ Idy Borzykowskiej i Leonii Krautówny telefon 1300 — poleca pokoje pełnokomfortowe. Ceny niskie — również karty uczestnictwa. 5957k

**KRYNICA** luksusowy pensjonat „ORION“ — zarząd KORNÓW przyjmuje zamówienia na okres świąteczny. Tel. 184. 5953k





— *No dobrze, dobrze, przestań już, poddaję się.*
— *Ale nie sądź, że jesteś mądrzejszy ode mnie!*

**PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji**
**i z przesyłką pocztową . . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90**
**Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50**

**OGŁOSZENIA.** Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

**CENY w złotych:** I. strona 1.25. — Tekst 1.—. Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie Zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. za druk kolorowy 50%.

**„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt.**

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.